

PROTOKÓŁ Nr XXX/2020
z obrad XXX SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się 28 października 2020 roku.

Sesja odbyła się z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania).

Przewodniczący Rady Miasta Konina Tadeusz Wojdyński prowadził sesję z sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie, przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 14.30.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta Konina, Zastępcy Prezydenta Miasta Konina Witold NOWAK i Paweł ADAMÓW, Skarbnik Miasta Konina Kazimierz LEBIODA, kierownicy wydziałów Urzędu Miejskiego.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia XXX sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym oraz art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych - dokonał przewodniczący Rady Miasta Konina – radny TADEUSZ WOJDYŃSKI.

Przewodniczący rady Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „Sesja odbywa się z wykorzystaniem środków porozumiewania na odległość, zdalny tryb obradowania. W związku z tym dyskusja i głosowanie odbywać się będą poprzez system informatyczny.

Transmisja sesji online odbywa się na dotychczasowych zasadach.

Wszystkich uczestników sesji Rady Miasta Konina informuję, że zgodnie z art. 20 ust. 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym - obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie www.konin.pl.

Państwa uczestnictwo w obradach sesji Rady Miasta Konina jest w pełni dobrowolne. Podczas uczestniczenia w sesji mogą być przetwarzane państwa dane osobowe, w tym wizerunek, na co Prezydent Miasta Konina, będący administratorem danych osobowych nie musi uzyskiwać państwa zgody.

Obecnie dokonam sprawdzenia obecności. Proszę o potwierdzenie swojego udziału w zdalnych obradach.”

Radni potwierdzili swoją obecność.

Przewodniczący rady stwierdził, że w sesji uczestniczy 23 radnych, co stanowi kworum do podejmowania uchwał.

Z uwagi na zdalny tryb obrad przewodniczący rady miasta Tadeusz WOJDYŃSKI pełnił funkcję sekretarza obrad.

Przewodniczący rady, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem państwu radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

W dniu 23 października br. otrzymali państwo wniosek Prezydenta Miasta Konina o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu - druk nr 452.

Przypominam, iż rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu – o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos w sprawie porządku obrad?

Głos zabrał radny Maciej OSTROWSKI, cytując: „Do druku nr 428, 429, 430 i 442 uważam, że podejmowanie tych uchwał w dniu dzisiejszym jest na wyrost i uważam, że powinniśmy poświęcić więcej czasu, powinniśmy odbyć długą dyskusję na ten temat i głębiej przeanalizować te materiały. Dlatego bardzo proszę o wycofanie tych czterech punktów z porządku obrad.”

Przewodniczący rady, cytując: „Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie porządku obrad?”

Głos zabrał zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Dzień dobry. Dziękuję panie przewodniczący. Ja chciałem tutaj zgłosić zdjęcie punktu numer 11 - podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Aktualizacji projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Konina na lata 2020-2035, ponieważ uznaliśmy na komisji, że wymaga on jeszcze aktualizacji w niektórych miejscach, w związku z czym autopoprawką pana prezydenta chcieliśmy w dniu dzisiejszym go znieść z porządku obrad. I mam nadzieję, że będzie jeszcze dyskusja odnośnie wniosku pana radnego Ostrowskiego.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję bardzo. Czy w sprawie wniosku zgłoszonego przez pana radnego Macieja Ostrowskiego ktoś chciałby zabrać głos?”

Ja osobiście uważam, że wniosek jest słuszny, ponieważ należy przedyskutować to bardziej szczegółowo, wyjaśnić niektóre sprawy i to temu problemowi powinno być poświęcone oddzielne posiedzenie Komisji Infrastruktury i Komisji Finansów z udziałem prezesów spółdzielni mieszkaniowych i przedstawicieli przedsiębiorców.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Dzień dobry państwu. Szanowni państwo radni, rozumiem, że tutaj ten wniosek pana radnego Ostrowskiego podyktowany jest tym, aby... W każdym razie apelowałbym do państwa radnych, aby podjąc rzeczywiście dyskusję w tej chwili, przecież ta dyskusja była prowadzona na komisjach i możemy również podyskutować na sesji. Jest to niezbędne szanowni państwo dla finansów miasta. ... będą szkodliwe dla budżetu... wody do systemu muszą się... jest to niezbędny wniosek dlatego apeluję do państwa, abyście nie zdejbowali go z porządku obrad...”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję panie prezydencie. Nie usłyszeliśmy pana wypowiedzi z uwagi na to, że przerywało. Mam apel do radnych, że jak nie zabierają głosu, żeby wyłączyli kamery, to może się poprawi słyszalność.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Panie przewodniczący, ja już skończyłem swoją wypowiedź. Panie przewodniczący, wysoka rado apeluję, aby podjąć dyskusję w tych punktach, dotyczących wprowadzenia opłaty za odprowadzenie wód opadowych. Jest to niezbędne dla sytuacji budżetowej miasta. Kolejne opłaty, związane właśnie z wodami opadowymi spowodują to, że budżet miasta będzie nadszarpnięty. Proszę pochylić się jeszcze nad tym, bo przecież dyskusja była prowadzona na komisji, jak i dzisiaj jest możliwa na sesji. Apeluję, aby tego nie zdejmować, bo jest to niezbędne dla finansów miasta na przyszły rok.”

Przewodniczący rady, cytując: „Panie prezydencie, nie do końca się z panem zgodzę tutaj, co pan powiedział, z uwagi, że na komisji było to bardzo szybko i nie było czasu, bo 7 dni przed sesją dopiero materiały tak obszerne wpłynęły do rady. Wątpię, żeby radni mogli się przygotować. Również w tym temacie nie wypowiedzieli się przedsiębiorcy, w których uderzy to najwięcej, teraz, kiedy trzeba powiedzieć ledwo dyszą. W tej chwili jest taka sytuacja, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, że nawet te obroty tak spadły, że nawet w miesiącu październiku nie będą mieli za co zapłacić czynszu i trzeba to też brać pod uwagę, że trzeba tego głosu przedsiębiorców również wysłuchać, a nie było możliwości wysłuchania. Takie spotkanie się nie odbyło, powinien być szerszy udział w tej komisji, nie tylko sami radni, powinni też być prezesi wszystkich spółdzielni mieszkaniowych. Przecież to uderzy też mieszkańców Konina, jak nie bezpośrednio to pośrednio. To wszystko powinno być wyjaśnione, dopracowane, a nie tak na szybko. My nie odrzucamy, chcemy naprawdę merytorycznej dyskusji, a dzisiaj na sesji też jest to niemożliwe, żeby taką szeroką dyskusję przeprowadzić, bo być może trzeba jeszcze zasięgnąć opinii jakiś ekspertów, specjalistów, nie wiem.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Panie przewodniczący, jeżeli tego nie wprowadzimy teraz, to nie wprowadzimy nigdy. Mamy sytuację również bardzo trudną dla budżetu i państwo, jako radni musicie sobie z tego zdawać sprawę. Ja proponuję projekty uchwał, które są pozytywnym efektem dla tego miasta. Niestety obciążenia, które są dla naszego budżetu, związane z odprowadzeniem wód opadowych, które to realizowane jest przez Zarząd Dróg Miejskich jest coraz większe. Dlatego proponuję takie rozwiązanie, aby wszyscy mieszkańcy i również przedsiębiorcy tymi kosztami z miastem się podzielili.

To nie jest tak szanowny panie przewodniczący, że tylko przedsiębiorcy i mieszkańcy będą płacili. My również płacimy za COVID, za to, co się dzieje w związku z sytuacją i pandemią. Tak że proszę jeszcze raz o pochylenie się na tym temacie, bo jeżeli tego nie wprowadzimy, to niestety już nie wprowadzimy nigdy, na pewno nie w przyszłym roku. To taka moja opinia.”

Przewodniczący rady, cytując: „Panie prezydencie, a dlaczego nie wprowadzimy? Przecież jeżeli zrobimy oddzielne posiedzenie komisji i na następnej sesji wprowadzimy to do porządku obrad, to dlaczego w tym roku nie wprowadzimy?”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Zobaczy pan, panie przewodniczący, jak to będzie wyglądało. Ja za bardzo sobie nie jestem w stanie wyobrazić konsultacji w takiej formie jak w tej chwili – zdalnie. Nie sprosimy ludzi do sali sesyjnej, aby konsultować to. W jaki sposób my mamy takie konsultacje przeprowadzić?”

Przewodniczący rady, cytując: „Konsultacje przeprowadzimy, mamy Konińską Izbę Gospodarczą, wytypują tam przedstawiciela, który będzie reprezentował przedsiębiorców, a spółdzielni mieszkaniowych takich dużych, to chyba mamy cztery spółdzielnie.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Szanowni państwo radni, to państwo biorą odpowiedzialność w tej chwili za ten projekt uchwały. Ja swoje stanowisko podtrzymuję.”

Głos zabrał zastępca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący. Ja chciałem tutaj tylko uściślić kilka zakłamań, które tutaj krążą w tej dyskusji. Po pierwsze były konsultacje w Młodzieżowym Domu Kultury, jak jeszcze nie było pandemii, była cała sala ludzi, byli przedsiębiorcy, byli prezesi spółdzielni. Przedstawiliśmy tam założenia tego całego systemu, który chcemy wdrożyć. Na bazie tych założeń przygotowaliśmy cały pakiet, który został skierowany do rady. Nie prawda, że na komisji było omawiane to krótko, bo komisja trwała 4 godziny, była wyczerpująca. Może dlatego pan przewodniczący nie słyszał tych wszystkich argumentów, bo pan przewodniczący wyszedł zaraz na początku. Wraz z panem radnym Tomaszem Nowakiem opuściliście dyskusję, jak tylko zaczęliśmy o tej deszczówce rozmawiać i rozmawialiśmy o niej bardzo długo, brali w niej udział i przedsiębiorcy i prezesi spółdzielni – pan prezes Wolicki aktywnie brał w niej udział.

Oczywiście są różne zdania w tej kwestii, natomiast nie mówmy, że mało czasu było temu poświęcone, bo to też jest brak szacunku do ciężkiej pracy radnych, którzy wieczorami spędzają czas na komisjach i radni poświęcają swój wolny czas do tego, aby popracować nad rozwiązaniami nad deszczówką. Nie zauważyłem na tej komisji ani jednego argumentu, który by mówił, że coś jest nie jasne i nieuregulowane. Owszem może się ktoś w tej kwestii nie zgadzać, ale to jest kwestia polityczna. Natomiast wszystko zostało wyjaśnione, nie ma nieścisłości. Do każdego podmiotu, który będzie odbierał tą usługę od nas będzie podjęcie indywidualne, będzie spisana z nim umowa cywilna. My określamy ramy, ile ma wynieść stawka za metr sześcienny, jakie ulgi wprowadzamy i wprowadzamy system dotacji. Proste rzeczy, standardowe, które funkcjonują w kilkudziesięciu przynajmniej miastach w Polsce już od 2010 roku, a głównym powodem, dlaczego chcemy to wprowadzić jest przede wszystkim efekt ekologiczny, efekt finansowy, bo musimy coraz większe pieniądze wprowadzać do budżetu Wód Polskich. To jest polityka rządu prosię państwa, realizowana konsekwentnie od dłuższego czasu, od 2018 roku sformalizowana, gdzie my musimy z roku na rok coraz więcej płacić do Wód Polskich, do budżetu państwa za deszczówkę. Dlaczego to wszystko ma iść z naszej puli?

I podawaliśmy jeszcze jeden bardzo ważny przykład, dlaczego wszyscy mieszkańcy Konina muszą zrzucić się na usługę, która świadczona jest tylko części mieszkańcom, to jest też taki element sprawiedliwości społecznej i też mieszkańcy

sygnalizują, ci co nie mają dostępu do deszczówki, dlaczego oni muszą zrzucić się na kogoś, kto dzisiaj z tego systemu korzysta w znacznym stopniu na przykład na markety. One są największym beneficjentem naszego systemu i my wszyscy z naszych podatków musimy pokrywać koszty ich deszczówki, zamiast finansować inne usługi. Czy naprawdę szanowni państwo chcecie dzisiaj tę uchwałę zdjąć z porządku obrad? Jeżeli tak, to powiedzcie, że jest to decyzja polityczna, a nie decyzja merytoryczna, bo projekt uchwały jest bardzo dobrze przygotowany, Urząd Miejski jest bardzo dobrze przygotowany, żeby ją wdrażać. Jeżeli prezydent kieruje coś do porządku obrad, to jest to bardzo dobrze przygotowane i nie widzę powodu, żeby w tej chwili to zdejmować z porządku obrad.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję panu zastępcy prezydenta. Ja się nie zgodzę z panem, bo nie uważam i chyba nigdzie tak nie jest, żeby system kanalizacji deszczowej miał barwę polityczną, jaka decyzja polityczna? To jest bardzo istotna sprawa, żeby stanowić bardzo dobre prawo i chodzi nam tylko o jakość tego prawa.”

Głos zabrał zastępca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW, cytuję: „To podajcie jeden argument merytoryczny, dlaczego to ma być dzisiaj zdjęte? Bo ciągle na komisji tego nie usłyszeliśmy i dzisiaj podejrzewam też tego nie usłyszymy.”

Przewodniczący rad, cytuję: „Myślę, że jeszcze w wypowiedzi wnioskodawcy pewne argumenty się pojawią.”

Głos zabrał radny Dominik SZOPA, cytuję: „Również wnoszę o zdjęcie tych punktów dotyczących wód opadowych z porządku obrad. Wydaje mi się, że 7 dni od przedstawienia szczegółowych założeń do podjęcia decyzji, to jest za mało, jeżeli chodzi o nasze naprawdę uczciwe podejście do przedsiębiorców konińskich, którzy zostaną przede wszystkim obciążeni tym podatkiem, przedsiębiorców, spółdzielców. Myślę, że wielu z nich nie zdaje sobie sprawy, że coś takiego się szykuje nawet i myślę, że niemożność przeprowadzenia konsultacji nie może być argumentem dla braku konsultacji jak to przed chwileczką usłyszeliśmy.”

Głos zabrał radny Marek CIEŚLAK, cytuję: „Jako przewodniczący Komisji Finansów, prowadziłem Komisję Finansów i Komisję Infrastruktury w tym temacie, niestety, ale nie mogę się zgodzić z państwem, z wypowiedziami i argumentami, to znaczy tu nie ma żadnych argumentów na to, żeby zdjąć ten punkt z porządku obrad. Była możliwość, każdy wiedział, że taki punkt omawiamy i gdy zadałem pytanie - jaką alternatywę mamy do tego i jakie propozycje, inne niestety nie padły.

Ja chciałbym przypomnieć wszystkim radnym, którzy brali udział w komisji i teraz wszystkim, którzy obradują na sesji, że bardzo szybko zapomnieliśmy, że mamy bardzo ważny punkt w dzisiejszych obradach, a mianowicie emisję nowych obligacji, a skąd one się biorą? A no właśnie skąd? Chciałbym przypomnieć skąd, z bardzo trudnej sytuacji, jaką mamy w budżecie z płatnościami bieżącymi. Jeżeli tego nie załatwimy, to budżet nam się położy. Argumentowanie takie, że później dyskusja, obawiam się, że to będą tylko dyskusje.

W tej chwili powiem tak, ta sytuacja, która nas spotkała i to, w jaki sposób słyszę jakieś argumenty i zachowanie nas, co niektórych radnych, nasuwa mi się takie filozoficzne rozważanie Hamleta, który powiedział „być albo nie być”, „żyć albo

umrzeć”. Jesteśmy w takiej sytuacji - działać lub być biernym, czekać, ale pytam na co czekać? Że inni za nas podejmą decyzję. Szanowni państwo my mamy mandat społeczny mieszkańców, którzy obarczyli nas odpowiedzialnością za nasze miasto. Jeżeli my nie mamy odwagi podjąć tych decyzji, to jaki poziom my reprezentujemy.

Jeżeli do was nie dociera szanowni państwo to, jak bardzo poważną mamy sytuację finansową, to odpowiedzcie pracownikom całej sfery budżetowej, za chwilę nawet nie będziemy mieli na płatności bieżące. Płatności bieżące, to między innymi takie opłaty, jakie są z deszczówki i tu też jest taka filozofia odpowiedzialności zbiorowej. Nie może być tak, że jedni płacą, a za innych płaci budżet. Tylko my zapominamy, skąd się ten budżet bierze. Budżet miasta Konina, to jest budżet wszystkich naszych mieszkańców. Jeżeli ktoś korzysta z czegoś i nie płaci i uważa, że jest porządku, bo będzie zapłacone to z naszych podatków, to jest w porządku? Na zasadzie takiej działa nasz system między innymi gospodarki odpadami, zanieczyszczający płaci, korzystający ma płacić, to my nie wymyśliliśmy progu, to uregulowanie jest w ustawach. Od wielu lat ono funkcjonuje w przestrzeni publicznej kraju. My, między innymi pan prezydent zaproponował rozwiązanie nie tylko fiskalne, ale chciałbym zwrócić uwagę, że to rozwiązanie, jeśli chodzi o wody opadowe, to jest między innymi potrzeba chwili. Nie wiem, czy nie dostrzegamy, co się dzieje za oknem, jakie zmiany klimatyczne, to jest między innymi element też fiskalny, ale też daje dla mieszkańców pewne rozwiązania proekologiczne na zasadzie, wytwórzmy pewne zachowania w swoim życiu, czyli oszczędzajmy wodę, wyłapujmy ją. Jeżeli z jednej strony wyłapiemy tą wodę, wykorzystamy do celów gospodarczych, to co spowoduje? Spowoduje, że między innymi będziemy mniej korzystać z wody pitnej, którą właśnie marnujemy na cele gospodarcze i ten aspekt jest bardzo szeroki i nie mówmy, że była okazja na komisji – wypowiadał się pan prezes spółdzielni, nawiązał pan radny Waszkowiak dyskusję, ale nic nie wniósł i nie było zastrzeżeń do rozwiązań technicznych. Dlatego tak samo uważam jak pan prezydent i być może inni radni, że to, co chcecie zrobić, to jest chowanie głowy w piasek i nic poza tym, a odpowiedzialność na nas wszystkich spoczywa. Dlatego jestem bardzo zasmucony, że coś takiego słyszę i jest mi przykro z tego powodu.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję panie radny. Niestety to, co pan powiedział, to nie jest do końca tak, ponieważ tu nikt tego nie chce odrzucić. Czy ktoś to chciał odrzucić? Nie. Tylko chcieliśmy to przesunąć na następną sesję i odbyć jeszcze jedną komisję. Tak że tutaj chodziło o to tylko, o nic więcej, nie o odrzucenie tego projektu, w ogóle zamysłu i pomysłu, żeby tego nie wprowadzać. Takie głosy się nie pojawiały przecież.”

Głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ja chciałem odnieść się do kilku argumentów, które padły w tej dyskusji, ponieważ takie argumenty mamy i zdanie, że nie padają tutaj argumenty jest bardzo błędne.

Konsultacje dotyczące tych czterech uchwał nie odbyły się. Konsultacje, z którymi mieliśmy do czynienia w Młodzieżowym Domu Kultury dotyczyły miejskiego planu adaptacji do zmian klimatycznych. Zgadza się, że zagospodarowanie wód opadowych, deszczówki jest i wpisuje się w miejski plan adaptacji do zmian klimatycznych, to jest zaledwie ułamek, zaledwie mały element tego planu, który

owszem był konsultowany, ale same te cztery uchwały nie były z nikim konsultowane poza komisją.

Pragnę zaznaczyć, że uchwały są źle przygotowane, czego dowodzi to, że wczoraj otrzymaliśmy autopoprawkę już po komisji. Jeżeli uchwały byłyby rzetelnie przygotowane, dobrze sprawdzone takie autopoprawki by się nie zdarzały, jest autopoprawka to znaczy, że był jakiś błąd.

Co więcej, chciałem odnieść się do tej autopoprawki. Autopoprawka dotyczyła druku numer 442 - §2 pkt 3 słowo przedsiębiorca, którego nieruchomości jest wykorzystywana do prowadzenia działalności gospodarczej. Zostało zamienione słowo „przedsiębiorca” na „wnioskodawca”. Ale w punkcie 4 wciąż jest słowo „przedsiębiorca”, a nie „wnioskodawca”. Jest brak konsekwencji w tej uchwale. Co więcej, należy przyjąć założenie, że to pismo z UOKiK nie zostało w pełni wprowadzone jako opinia, mimo że jest to w uzasadnieniu, o czym mówił przewodniczący Marek Cieślak, ale że coś jest w uzasadnieniu, nie oznacza, że jest w treści uchwały. Dlatego na przykład uważam, że definicja przedsiębiorcy i prowadzenia działalności gospodarczej jest różna w rozumieniu prawa unijnego o konkurencji, a tego polskiego, więc może warto zastosować zapisy, o które prosił UOKiK bodajże w czwartym przypisie tego pisma, które otrzymaliśmy. Wystarczy krótki dopisek „po prowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu prawa unijnego o konkurencji” i wtedy wnioskodawca, przedsiębiorca, osoba prywatna, każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą, spółdzielnie mieszkaniowe i tak dalej, nie będą mieli wątpliwości, czy one mogą o tą pomoc prosić de minimis czy nie mogą, w jaki sposób ją rozliczać.

Szanowni państwo polityka, czy deszczówka jest polityką? Nie wiem, ja politykę pojmuję w starożytnej definicji działania dla dobra publicznego. I jeżeli to ma służyć dobru publicznemu, miastu i tak dalej, to tak zrobimy to, ale zrobimy to rozsądnie, tak jak mówi pan przewodniczący Wojdyński, a więc zastanówmy się nad tym. Przed chwilą wykazałem błędy jednej z tych czterech uchwał.

Kolejną rzeczą, nad którą chciałem się głębiej zastanowić, przepraszam, że nie poruszyłem jej na komisji, ale z racji takiej, że miałam tylko tydzień, a czasem najlepsze pomysły przychodzą wczoraj wieczorem, dzień przed komisją. Większość miast ma tendencję taką, że te opłaty od wód opadowych są scedowane nie na Zarząd Dróg Miejskich, ale na wodociągi krótko mówiąc. Nie zastanawialiśmy się w ogóle na Komisji czy nie jest to słuszną opcją, dlaczego? ZDM musi teraz stworzyć stanowisko operacyjne, gdzie ktoś będzie przyjmował te umowy, podpisywał, musi być rzeczoznawca, który pojedzie na działkę, stwierdzi, jaka jest powierzchnia dachu, jaka jest powierzchnia kostki brukowej, ile jest drzew, czy to drzewo ma obwód 120 centymetrów na wysokości 100 metrów i kwalifikuje się do 20% ulgi i tak dalej. Na komisji usłyszeliśmy, że będzie jeden etat w ZDM na coś takiego, czyli jeden etat w ZDM ogarnie całe miasto i wszystkich wnioskujących o udzielenie pomocy, z chęcią podpisania umowy, potem na koniec miesiąca rozliczy te umowy i tak dalej. Szczerze, mam wątpliwości, bo wiem szanowni państwo ile urzędnicy wykonują ciężkiej pracy, a dlaczego PWiK? Dlaczego, bo PWiK wysyła rachunki za ścieki, za wodę i tak dalej. Zgadza się, infrastruktura należy do ZDM-u, ale przecież możemy ją

wydzierżawić ZDM i PWiK to są instytucje podlegające miastu i myślę, że wzajemna współpraca między nimi jest możliwa. To jest kolejny argument merytoryczny, który poddaję, ale poddaję ten argument merytoryczny po to, żeby odsunąć to w czasie i zaznaczyć panu prezydentowi, że mamy argumenty merytoryczne, ale z racji tego, że niestety ten dialog jest utrudniony, to muszę mówić w pierwszym punkcie otwarcie i stwierdzenie kworum, a raczej porządku obrad.

Dlaczego nie zrobimy tego później? Tego argumentu pana prezydenta totalnie nie rozumiem. Jeżeli nie zrobimy dzisiaj, możemy to zrobić za miesiąc. Rada podejmuje uchwały i mam nadzieję, że pan prezydent wróci z tą uchwałą. Jeżeli pan prezydent nie wróci z tą uchwałą, to może radni Koalicji Obywatelskiej skoro dzisiaj tak bronią tej uchwały, to może oni będą mieli chęć zawnioskowania o te cztery projekty uchwał.

Kolejna rzecz. Na komisji nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pytanie radnego Bartosza Małaczka. Jak ma się regulacja i wielkość opłaty, którą chcemy ustanowić w mieście, względem tego podatku, który będzie ustanowiony przez Wody Polskie. Wiemy, że tamta ustawa jest jeszcze procedowana, ale myślę, że jest jakiś projekt tej ustawy i można przyjąć jakieś założenia, że jeżeli człowiek będzie chciał odprowadzać ten podatek nie do Wód Polskich, ale do miasta zaoszczędzi tyle i tyle, chyba, że będzie płacił więcej i panowie o tym wiedzą, ale nie chcą powiedzieć. Mam nadzieję, że tak nie jest, bo na komisji usłyszeliśmy argument, że po to, to wprowadzamy, żeby mieszkańcom było lepiej, bo podatek, który będą płacili do Wód Polskich na pewno będzie wyższy. Więc chciałbym też uzyskać tą odpowiedź na pytanie radnego Małaczka, które padło na komisji, a odpowiedzi na komisji nie było.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję panu radnemu. Chcę tu jeszcze dodać, że te projekty uchwał są już w radzie, są już procedowane, my chcemy tylko zdjąć je dzisiaj z porządku obrad. Tak że one do prezydenta wracać nie będą, my tu w radzie dyskusję i konsultacje na oddzielnej komisji poprowadzimy i prezydent nie musi już drugi raz przygotowywać tych projektów, na tych materiałach będziemy pracować.”

Głos zabrał zastępca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW, cytuję: „Ja tylko przed głosowaniem chciałem jeszcze odnieść się do tych rzeczy, które były powiedziane przez radnego Szopę i radnego Eltmana. W moim przekonaniu konsultacje były szanowni państwo i myślę, że w przekonaniu kilkudziesięciu osób, które były zaproszone we wrześniu do Młodzieżowego Domu Kultury te konsultacje były. To spotkanie poświęcone było tylko i wyłącznie opłacie deszczowej, była przygotowana obszerna prezentacja przez pana Andrzeja Szczepańskiego z Zarządu Dróg Miejskich, który opowiadał, w jaki sposób chcemy tą deszczówkę wprowadzić. Podawaliśmy, jak chcemy naliczać tą deszczówkę, pokazywaliśmy jak w innych miastach to wygląda, mówiliśmy o ulgach, które będziemy chcieli zastosować, które potem zostały przełożone na przepisy prawne i mówiliśmy o systemie dotacji, który chcemy wprowadzić. Pamiętam nawet wybuch dyskusja na temat tej kwoty, którą chcemy przeznaczyć na system dotacji bardzo żywa, tak że całe spotkanie pan Eltman był, szkoda że radnego Dominika Szopy nie było i może dlatego ciągle uważa, że tych konsultacji nie ma. Mam wrażenie, że ile by tych spotkań

konsultacyjnych nie było, to i tak państwo byście na końcu powiedzieli, że tych konsultacji nie ma.

Jeżeli chodzi o taki argument, dlaczego warto to dzisiaj uchwalić? Szanowni państwo optymalnym terminem wdrożenia opłaty deszczowej jest 1 stycznia, z punktu widzenia budżetu, z punktu widzenia rozliczeń dla mieszkańców tak jak jest to w przypadku wszystkich opłat komunalnych – 1 stycznia jest tym dniem, gdzie warto po prostu mieć już wszystko uchwalone, przygotowany system i zacząć pracę z mieszkańcami, bo praca w trakcie roku jest kuriozalna z punktu widzenia też organizacyjnego. Mamy już za chwilę listopad, za chwilę wejdziemy w debatę budżetową i naprawdę uważam, że nie będzie przestrzeni na to, żeby debatować, dyskutować i wdrażać tuż przed końcem roku tak poważny i odpowiedzialny system. Jeżeli chcemy być odpowiedzialni, powinniśmy dać sobie przynajmniej miesiąc, dwa dla urzędników na wdrożenie tego systemu. Tak, jeden etat wystarczy, jesteśmy tego pewni, przebadaliśmy to. To, co Pan radny Eltman mówi, żeby przekazać to docelowo wodociągom, jasne, ale dzisiaj szanowni państwo nawet nie jesteście w stanie podjąć dyskusji, debaty, decyzji w ogóle o wprowadzeniu systemu deszczówki, tak że mowa o dalszych krokach, kto później ewentualnie mógłby się tą deszczówką dalej zajmować myślę, że jest to temat jak już rzeczywiście tą deszczówkę wprowadzimy.

Jeszcze ostatnia rzecz. Oczywiście tutaj pan radny Eltman jątrzy, że uchwała jest źle przygotowana, że jest szereg nieprawidłowości. Zgłaszał pan na komisji jedną uwagę, dotyczącą definicji przedsiębiorcy i wnioskodawcy, którą doprecyzowaliśmy opiniując ten projekt uchwały z prezesem Urzędu Konkurencji i Konsumentów w zakresie pomocy publicznej, otrzymaliśmy opinię, konsultowaliśmy ją też bezpośrednio z urzędem. Uzgodniliśmy zapis dotyczący przedsiębiorców. Upierał się pan na komisji, że musi to być wnioskodawca. Przysłaliśmy propozycję jak by to mogło wyglądać w uchwale. To nie jest autopoprawka. Zostajemy przy tym pierwotnym projekcie uchwały, gdzie jest słowo przedsiębiorca, bo słowo przedsiębiorca stosujemy również przy innych systemach dotacyjnych, przy piecach, przy szambach, to od dawna, od wielu lat już funkcjonuje i nikt tego nie kwestionuje. przy tych dotacjach do zbiorników retencyjnych zastosowaliśmy ten sam system, w związku z tym nie będziemy nic zmieniać. Rozumiem, że ma pan pewne wyobrażenia na temat tego, jak coś mogłoby wyglądać, ale tutaj często prawnicy mają tą decydującą rolę, bo oni wiedzą najlepiej jak to zapisać. Myślę, że jest to jeden szczegół, który rzeczywiście był zgłoszony na komisji i mówienie o tym, że jest szereg nieprawidłowości, to jest po prostu gruba przesada.”

Głos zabrał radny Dominik SZOPA, cytując: „Szanowny panie prezydencie też żałuję, że mnie nie było na tych konsultacjach, ale jak sam pan powiedział, były one tak liczne, że było tam kilkadziesiąt osób. Myślę, że w związku z tym, że pan do Konina przyjechał niedawno, to może nie wiedzieć ile Konin ma mieszkańców, ale wydaje mi się, że te kilkadziesiąt osób nie jest zbyt reprezentatywną liczbą dla miasta. Myślę, że każdy radny mając tam gdzieś z tyłu głowy liczbę mieszkańców, którzy udzielili mu w wyborach mandatu zdaje sobie sprawę z tego, że kilkadziesiąt osób, to jest ułamek, jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, których to dotyczy, a którzy nie mają pojęcia o tym, co pan zamierza im zgotować.”

Głos zabrał zastępca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW, cytując: „Ja tylko powiem, że sala była przygotowana na wiele więcej osób i miejsce dla pana radnego też trzymaliśmy, niestety pan nie dotarł.”

Przewodniczący rady, cytując: „Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Nie ma więcej zgłoszeń. Czy wobec tego pan radny Ostrowski podtrzymuje swój wniosek?”

Odpowiedzi udzielił radny Maciej OSTROWSKI, cytując: „Tak panie przewodniczący podtrzymuję swój wniosek.”

Przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem radnego Macieja Ostrowskiego dotyczącym wycofania z porządku obrad czterech projektów uchwał: druk nr 428, druk nr 429, druk nr 430 i druk nr 442.

W wyniku głosowania: 12 radnych „za”, 9 radnych „przeciw”, przy 2 radnych „wstrzymujących się” Rada Miasta Konina wycofała z porządku obrad druk nr 428, druk nr 429, druk nr 430 i druk nr 442.

Przewodniczący rady poinformował, że rada przystąpi do przegłosowania zmienionego porządku obrad.

W wyniku głosowania: 18 radnych „za”, 0 radnych „przeciw”, przy 4 radnych „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina porządek obrad uchwaliła.

Wobec powyższego przewodniczący rady stwierdził, że realizowany będzie następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad XXIX sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu (druk nr 452).
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok (druk nr 450);
 - b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023 (druk nr 451).
6. Podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie (druk nr 427).
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) stawek podatku od nieruchomości (druk nr 436);
 - b) stawek podatku od środków transportowych (druk nr 437);
 - c) wprowadzenia opłaty od posiadania psów (druk nr 438).

8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie na lata 2021-2024 (druk nr 441).
9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 440).
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii o wysokości cen za odzysk i unieszkodliwianie 1 Mg odpadów z grupy 20 (odpady komunalne łącznie z frakcjami gromadzonymi selektywnie) na 2021 rok (druk nr 439).
11. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy:
 - a) nowo projektowanej ulicy publicznej w Koninie (druk nr 444);
 - b) nowo projektowanym ulicom publicznym w Koninie (druk nr 445).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zasad kształtowania nazewnictwa ulic, placów i innych obiektów miejskich położonych na terenie miasta Konina (druk nr 443).
13. Podjęcie uchwały w sprawie scalenia i podziału nieruchomości w Koninie w sąsiedztwie ulic: Brzozowa – Michała Oczapowskiego (druk nr 446).
14. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zbycia nieruchomości i obciążenia nieruchomości służebnością gruntową przechodu i przejazdu (druk nr 431);
 - b) zamiany nieruchomości (druk nr 432);
 - c) zbycia nieruchomości (druk nr 433);
 - d) obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 434).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Koninie (druk nr 435).
16. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Uchwały Nr 10 Rady Miasta Konina z dnia 5 grudnia 2018 roku w sprawie powołania Komisji STATUTOWEJ (druk nr 449);
 - b) powołania KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI (druk nr 448).
17. Analiza oświadczeń majątkowych za 2019 rok.
18. Wnioski i zapytania radnych.
19. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
20. Zamknięcie obrad XXX Sesji Rady Miasta Konina.

Rada przystąpiła do realizacji ustalonego porządku obrad.

2. Przyjęcie protokołu obrad XXIX sesji.

Przewodniczący rady, cytuję: „Kolejny punkt porządku obrad to przyjęcie protokołu obrad XXIX sesji.

Sporządzony protokół został przesłany państwu radnym drogą elektroniczną.

Stwierdzam, iż do dnia sesji nie było uwag do protokołu obrad.

Mam pytanie, czy państwo radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołu obrad XXIX sesji.

Nie widząc zgłoszeń stwierdzam, iż protokół, do którego nie wniesiono zastrzeżeń i poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 34 punkt 7 Statutu Miasta Konina.

Przypominam również państwu, że zgodnie z obowiązującymi przepisami protokoły obrad są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.”

Głos zabrał prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytuję: „Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Ja jeszcze do poprzedniego punktu porządku obrad, po głosowaniu. Chciałem państwu radnym, panu przewodniczącemu powiedzieć, że te punkty pojawią się w porządku obrad, zostaną zaproponowane państwu, chyba, że znowu je zdejmiecie za miesiąc, te trzy punkty znowu zagoszczą w porządku obrad.

Natomiast biorąc pod uwagę, że miasto zrobiło ze swojej strony wszystko, co było możliwe, poprzez zrobienie konsultacji, na których jednak szeroko i ta uwaga też do pana radnego Szopy było reprezentowane środowisko miasta Konina, które jest zainteresowane, bo szanowny panie radny na konsultacje naprawdę znikoma ilość osób przychodzi. Tutaj było naprawdę bardzo dużo osób, skoro ich było kilkadziesiąt. Była dyskusja na ten temat i wydaje się, że zostało wszystko przedyskutowane. Również była przeprowadzona komisja, na której dyskusja była i z zażenowaniem tutaj niestety muszę stwierdzić, że nieobecność pana przewodniczącego i wyrażenie opinii powoduje to, że taki, a nie inny wynik głosowania jest nad porządkiem obrad.

Jednocześnie chciałem panu przewodniczącemu powiedzieć, że proszę w takim układzie o zorganizowanie stosownych konsultacji przez Radę Miasta Konina tak, abyście państwo byli usatysfakcjonowani całym procesem, związanym z konsultacjami. My jako miasto już zrobiliśmy, tak że rozumiem, że ten ciężar przeprowadzenia konsultacji spoczywał będzie oczywiście w tej chwili na panu przewodniczącym. My oczywiście, jeżeli chodzi o miasto państwu pomożemy, natomiast bardzo proszę to zorganizować. Dziękuję bardzo panie przewodniczący.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Panie prezydencie ja myślałem, że pan chce zabrać głos w sprawie sprawozdania, które pan złożył, a widzę, że w innym temacie pan zabrał głos, jeszcze w sprawie porządku obrad

Głos zabrał prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Niestety panie przewodniczący nie było takiej możliwości, ten tryb zdalny powoduje, że musiałem czekać na tablice z głosowaniem, dlatego przepraszam, że w tym punkcie.”

Przewodniczący rady, cytując: „Panie prezydencie ja panu obiecuję, że będzie zwołana oddzielna komisja na ten temat w miesiącu listopadzie i te punkty zostaną wprowadzone do obrad sesji listopadowej. Tak, że nie będzie to problemu, żeby oddzielna komisja się odbyła w tej sprawie, tylko i wyłącznie w tej sprawie.”

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad, to jest sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym. Treść sprawozdania z pracy Prezydenta Miasta Konina - państwo radni otrzymali drogą elektroniczną. Czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos?”

Do sprawozdania radni nie mieli pytań. Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

4. Podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu (druk nr 452).

Przewodniczący rady, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu - druk nr 452. Proszę przewodniczącego Komisji Finansów o przedstawienie wypracowanej opinii.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Rozpatrywany projekt uchwały w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu był tematem obrad Komisji Finansów. Projekt uchwały otrzymał pozytywną opinię - 7 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”. W czasie obrad wywiązała się dyskusja, ponieważ projekt ten jest bardzo ważnym elementem, spinającym niestety nasze trudne finanse, a przede wszystkim wpływy bieżące do budżetu.

Pan przewodniczący Marek Waszkowiak zakwestionował można powiedzieć te działania, ale na moje pytanie, co jest z jego strony propozycją rozwiązania tej trudnej sytuacji, niestety żadna z propozycji nie padła, ani z innej strony. Przypominam, że obligacje, które należy wyemitować, jak wspomniałem na komisji, to jest coś, co jest bardzo trudne, ale też niezbędne, by nasz budżet mógł funkcjonować. Wpływy do budżetu, wpływy bieżące, niestety zostały bardzo uszczuplone przez sytuację, jaką mamy z COVID 19, dlatego to działanie, choć jak niektórzy uważają naganne, bo to znów zadłuża miasto. To jest prawda, że zadłużamy, ale też można powiedzieć, przedłużamy możliwość funkcjonowania

miasta i budżetu, ponieważ ta dziura finansowa, która się wytworzyła, nie tylko w sytuacji bieżących wpływów, ale też innych, uniemożliwiłaby funkcjonowanie budżetu jako całości. Dlatego kolejny raz z przykrością muszę stwierdzić, że te działania, związane właśnie z wprowadzeniem tej małej retencji czyli pobieraniem opłat, też by się wpisywało na poprawienie wpływów bieżących do miasta. Niestety z jednej strony musimy zaciągać nowe zobowiązanie, a z drugiej strony, niestety w większości rada miasta decyduje, że te wpływy są znów kolejny raz w pewien sposób ograniczane, a wręcz nie będzie tych wpływów.

Mam nadzieję, że rada miasta tym razem, radni rady miasta zrozumieją powagę sytuacji i jak ważna jest sprawa wyemitowania tych nowych obligacji, by mógł budżet realizować bieżące zobowiązanie.

Mamy świadomość tego, że to zobowiązanie wiąże się z tym, że musimy to zwrócić, to jest tak jak z kredytem, tylko kredyt jest drogi, obligacje odsuwają nam potrzebę spłaty tego na dłuższy okres czasu, a mianowicie na lata 2029-2033, co pozwoli miastu złapać oddech i być może, że ta sytuacja unormuje i uspokoi finanse w budżecie.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „Ja na komisji przedstawiłem większość swoich argumentów, ale skoro pan radny Cieślak chce, żebym je powtórzył, to je powtórzę. Dwa lata temu, kiedy były brane obligacje, nie byłem przeciwny braniu obligacji, byłem przeciwny braniu obligacji w takiej kwocie i w tym momencie, ponieważ bałem się, że będą wydane zbyt rozrzutnie. Gdyby panowie, którzy wtedy mówili, że nie mam racji posłuchali mnie, to zadłużenie miasta byłoby na dzisiaj jakieś 60 mln zł mniejsze, o czym mówię przy tych obligacjach dzisiaj. Prawem prezydenta jest to, żeby szukał środków rozwiązania problemu, który istnieje i nie istnieje tak naprawdę przez to niezależnie od niego, natomiast ja powtarzałem na komisji i powtórzę to teraz. Każdy pieniądz, który przyjmujemy w sposób ratunkowy, żeby poprawić bieżącą sytuację powoduje chęć, nie oskarżam tu o to pana prezydenta, zbyt rozrznego dysponowania środkami. Ja jestem za tym, żeby się zadłużać, ale w sposób taki, który uruchamia możliwości pozyskiwania kolejnych środków.

Ja często powtarzam taką wypowiedź jednego z ekonomistów: kredyt na sylwestra w Paryżu to rozrzutność, kredyt na zakup środków produkcji, które pozwolą mi żyć, to jest właściwa decyzja i o to apeluję, żebyśmy przeliczyli, żeby pan prezydent popatrzył czy można to obniżyć, czy nie wskazać kierunków bardzo precyzyjnie. Gospodarność, to jest podstawa całej mojej wypowiedzi.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytując: „Co prawda nie brałem udziału w posiedzeniu komisji, natomiast relację przedstawiono mi dosyć dokładnie i precyzyjnie. Ja nie mam nic przeciwko pożyczkom, pożyczaniu pieniędzy, ale pod jednym warunkiem, że te pieniądze przeznaczone są na „zakup wędki”, a nie przysłowiowej ryby. Doskonale rozumiemy ten mechanizm. Cieszę się, bo wiem, że na komisji pojawiło się takie uzasadnienie, że tak naprawdę sprzedaż obligacji jest konieczna w walce z kryzysem. Chcemy ten kryzys pokonać poprzez inwestycje

i takie było uzasadnienie i uważam, że takie uzasadnienie jest zasadne i rozsądne w szczególności w sytuacji, kiedy jesteśmy beneficjentami pokaznych środków przekazanych przez rząd na różne inwestycje. Sprzedaż obligacji na zabezpieczenie wkładu własnego wydaje się być działaniem rozsądnym, natomiast gdzie są moje obawy. Otóż uważam, że jeśli tych pieniędzy, które uzyskamy ze sprzedaży obligacji nie powiążemy z konkretnymi inwestycjami, to boję się, że te pieniądze nie będą służyły rozwojowi miasta, przeznaczone zostaną na te wydatki bieżące i tak naprawdę wracając do tego powiedzenia, zostaną przekazane na zakup tej ryby, mówiąc wprost powiększą dług miasta. Zabezpieczą oczywiście pewne potrzeby, pytanie czy one są najważniejsze.

Powiem tak, moja opinia poparta jest pewnymi wskazaniem zawartymi w ustawie o obligacjach, w ustawie z 15 stycznia 2015 roku w art. 6 pkt 2, ppkt 4, ta ustawa mówi o określeniu celu emisji, celu obligacji, jeszcze dobitniej mówi o tym ustawa o obligacjach z 1995 roku. Pozwólcie państwo, że zacytuję komentarz do zagadnienia, o którym mówię: „Zgodnie z art. 28 ustawy o obligacjach, emitent będący jednostką samorządu terytorialnego, związkiem tych jednostek lub miastem stołecznym Warszawa jest obowiązany oznaczyć cel emisji i nie może przeznaczyć środków pochodzących z emisji obligacji na inne cele. W praktyce powoduje to, że oznaczenie celu emisji jest bardzo ważne. Bez wątplenia ze środków pozyskanych z emisji obligacji komunalnych można sfinansować każde zadanie należące do właściwości jednostki samorządu terytorialnego. Należy jednak pamiętać, aby w sposób precyzyjny formułować cel emisji tak, aby umożliwił on obligatariuszowi, nabywcy obligacji zorientować się, jaki rodzaj inwestycji zostanie zrealizowany ze środków pochodzących z obligacji.” Wręcz w niektórych gminach pojawiały się zapisy, np. bardzo precyzyjnie określające cel obligacji, pojawiało się określenie typu: remont liceum ogólnokształcącego nr 2. Rzadziej pojawiało się określenie modernizacja obiektów oświatowych. Intencją ustawodawcy było jednak powiązanie tych pieniędzy pozyskiwanych z obligacji, z konkretnymi inwestycjami i mi się to bardzo podoba. Dzisiaj co prawda ten wymóg nie jest obligatoryjny, natomiast ja uważam, że dobrze byłoby, żeby w naszej uchwale taki zapis się znalazł. Chodzi o te 27 mln zł, które mamy pozyskać w wyniku sprzedaży obligacji, przypisane były do konkretnych działań. Gdyby taka sytuacja się pojawiła, taki sposób zapisu, głosowałbym „za”, natomiast tego nie ma, w związku z tym moja decyzja będzie „przeciw”.

Głos zabrał radny Marek CIEŚLAK, cytuję: „Chciałbym uzupełnić swoją poprzednią wypowiedź, ale też się odnieść do wypowiedzi pana przewodniczącego Marka Waszkowiaka. Jako przewodniczący zaprosiłem pana prezydenta, by przedstawił na Komisji Finansów właśnie przed rozpatrywaniem tego projektu uchwały o obligacjach, by przedstawił komisji, jakie działania zostały podjęte przez pana prezydenta, mające na celu zaoszczędzenie pieniędzy, jakie działania restrukturyzacyjne podjął, jakie są planowane i takie informacje od pana zastępcy prezydenta, pana Witolda Nowaka otrzymaliśmy. Oczywiście to są konkretne działania, działania szczególnie w oświacie, w administracji, w tej chwili będzie proponowana restrukturyzacja wydziałów, gdzie praktycznie trzy wydziały będą połączone w jeden. To też są konkretne wydatki, to są wydatki właśnie bieżące i tu

właśnie widząc tą trudną sytuację prezydent wcześniej wyprzedzająco zaczął te działania. Być może one nie są jeszcze na tyle wystarczające, że kwota zaoszczędzonych pieniędzy pozwoliła nam na bieżące uregulowania. Przypominam, że dziura, jaka wynikała właśnie z mniejszych wpływów z PIT, CIT i innych zobowiązań sięga 12 mln zł i ciekawy jestem, czy państwo radni z PiS w tym momencie znaleźliby radę, że w szybkim tempie ubywa nam tak duża kwota pieniędzy z budżetu, nieplanowana przecież, czym to zagasić.

Z drugiej strony trudno się zgodzić też z wypowiedzią pana przewodniczącego Marka Waszkowiaka, że wzięliśmy pieniądze z obligacji w tamtej emisji i nic nie zostało zrobione? To zapraszam przejechać się autem, popatrzeć przez okno, czy ktoś mi powie, że na przestrzeni 30 lat, pomijając inwestycję przeprawy przez rzekę Wartę, cokolwiek z takich wielkich inwestycji było w mieście robione? Teraz wy to podważacie? Panie przewodniczący, to jest po prostu hipokryzja do bólu. Jak można coś takiego mówić i wypowiedanie, że teraz będzie to znów przejadane, to jest następna jak powiedzieli, to jest gaszenie pożaru, który w tym momencie, a nie innym należy to uczynić, a jeżeli nie chcecie się przyłączyć do tego, to znaczy, że nie bierzecie odpowiedzialności za sprawy tego miasta, albo nie dorośliście do funkcji radnych i do rzeczy, które mieszkańcy nam na barki zrzucili. Mandat radnego to nie jest tylko przyjemność zasiadania w tej radzie, ale odpowiedzialność za poważne tematy, które w mieście mamy do rozwiązania i to co cacy, to bierzecie dla siebie, a trudne tematy oczywiście bierze prezydent i ci bardzo niedobrzy radni z Platformy Obywatelskiej i Koalicji. Tylko my bierzemy odpowiedzialność za to wszystko.”

Ad vocem głos zabrał radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „Panie radny Marku Cieślak, ekonomia to nie jest nauka ścisła, ale oparta na ścisłych podstawach. Ja nic takiego co pan próbuje włożyć w moje usta nie powiedziałem. Powiedziałem tylko, że głosowałem pan za obligacjami, które były bardzo rozrzutnie wydane, nie, że nic nie zrobiono. Ja wiem, że koalicja rządząca musi wspierać prezydenta i go musi bronić i dlatego nie mam do pana pretensji, że pan tak w dowolny sposób dobiera moje słowa.”

Głos zabrał zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytując: „Chciałbym, żebyśmy trochę szerzej spojrzeli na ten punkt. Ja mówiłem o tym na komisji i chciałbym powtórzyć także na sesji, bo czasami wydaje mi się, że państwo niektórych rzeczy nie rozumiecie, albo nie chcecie zrozumieć, bo sytuacja samorządów pogarsza się od kilku lat i to, co mamy w tym roku, to jest efekt fali, która płynie już długo. To nie jest tak, że COVID nas tutaj nagle wszystkie samorządy w Polsce położy i my musimy nagle się zadłużać. Oczywiście COVID ma wpływ, widzimy to wyraźnie, pan skarbnik wyraźnie o tym mówił, jakich dochodów nam zabraknie z tytułu mniejszego podatku PIT, CIT.

Spójrzcie państwo, zajrzyjcie czasem na Związek Miast Polskich, na te analizy, które prowadzi Związek Miast Polskich. Związek Miast Polskich zapytał, a ma taką próbę reprezentatywną 333 miasta członkowskie w związku i formułuje tam wnioski dla wszystkich, nie tylko patrzmy na Konin, patrzmy jak to wygląda. Gdyby to tylko był COVID, to uwierzcie mi Państwo poradziłibyśmy sobie z tą sytuacją, przynajmniej mówię o COVID wiosennym. Pewnie kilka milionów by nam zabrakło, między 7 a 10

mln zł tak mniej więcej i pewnie byśmy to pokryli jakimś kredytem, natomiast problem jest systemowy i o tym nie mówimy. Wzrost dochodów z udziałów jednostek samorządu terytorialnego we wpływach PIT był w ostatnich latach znacznie mniejszy niż wzrost wydatków bieżących jednostek samorządu terytorialnego. Mówiłem o tym na komisji. Państwo zamykacie oczy na to, bo te wydatki bieżące szybko rosły w wyniku nie naszych działań. Ja mówiłem o naszych oszczędnościach na komisji, 132 etaty mniej w ciągu 2 lat w administracji i obsłudze. Patrzymy na każde koszty, ale jak żyć skoro energia elektryczna drożeje w takim tempie, a my nie prowadzimy polityki energetycznej w tym kraju. Wzrost kosztów pracy. Nie miasto Konin prowadzi politykę i nie miasto Konin odpowiada za wzrost kosztów pracy. Usługi i materiały, nie miasto Konin politykę ekonomiczną kraju prowadzi i sprawia, że tak szybko nam rośnie inflacja. To nie my odpowiadamy za deficyt sektora finansów publicznych, który będzie za chwilę najwyższy w Europie, też o tym mówiłem na komisji. To nie samorząd Konina sprawia, że musimy zrekompensować wypłaty dla nauczycieli.

Szanowni państwo 28,5% dla tych 333 miast wzrosły te koszty pracy, energii, usług i materiałów oraz koszty płac nauczycieli od marca 2018 do września 2020 roku, a subwencja oświatowa wzrasta o 15%. 112 mln zł subwencji w 2018 roku, wykonanie wydatków oświatowych, dziura 73 mln zł, rok później dziura 86 mln zł. W tym roku jaka będzie jeszcze nie umiem powiedzieć. O 10 mln zł oczywiście wzrosła nam subwencja oświatowa, ale o ile więcej wzrosły nam koszty? Tak dalej się nie da funkcjonować. To nie jest kwestia tylko samorządu Konina. Uwierzcie mi państwo, że będzie coraz gorzej jeżeli rząd poważnie nie zacznie rozmawiać z samorządami, to jest prawdziwa sytuacja i to jest prawdziwy obraz tego, jak samorząd ma się w relacji do działań rządu. My robimy co możemy, żeby nie utonąć, a to że robimy, pokazywałem państwu na Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury.”

Głos zabrał zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Pan Marek Cieślak mówił o odpowiedzialności. Rzeczywiście odpowiedzialność to jest coś, co powinno cechować każdego polityka. Pan prezydent Nowak pokazywał na komisji, mówiliśmy o tym, na ile rząd Polski jest odpowiedzialny w zakresie uszczuplenia dochodów bieżących samorządów przez ostatnie lata i zwiększenia wydatków bieżących, ale też możemy mówić o odpowiedzialności lokalnej.

Pan radny Waszkowiak mówi, że pieniądze z obligacji zostały przejezione. 85 mln zł z tych obligacji poszło na łącznik Wyzwolenia – Paderewskiego, a teraz mam pytanie, kto podpisał porozumienie z PKP na temat tego łącznika, już nie będę wnikał, na ile ono jest korzystne, gdzie przy 100 mln zł inwestycji miasto musi wyłożyć 85 mln zł i na ile ten obiekt jest przewymiarowany? Ale prawda wyglądała tak, że jak pan prezydent Korytkowski obejmował w listopadzie 2018 roku swój urząd, to w porozumieniu było napisane, że w listopadzie 2020 ma ten wiadukt oddać. Mamy listopad, za chwilę będziemy ten wiadukt oddawać, ale głównie na to poszły pieniądze z tych obligacji i to pan podpisywał, to porozumienie z PKP, więc tutaj rzeczywiście podpisuję się całkowicie pod wypowiedzią pana Marka Cieślaka, który mówi, że trzeba brać odpowiedzialność za to, co się mówi, za to, jakie decyzje się podejmowało i za to w jakim kierunku się kieruje słowa w stosunku do innych osób.

Natomiast jeszcze chciałem odnośnie pana przewodniczącego Chojnackiego. Samorząd nie może brać pieniędzy, zadłużać się na inne rzeczy niż na „wędkę”. Samorząd może tylko zadłużać się na inwestycje. Budżet państwa może zadłużać się również na wydatki bieżące.”

Ad vocem głos zabrał radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „Panie prezydencie Pawle Adamów. Marek Waszkowiak czyli ja podpisywałem umowę z koleją i nie zmieniam ani jednego zdania w tym co podpisałem. Tak, upierałem się przy tym, żeby most był na dwóch płytach, ponieważ Konin jest tak specyficznym zbudowany, że co 20-25 lat muszą być robione remonty mostów. Jeżeli ten most będzie za 20 lat remontowany, to nie zablokuje miasta ten remont, ponieważ będzie robiony na jednej płycie, a potem na drugiej. Most Briański jest na jednej płycie i oznaczało to przez dwa lata zablokowanie całego miasta. To jest odpowiedzialność. Ja podjąłem decyzję wygodną dla prezydenta za 25 lat, mnie już może wtedy nie będzie, to jest odpowiedzialność. Natomiast nie jest odpowiedzialnością jak pan prezydent powiedział, że ze 120 mln zł obligacji 85 mln zł wydano na most. A 35 mln zł? Wiem, że poszły inne również wydatki, ale panowie nie róbcie takich rzeczy, bo z człowieka, który jest nastawiony pozytywnie do działań pana prezydenta w tym zakresie, robicie mnie przeciwnikiem z jednego powodu. Chcecie koniecznie udowodnić, że czarne jest białe, a to jest niemożliwe.”

Głos zabrał radny Zenon CHOJNACKI, cytując: „Ja krótko, taka dygresja mi się nasunęła, szczególnie po wypowiedzi przewodniczącego Marka Cieślaka. Zauważyłem, że niektórym bardzo mocno udziela się taka maniera pouczania. My odpowiedzialni, wy nieodpowiedzialni. Zostawmy tę ocenę wyborcom. Konin nas wybiera i oni najlepiej oceniają nasze postępowanie. Nikt nie ma patentu na nieomyślność, na mądrość, natomiast z tej dyskusji wynika, że jedni są mądrzy, a drudzy mądrzy inaczej.”

Głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytując: „Włączając się do dyskusji chciałbym tylko doprecyzować 120 mln zł można sprawdzić to w protokołach, tam jest lista zadań inwestycyjnych, na które rzekomo były przeznaczone te obligacje i nie znajduję tam kwoty 80 mln zł na inwestycje, o których mówił pan prezydent Paweł Adamów, po prostu nie ma tego ani w protokołach ani w uzasadnieniu tej uchwały.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć i pogratulować panu prezydentowi, ale w sumie to miastu tego, że jesteśmy na 3 miejscu w rankingu, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych. I tutaj warto wspomnieć o największej dotacji, ponad 30 milionowej z Funduszu Dróg Samorządowych, która poszła na tę inwestycję. A więc w jakiś sposób także odciążyla te obligacje, więc mówienie, że 80 milionów ze 120 milionów obligacji poszło na ten wiadukt, a potem od tego odejmiemy 30 milionów z Funduszu Dróg Samorządowych, to śmiem twierdzić, że mój 6 letni chrześniak, który 8 od 3 potrafi odjąć - też by mu się coś nie zgadzało w logicznym myśleniu.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Wysoka rado małe sprostowanie od razu do wypowiedzi pana radnego Jakuba Eltmana, dziękuję za te gratulację. Możemy sobie sami pogratulować wszyscy, bo to i również radni wpłynęli na to, że mamy 3 miejsce, ale panie radny pod względem wydatków na inwestycje przypadające na jednego

mieszkańca, nie, jeżeli chodzi o pozyskane środki zewnętrzne, aczkolwiek tutaj rzeczywiście są też niebagatelne.

Co do wypowiedzi pana przewodniczącego Waszkowiaka, ja dziękuję za tą wypowiedź pańską tyle tylko, że ona sama z siebie była wypowiedzią i z niej nic nie wynika w sensie takim, że my proponujemy pozyskanie środków związanych z emisją obligacji, pan przewodniczący nie popiera jak gdyby tego, ale nie daje żadnych innych propozycji jako przewodniczący Komisji Infrastruktury, co w zamian, żeby takowe pieniądze ściągnąć do budżetu miasta. Nie kredyt, nie obligacje, nie środki zewnętrzne europejskie czy też krajowe, my to wszystko robimy panie przewodniczący tyle tylko, że brakło mi konkretów w pańskiej wypowiedzi. Dobrze nie róbmy, nie bierzmy tych obligacji, ale w zamian zrobmy to i to, żeby te 27 milionów pojawiły się w budżecie.

Pan przewodniczący Chojnacki z kolei zacytował nam przepisy dotyczące emisji obligacji, jakie powinny one spełniać warunki – zgadza się. Gdybyśmy tak wszyscy literalnie podchodzili do przestrzegania przepisów prawa w Polsce, to panie przewodniczący rząd zapłaciłby należne pieniądze, dotyczące chociażby subwencji oświatowej. My przygotowujemy i to dla pana również, bo jest pan nauczycielem, kolejną pensję listopadową, bo płacone macie państwo z góry, trzecią już po podwyżkach 6%. Wie pan ile wpłynęło z tych 6% do budżetu miasta – 0. To my, jako samorząd ponosimy koszty związane z funkcjonowaniem oświaty, nie otrzymujemy należnej subwencji oświatowej, zresztą na ten temat mówił bardzo szeroko na komisjach pan prezydent Witold Nowak.

Kolejna rzecz jest proszę państwa, gdybyśmy tak literalnie podchodzili, a szczególnie rząd do tego, jakie pieniądze należne są samorządom, to wpływy z PIT i CIT spowodowałyby, że nie mówilibyśmy o takim deficycie środków w naszym budżecie. My nie dostajemy należnych pieniędzy z budżetu państwa, jeśli chodzi o nasz udział, jako miasta w podatku PIT i CIT. Na to wszystko nakłada się wielki problem również i z pandemią. My bronimy miasta, my bronimy mieszkańców przed skutkami tej zarazy, która szerzy się już od wczesnej wiosny tego roku, w tej chwili jeszcze bardziej nabrzmiewa. Nie wiem, jakie środki jeszcze do końca roku poniesiemy, natomiast proszę zwrócić uwagę, sytuacja przybiera bardzo, bardzo niepokojący obrót. Nie bez znaczenia jest i również pomoc przedsiębiorcom, bo proszę zwrócić uwagę, na samym początku wiosną obniżyliśmy czynsz dla przedsiębiorców tych, którzy korzystają z nieruchomości miasta, teraz borykamy się ze skutkami braku wpływów należnych podatków od nieruchomości, bo przedsiębiorcy wnioskuje do nas o umorzenie odsetek od niezapłaconych podatków, nie mówiąc już o tym, że chcą i również obniżenia podatków, oczywiście przebiega to w myśl całej procedury związanej z ustawą o finansach publicznych. To nie jest tak, że lekką ręką w taki sposób będziemy mieszkańcom przyznawać takowe zwolnienia, natomiast to wszystko ma niebagatelny wpływ na sytuację finansową naszego budżetu.

Jeszcze jedna rzecz. Mówił o tym pan Witold Nowak, że sytuacja pogarsza się od kilku lat, jeżeli chodzi o samorząd. Tak, my jako samorządowcy bijemy na alarm, za chwileczkę samorządy zostaną doprowadzone do ruiny i szanowni państwo, szanowni radni, dialog, który kiedyś istniał, dialog rządu i samorządu, w tej chwili nie

istnieje. Rząd się nie pyta w ogóle samorządów w sprawach dla niego istotnych, arbitralnie podejmuje decyzje, a my właśnie, w tej chwili to jest przykład, my musimy dyskutować, my musimy podejmować takie decyzje, które obronią miasto, obronią mieszkańców, obronią nasz samorząd przed skutkami tych bardzo złych decyzji, tego bardzo złego rządu.”

Ad vocem wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Ten zły rząd przekazuje jednak te pieniądze i tak dalej, ale nie o tym przede wszystkim chciałem mówić. A propos subwencji oświatowej – panie prezydencie myślę, że pan doskonale wie, że subwencja oświatowa nigdy nie pokrywa i nigdy nie pokrywała wszystkich wydatków związanych z prowadzeniem oświaty, prowadzenie oświaty jest zadaniem gminy. Po to gmina zbiera podatki, żeby partycypowała również w prowadzeniu oświaty. Tak to jest, nigdy nie zostało, tak to powiem niestety dookreślone, co leży po stronie państwa, co leży po stronie samorządu, jeśli chodzi o finansowanie oświaty. I tego musimy być świadomi, jesteśmy, że się tak wyrażę, ofiarami tego braku doprecyzowania w jakim stopniu państwo partycypuje w kosztach prowadzenia oświaty, a w jakim stopniu samorząd. Powtarzam jest to zadanie samorządu.”

Ad vocem głos zabrał Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytuję: „Mój głos ad vocem. Nie zgadzam się panie przewodniczący Chojnacki z tym, co pan powiedział, to znaczy tylko w pewnym sensie zgadzam się. Proszę mi powiedzieć, dlaczego nie zostało skonsultowane to z samorządami, czy my udźwigniemy ciężar 6% podwyżek od września, zostaliśmy tym uściskani. Bardzo łatwo jest na sali sejmowej czy w gabinetach rządowych podjąć decyzję o tym, ach nauczycielom, aby siedzieli i milczeli damy podwyżki 6%, a samorządy, bo mają super sytuację finansową i na pewno sobie dadzą radę, a jak nie, to po prostu ich sprawa. To nie jest nasza sprawa, oni ustalają prawo, a skutki podejmujemy my. Teraz my dyskutujemy i nad tymi trudnymi problemami, niech pan powie czy to jest fair?”

Ad vocem wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Powiem bardzo krótko. Panie prezydencie, jeśli pan przygotuje stosowne pismo, w którym wyrazi pan to, co przed momentem powiedział, że zostały wprowadzone podwyżki, natomiast nie było na te podwyżki zwiększonej subwencji, ja takie pismo podpiszę.”

Ad vocem radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Pan prezydent mówi, że łatwo jest podejmować w gabinetach rządowych decyzję o podwyżkach. A ja chciałem się zastanowić czy w gabinecie pana prezydenta zostały podjęte trudne decyzje o ścięciu wszystkich wydatków i kosztów bieżących? Bo to też zmieniliby zupełnie naszą sytuację budżetu miasta, gdybyśmy zredukowali wszystkie, przejrzeni dokładnie wszystkie wydatki. Ja przyjąłem informację pana Witolda Nowaka na komisji, ale mam wątpliwość czy to na pewno było wszystko, co udało się zrobić.

Pan prezydent pytał, co my jako radni mogliśmy zrobić. Ja to sugerowałem, mogliśmy aplikować po środki na przykład zewnątrz z funduszu odbudowy, rozmawialiśmy o tym. Rozmawiałem o tym z panią kierownik Rejniak. Miasto aplikowało o te środki przez marszałka, a więc przez samorząd Województwa Wielkopolskiego, to zostało na poziomie samorządowym. Jaki jest tego skutek? Skutek jest tego taki, że jedyny projekt z Wielkopolski Wschodniej, który stara się o środki zewnętrzne, to jest projekt prywatnego inwestora ZE PAK, więc jak

samorząd Województwa Wielkopolskiego wspiera samorządy miejskie, samorząd miasta Konina w pozyskiwaniu środków rządowych, które w obliczu tej trudnej sytuacji związanej z COVID-em i z różnymi innymi sytuacjami mają wspierać samorządy lokalne.”

Ad vocem zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytując: „Ad vocem tylko po to, żeby powiedzieć i przypomnieć, że wszędzie tam, gdzie wprowadzamy oszczędności działamy bardzo skrupulatnie i bardzo przyglądamy się każdej złotówce, o tym mówiłem. A wszędzie tam, gdzie możemy liczyć na wsparcie państwa radnych tak, jak na przykład przy likwidacji Miejskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, o takie wsparcie prosimy. Jeżeli państwo nie pamiętacie jak głosowaliście przy likwidacji MODN-u, to przypomnę między innymi, że przeciw uchwale był pan radny Jakub Eltman.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Wiesław STEINKE, cytując: „Chciałem powrócić do meritum sprawy, czyli do uchwały w sprawie emisji obligacji. Cel ich emisji jest jasno podany w uchwale. Nieprawdą jest, że nie ma celu. Jest on uczciwie podany – jest to pokrycie zobowiązań finansowych miasta. A dlaczego, bo mamy problem spiąć się finansowo, mamy problem zbliżyć się do przestrzegania reguły wydatkowej jakże ważnej przy konstrukcji budżetu przyszłego, po to jest to wszystko. Ale nie możemy nie widzieć tego co się wokół nas dzieje, ogromnych inwestycji, które w mieście się dzieją. Nie zgadzam się z tym, że subwencja oświatowa to powinna być wystarczająca na realizację zadań oświatowych, bo nie jest i wszyscy wiemy o tym, że samorządy dokładają, dokładają zbyt wiele. To jest tak, że te wydatki cały czas rosną mimo, że redukuje się etaty, tych pieniędzy cały czas potrzeba dokładać więcej, więc ta subwencja jest od lat niewystarczająca i wcale ten rząd w tej materii nie jest lepszy od poprzednich.

Co jest rzeczą jeszcze myślę najważniejszą, która pogarsza sytuację finansową jednostek samorządu terytorialnego, to niestety spadek udziału naszego w podatkach, który jest faktem, im większy samorząd tym spadek dochodów jest znaczący i to czyni tą dziurę budżetową coraz większą. Czyli chcemy zachować płynność finansową, przestrzegać reguły wydatkowej, to musimy wyemitować obligacje na pokrycie zobowiązań finansowych i to jest odpowiedzialność za budżet, nie tylko budżet tylko tych, którzy go tworzą na początku projektu budżetu, czyli organ wykonawczy przy prezydencie, ale i rady, która go uchwała. Jesteśmy wspólnie odpowiedzialni za rozwój miasta i kształt tego budżetu, więc cel jest jasno, uczciwie podany - chcemy zachować płynność finansową, po to, żeby miasto mogło normalnie funkcjonować.”

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący rady poinformował, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym art. 58 ust. 2 uchwały gminy dotyczące zobowiązań finansowych zapadają bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem głosowania – 12 głosów „za”, 3 głosy „przeciw” i 8 głosów „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

Uchwała Nr 415 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

5. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok (druk nr 450),

b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023 (druk nr 451).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie: zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok – druk nr 450 oraz zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023 – druk nr 451. Otrzymali również Państwo autopoprawki do druków nr 450 i 451.

Proszę przewodniczącego Komisji Finansów o przedstawienie wypracowanej opinii do omawianych projektów uchwał.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Zmiany w budżecie miasta Konina na 2020 rok i związane z tym zmiany w WPF miasta Konina na lata 2020-2023 były tematem obrad Komisji Finansów. Komisja Finansów te projekty uchwał druk nr 450 i druk nr 451 zaopiniowała pozytywnie 7 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

DRUK Nr 450

W wyniku głosowania – 12 „za”, 0 „przeciw” i 11 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok.

Uchwała Nr 416 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 451

W wyniku głosowania – 12 „za”, 0 „przeciw” i 11 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok.

Uchwała Nr 417 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6. Podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie (druk nr 427).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie. Projekt uchwały – druk nr 427 – został państwu radnym przekazany. Jest to inicjatywa obywatelska.

Proszę o przedstawienie opinii przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „W dniu wczorajszym obradowała Komisja Edukacji, Kultury i Sportu. Projekt uchwały omówił dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Damian Kruczkowski. Otrzymała się bardzo burzliwa dyskusja. W wyniku głosowania 6 głosów „za”, 6 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”, więc komisja stanowiska do tego projektu uchwały nie wypracowała.

Dyskusja była bardzo burzliwa, ponieważ ja też osobiście zaangażowałem się bardzo mocno, ponieważ dostaliśmy uzasadnienie wnioskodawców. Pozwoliłem sobie wyjaśnić lub zająć stanowisko w sprawie wszystkich właściwie tych kwestii, które były tam poruszone. To pismo zaadresowałem do pana przewodniczącego Wojdyńskiego, wszyscy radni dostali to pismo.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Damian KRUCZKOWSKI cytując: „Nie nazwałbym dyskusji burzliwej, była intensywna. Myślę, że prowadziła, miała prowadzić do merytorycznych wniosków, natomiast w moim odczuciu toczyła się wokół nie samej postaci, którą powinniśmy dyskutować, a tego, czego dokonali jego potomkowie bądź nie, co zrobili złego i tutaj słusznie zauważył w trakcie komisji pan wiceprezydent Nowak, że zamiast skupiać się na tym, co było dobre w tym człowieku, co dobre było dla Konina dzięki jego działaniom, staraniom, nad jego walką nad językiem polskim, wprowadzanym do nabożeństw w kościele ewangelickim, wówczas bardzo zgermanizowanym, to skupiliśmy się na rzeczach, które można podciągnąć pod spory ideologiczne i zupełnie niepotrzebnie.

Nadal uważam, że Ernest Paweł Michla jest postacią, która godna jest tego, aby nadać imię Miejskiej Bibliotece Publicznej właśnie jego, tym bardziej, że postać, bo trzeba sobie zadać pytanie, czy postać patrona ma być szlachecka i krystaliczna. Jak wczoraj zaznaczałem i wiele osób zaznacza, nie ma postaci idealnych i krystalicznych, nawet jeżeli są w jakiś sposób kontrowersyjne, a jedyne, co jest kontrowersyjne w postaci Michla to to, że burmistrzem był w czasie I wojny światowej z nadania pruskiego i gdybaliśmy sobie wczoraj nad tym, co zrobił takiego, że w wolnej Polsce nie wybrano go na to stanowisko. Ja wyjaśniałem wczoraj co mogło powodować to, bo trzeba spojrzeć szerzej na kontekst historyczny, natomiast myślę, że też powinniśmy wyzbyć się pewnego przyzwyczajenia nadmiernego do zajmowanych stanowisk i myślę, że to jest też trochę naszą bolączką. Nam się zdaje, że jak otrzymujemy jakąkolwiek władzę, to myślimy, że będziemy ją robić dożywotnio, do emerytury i na pewno, jeżeli będziemy robić dobrze, to będziemy wybierani na kolejne i kolejne kadencje. Otóż nie proszę państwa, bo przecież na tym polega demokracja, że władza musi być wymienna. Dzisiaj jest taka, jutro jest inna, a biorąc pod uwagę kontekst historyczny, tak jak powiedziałem roku 1918 i wyjaśniałem wczoraj, jak mogło to wyglądać uważam, że akurat gdybanie nad tym, że komuś musiał się narazić, jest wysoce nietrafione i nadal podtrzymuję swoje stanowisko, że ta postać jest godną postacią, może zostać patronem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie, a my starając się wszyscy razem, możemy doprowadzić do tego, że też pewne skojarzenia, które są wynikiem pewnych

pocynań jego potomkini, bo o córce jest mowa, jej rzekomemu podpisaniu volkslisty jest nadal możliwe do odczarowania i przykrycia tych jej pocynań naszymi poczynaniami w teraźniejszości, w obecnej rzeczywistości za pośrednictwem różnego rodzaju działań, propagowania też szerszej wiedzy historycznej, zwłaszcza o Koninie, o jego tożsamości, o tym, że tak naprawdę ci ludzie sprzed 100 lat niewiele różnili się od współczesnych koninian, bo tak jak uzasadniałem wczoraj, mamy bardzo wiele wspólnego ze sobą. Konin wówczas był mozaiką kulturową, mozaiką złożoną z ludzi, nawet Polaków przybywających do Konina z różnych stron, to nie tylko byli Niemcy, Żydzi, Rosjanie i dzisiaj jest bardzo podobnie. Przez lata powojenne Konin był mozaiką ludzi z różnych części kraju i dzisiaj mamy bardzo podobną sytuację, dzisiaj do Konina również przyjeżdżają ludzie, przyjeżdżają z różnych krajów, pracują, zarabiają, tutaj wydają pieniądze i tutaj wychowują swoje dzieci i bardzo bym prosił, żebyśmy nie patrzyli na Ernesta Pawła Michla przez pryzmat jego potomków, nawet tych, którzy zasłużyli się dobrze w historii Polski, bo to nie o nich powinna być mowa. 2 kwietnia 1926 roku to jest data graniczna, to jest data zgonu Ernesta Pawła Michla i do tego czasu powinniśmy jego postać brać pod rozwagę.”

Głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „To prawda, że ta dyskusja wczoraj nie była intensywna, ona była burzliwa, ona wyglądała bardziej jak zwarcie. Kto był ten wie, pan dyrektor też w niej uczestniczył. Ja sobie pozwoliłem napisać 4 strony wyjaśnienia do uzasadnienia, które przedstawił pan dyrektor z komitetem, który chce Ernesta Pawła Michla na patrona biblioteki. Ja myślę, że to powinno być generalnie opublikowane i nad tym powinna być dyskusja. Ja nie będę czytał tych 4 stron, bo czasu mamy dosyć, ale to skrócę.

Ernest Paweł Michel to nie jest osoba z kręgu osób kultury takiej jak np. Zofia Urbanowska i Jan Zemełka. To był przedwojenny drukarz, rzemieślnik, kupiec, ponieważ prowadził drukarnię i miał księgarnię. Przed wojną mieliśmy takich drukarni trzy, cztery i księgarnie. Co do tego, jak on się wyróżniał, takich osób było w Koninie wiele zaangażowanych społecznie i można takie osoby wymienić zarówno wśród Polaków jak i żydów i ewangelików, więc powiem tak, że nawet podkreślanie tej wielokulturowości nie ma tutaj sensu, bo my musimy wybrać na patrona biblioteki osobę z odpowiedniego kręgu i osobę, co do której nie mamy żadnych wątpliwości i dyskusja wcale nie została skierowana w stronę córki pana Ernesta Pawła Michla, ponieważ ona z mężem w czasie wojny prowadziła tę drukarnię dalej, tylko to, że pan dyrektor Kruczkowski w swoim uzasadnieniu do projektu uchwały i to wszystko prawdopodobnie poszło też do innych osób, które zapoznawały się z tą inicjatywą, po prostu nie poinformował o tym, podał informacje do 1939 roku córka Ernesta Pawła Michla prowadziła z powodzeniem drukarnię, a nie podał, że w czasie okupacji były tam drukowane urzędowe pisma Niemców, że są relacje, że tam była volkslista, że ten budynek cały i ta nieruchomości została zabrana w 1945 roku za kolaborację z Niemcami. Tutaj możemy się przekomarzać, ale te sprawy powinny być wyjaśnione, a jak wiemy, to działa bardzo długo, bo żeby potwierdzić pewne rzeczy, to trzeba przekopać wiele archiwów i ja protestuję teraz wyraźnie przeciwko mówieniu czemuś takiemu, że czyjeś winy czy zastrzeżenia do takiego patrona, to my współcześnie powinniśmy pokryć. Nie, my nie musimy pokrywać czyjś win.

Są inne osoby, do których nie mamy wątpliwości i taką osobą krystaliczną jest Zofia Urbanowska. Jan Zemełka jest trochę bardziej odległą postacią, bo to jest postać renesansu, to jest przełom XVI i XVII wieku, natomiast mamy Zofię Urbanowską.

I chcę powiedzieć tak, tutaj była też skoncentrowana ta dyskusja na tym, że w tych materiałach został opisany Ernest Paweł Michła jako samorządowiec. Proszę państwa samorządowiec, była to osoba z całym szacunkiem dla tej osoby za działalność w lokalnym naszym środowisku przedwojennym. Tu nie chodzi, żeby Ernesta Pawła Michła odsądzić od czci i wiary, to była szanowana postać. Ja tutaj nie mam w tym momencie wątpliwości, tylko po pierwsze nie z tego kręgu i nie z tego szeregu. To nie jest krąg Zofii Urbanowskiej, to nie jest krąg ludzi literatury i nauki, to jest krąg przedsiębiorców miejscowych, kupców i rzemieślników, dlatego ja wskazywałem, że on byłby dobrym patronem dla szkoły rzemieślniczej, którą mamy w Koninie, chociaż mamy innych znacznych przedwojennych przedsiębiorców jako swoich kontrkandydatów ale nie na bibliotekę.

Chodzi o to, że w czasie I wojny światowej 1915-1918, kiedy Konin znalazł się pod okupacją pruską pan Ernest Paweł Michła został powołany przez władze niemieckie do pełnienia funkcji wiceburmistrza, został na nią mianowany. On nie był samorządowcem w sensie wyboru, był członkiem magistratu pięcioosobowego, gdzie był burmistrz, wiceburmistrz i trzech ławników a rada była wybierana, ale ona tylko funkcje doradcze pełniła, nie podejmowała tutaj jakiś wiążących decyzji, więc ta informacja, że był wiceburmistrem Konina dla kogoś, kto tych faktów nie wie, albo nie wie jak funkcjonowały te władze i ewentualny samorząd w czasie I wojny to jest fajne, był wiceburmistrem, tak jak teraz tutaj wiceprezydentem, ale nie był wybrany w wolnej Polsce, tylko w czasie okupacji był wybrany przez władze niemieckie i tutaj nie dojdziemy, jakie były przesłanki. Pewnych rzeczy się nie dowiemy. Został przedstawiony jako budowniczy bulwarów, jako współinicjator elektrowni miejskiej. Ja wskazałem, że władze niemieckie nie zakładały przegrania I wojny światowej, one tutaj przyszły, żeby zostać na zawsze i zbudowały sobie elektrownię, bo im była potrzebna. Takie były czasy, że wtedy elektrownie powstawały, szybciej lub później, ale w każdym mieście jakieś elektrownie powstawały.

Ja tutaj miałem bardzo duże zastrzeżenie do tego, że pan dyrektor Kruczkowski napisał w swoim uzasadnieniu, co wszyscy radni mogą sobie zobaczyć i ja tutaj przeczytałem, bo muszę: „Absolutną nieprawdą, skutkującą wprowadzeniem Przewodniczącego Rady Miasta Konina, Prezydenta Miasta Konina i opinii publicznej w błąd, jest stwierdzenie, jakoby nikt wcześniej nie podejmował kwestii nadania imienia Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie.” Tak pan dyrektor stwierdził w oficjalnym piśmie, podpisanym jako pełnomocnik tego komitetu, który chcę powołać Ernesta Pawła Michła.

W poprzedniej kadencji Rady Miasta Konina zapadł konsensus w sprawie wykorzystywania lokalnych postaci, tych znanych i mniej znanych na patronów ulic bądź instytucji. W przypadku biblioteki konińskiej są to znani w Koninie i poza nim: pisarka Zofia Urbanowska i postać renesansu dr Jan Zemełka. Oboje są od lat wskazywani jako możliwi patroni, ze szczególnym wskazaniem na Zofię Urbanowską, zarówno przez członków zarządu Towarzystwa Przyjaciół Konina jak

i konińskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Notabene p. Damian Kruczkowski jest członkiem Towarzystwa Przyjaciół Konina.

Ponadto całkiem niedawno, bo w 2018 r. rozważano inicjatywę uchwałodawczą w sprawie uczynienia patronem MBP w Koninie pisarza Józefa Hena. Nie będę tego drążył, ten wniosek z różnych powodów nie uzyskał akceptacji. To właśnie wtedy po raz kolejny padły kandydatury pisarki Zofii Urbanowskiej lub postaci renesansu Jana Zemełki.

Zofia Urbanowska na te wszystkie zarzuty, że jest jej pełno w Koninie, że ona z lodówki wychodzi, nieprawda. Ja w 2017 i 2018 roku składałem wnioski, aby wydać tę książkę, która się ukazała w 2019 roku, były okrągłe rocznice po raz kolejny w Koninie i tutaj panu prezydentowi Korytkowskiemu dziękuję, że został ogłoszony rok Zofii Urbanowskiej. To nie jest prawda, że ona wychodzi z lodówki. Ta książka i biografia i analiza literacka mniejsza lub większa powstała dopiero teraz. Ona zmarła w 1939 roku, a my dopiero w 2019 roku jej biografię wydaliśmy. To znaczy, że my dobrze znamy Zofię Urbanowską? Nie, my jej jeszcze nie znamy, ale to jest postać krystaliczna.

Również Jan Zemełka nie jest eksploatowany, on dopiero został w Koninie poznany w XXI wieku, więc ja tutaj przypomnę - doktor medycyny i filozofii, fundator stypendiów naukowych dla synów mieszczan z Konina, Koła i Kalisza, fundator pierwszej w Polsce katedry anatomii i botaniki lekarskiej (farmacji) na Uniwersytecie Jagiellońskim (1602 r.). Swój okazały księgozbiór (zapewne pierwszy taki świecki księgozbiór w mieście) przekazał konińskiemu Kolegium Mansjonarskiemu, powiększając wydatnie miejską konińską bibliotekę parafialną. Znamienne, iż na epitafium nagrobnym w konińskiej farze widnieje z księgą w ręku.

To po prostu boli, że różnego typu inicjatywy nie zostały tutaj opisane przez pana dyrektora. To zostało tak zrobione, że nikt się tym nie zajmował, nikt nic nie wiedział. To my w jakimś tam gronie podejmujemy decyzję, że fajnie by było, jakbyśmy zrobili Ernesta Pawła Michla. Podkreślam tutaj wyraźnie, to jest postać, której się należy szacunek, której dzieje należy poznać, gdzie biblioteka mogłaby wydać broszurę czy coś na temat tej osoby, ale uważam, że jako przedsiębiorca i rzemieślnik nie jest kandydatem dla najważniejszej na tę chwilę instytucji kultury w mieście, jaką jest biblioteka i chciałbym też kilka informacji przekazać, że przed wojną w Koninie istniały dwie większe biblioteki. Pierwsza to była biblioteka miejska przy towarzystwie dobroczynności w Koninie, a drugą miała społeczność żydowska, to była biblioteka żydowska. Obie liczyły nieco ponad 300 tomów. Były też różne inne biblioteki. Warto tutaj też wspomnieć i to jeden z bardzo ważnych przyczynków do tego, jakim patronem, jakiego patrona powinna mieć ta biblioteka, co przez komitet zostało pominięte. Nie chcę mi się do końca wierzyć, że nie wiedzieli, bo tam było więcej pominięć.

Przeczytałem, bo swoimi słowami mogę coś pominąć. „Warto tutaj wspomnieć o inicjatywie konińskich samorządowców i działaczy społecznych z 1939 roku. 1 stycznia 1939 roku zmarła otoczona nimbem chwały pisarka Zofia Urbanowska odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski Polonia Restituta w 1929 roku. W 1930 uzyskała honorowe obywatelstwo miasta Konina i jej imieniem

nazwano ówczesną ul. Piwną. W 1935 roku została uhonorowana Srebrnym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury. W lokalnym tygodniku „Głos Koniński” wydawanym przez Wydział Powiatowy w Koninie i drukowanym w drukarni Ernesta Pawła Michła opisano, jak koninianie zdecydowali się uczcić pisarkę całym szeregiem inicjatyw.

23.01.1939 r. powołali Komitet Uczczenia Pamięci Zofii Urbanowskiej. Założone cele to: otoczenie opieką jej spuścizny, urządzenie wystawy pamiątek, nadanie jednej z konińskich szkół powszechnych (podstawowych) jej imienia, ufundowanie pomnika i utworzenie Biblioteki Publicznej im. Zofii Urbanowskiej. Nowa biblioteka miała być nowoczesna z własnym lokalem i całkiem nowym księgozbiorem.

W skład komitetu weszli: Ksiądz Kanonik Jan Kabata prezes, mgr M. Kozłowski sekretarz oraz członkowie: Bronisława Kabata żona dr Tomasza Kabaty, sędzia p. Łyczywek, Jan Urbanowski z Laskówca i Janina Wesołkowa - córka E.P. Michła, właścicielka drukarni E.P. Michel. Ona weszła do tego komitetu organizacji biblioteki miejskiej imienia Zofii Urbanowskiej. To co robiła w czasie okupacji z mężem, to jeszcze wtedy nie było wiadome.

Inicjatywy te popierała także Rada Miejska Konina. Jak wiemy, był styczeń 1939 roku, we wrześniu wybuchła wojna, chyba nikt się nie dziwi, że te inicjatywy wtedy w 1939 roku i następnych latach zrealizowane.

Zofia Urbanowska jako córka szlachecka w czasach stalinowskich oczywiście nie mogła być wspominana. Dopiero w 1957 roku na fali po stalinowskiej odwilży październikowej imię pisarki nadano Szkole Podstawowej nr 1 w Koninie. W 1977 przed szkołą stanął pomnik jej imienia. Gromadzeniem pamiątek po pisarce i jej spuścizną literacką zajmuje się Miejska Biblioteka Publiczna w Koninie, w której w 2019 roku wydano biografię pisarki. W ciepłym słowie pan prezydent Korytkowski przytoczył słowa pisarza Jarosława Iwaszkiewicza, który podobnie jak Czesław Miłosz wychowywali się na książkach dla dzieci i młodzieży Zofii Urbanowskiej, który powiedział, że dobrze byłoby, aby każde z miasteczek miało takiego patrona lub patronkę.

Wydanie książki i pełne rocznice urodzin i śmierci pisarki były podstawą do ogłoszenia w 2019 r. „Roku Zofii Urbanowskiej”, który mógł zakończyć się nadaniem bibliotece imienia pisarki. Wcześniej taki rok obchodzono w 2009 r. To właśnie w 2009 r. w Sejmie RP, Poseł Tomasz Piotr Nowak wspaniale przedstawił postać pisarki, na której książce wychowywał się Czesław Miłosz (6 kadencja, 40 posiedzenie, 3 dzień – 23.04.2009 r.).

Zadałem pytania na komisji. Co się stało? Co spowodowało, że kandydatyry uznanych, wybitnych postaci jak Zofia Urbanowska lub dr Jan Zemełka straciły swoją pozycję na rzecz osoby z kręgu działalności gospodarczej i społecznej?

Dlaczego w tych uzasadnieniach jako radni i być może inne osoby też to przeczytały były właśnie takie informacje, że nikt wcześniej nie podejmował takiej inicjatywy. Przeciętny mieszkaniec czy osoba, która podpisuje listę poparcia, czy nawet my jako radni nie jesteśmy w stanie znać się na wszystkim. Oczekujemy rzetelnej informacji, no więc ja zająłem się tym tematem i wzięłem na siebie tę odpowiedzialność

i państwa po prostu o wszystkim poinformowałem. Myślę, że to było potrzebne, bo widać, że są pewne kontrowersje, zarówno jeśli chodzi o działalność tego komitetu, zarówno treści, jakie nam są przekazane, jak i pewne kontrowersje.

W czasie komisji postać Ernesta Pawła Michła została porównana z patronem biblioteki w Ostrowie Wielkopolskim. W Ostrowie Wielkopolskim jest również księgarz, ale proszę sobie sprawdzić, to jest Stefan Rowiński postać lokalna, proszę sobie zobaczyć jego potężne zaangażowanie w działalność niepodległościową, oświatową, to jest naprawdę potężne zaangażowanie. Ile on założył stowarzyszeń, w ilu on instytucjach działał, jak był uhonorowany, był wybrany burmistrzem Ostrowa Wielkopolskiego przez pewien czas. Ja specjalnie tej osoby nie wymieniłem w moim piśmie, bo ja tam wymieniłem, kto jest patronem bibliotek w różnych innych miastach i powiem tak, bo pan dyrektor Kruczkowski zapytał się mnie, bo ha ha złapałem cię, dlaczego właśnie ta osoba nie została wymieniona. Ano ta osoba została dlatego nie wymieniona, bo ja nie chciałem wywoływać wojny typów politycznej, bo tamten był niesamowitą postacią, niepodległościowcem, wybranym w wolnych wyborach, a Ernest Paweł Michła został mianowany przez władze pruskie w czasie I wojny światowej na wiceburmistrza miasta i nie chciałem robić takiego dużego kontrastu, bo nie wyglądałoby to dobrze. Nie chciałem wywoływać jakiejś wielkiej dyskusji, a teraz dyskusja zaczyna się zamiast oceniać, czy my mamy w Koninie inne postacie z takiego wysokiego kręgu kultury, gdzie możemy nadać bibliotece imię schodzi na to, że zostały pewne fakty z życia rodziny też poruszone. One poruszone są w uzasadnieniu dosyć dokładnie, bo pan wspominał o tym o wnukach Ernesta Pawła Michła, o wujkach, że ten był oficerem, ktoś walczył w Powstaniu Warszawskim, ktoś inny walczył w Bitwie Warszawskiej, ale na litość boską my jako radni również powinniśmy być poinformowani, że drukarnia o nazwie Ernest Paweł Michła drukowała niemieckie dokumenty i co się stało po II wojnie światowej. Gdybyśmy te informacje mieli, to by w ogóle w dyskusji nie wybrzmiało, byśmy porównywali postaci czy wybitna pisarka Zofia Urbanowska plus lokalny przedsiębiorca i rzemieślnik, kto z nich ma być kandydatem biblioteki, a to tutaj skręca, a więc ja uważam, że źle się stało i nie zostało to tak zrobione, że postacie powinny być tak naprawdę dobierane bardzo surowo, bo powiem odnośnie obligacji, bo miasto bierze dzisiaj obligacje, nie wiem, jaka będzie sytuacja za 5, 10, 15, 20 lat. Te obligacje będą spłacone, ktoś po nas weźmie inne, radnym, prezydentem i dyrektorem biblioteki się bywa, ale jeśli dzisiaj nadamy takie imię, jak nadamy, to ono już zostanie.

Na tę chwilę Kalisz zaczyna nam zabierać, chciałbym to powiedzieć wyraźnie, 13 października odbyła się w Kaliszu taka konferencja: Europejczyk i wielkopolanin Jan Zemełka - mieszczanin Kalisza, poprowadził ją Jerzy Łojko - koniński historyk, ale niepracujący w bibliotece, który teraz działalność przeniósł do biblioteki w Poznaniu, w Kurniku i współpracuje z archiwum w Kaliszu, więc Jan Zemełka był wielokrotnie burmistrzem Kalisza i możemy podejrzewać, że Jan Zemełka w tym Kaliszu będzie uczczony dużo szybciej, tym bardziej, że przez długi czas w badaniach funkcjonowało, że Jan Zemełka był z Kalisza i dopiero doktor Sobczyński z Konina w książce o ile pamiętam z 2007 roku, napisanej wspólnie z pomocą Jerzego Łojko tę postać odkryli i określili, że urodził się w Kurowie, w Koninie, w rejonie dzisiejszego odkrytego basenu, a co to była za postać dla

Konina, to już nie będę tutaj ciągnął tego tematu, więc dla mnie ta dyskusja nie jest o tym, czy Ernest Paweł Michła był Polakiem, Żydem czy Niemcem, czy on był katolikiem, ewangelikiem czy prawosławnym czy wyznania żydowskiego, to nie ma tutaj związku. Proszę mnie tutaj nie wciągać w tego typu dyskusje. Rozmawiamy o kręgu postaci, ich zasługach, ich dorobku, nie tylko w Koninie, ale też o zasięgu większym, bo książki Zofii Urbanowskiej są wydrukowane w wielu językach, jest to postać znana, niewyeksplorowana. Nie wiem, czy sobie państwo zdajecie sprawę, ale Zofia Urbanowska została określona jako prekursorka powieści fantastyki i jest także pierwszą powieściopisarką Tatr, bo przez książkę pt. Róża bez kolców. Ta postać nie jest wyeksplorowana absolutnie, a poprzez wydanie monografii w 2019 roku dopiero może zostać poznana, bo wcześniej te informacje były rozproszone, niedokładne, to jest powiedzmy nas jako miasta i tutaj musimy się wszyscy poczuć, bo miasto ma ciągłość, to że radni i prezydenci się zmieniają, tzn. że możemy na kogoś zwać winy. To pokazuje, jak przez te wszystkie lata my sami potraktowaliśmy swoje dziedzictwo i swoją najważniejszą postać. Uehonorowaliśmy ją biografią dopiero w 2019 roku. Można było zrobić to dużo wcześniej. Ja dziękuję, bo jak państwo wiecie mógłbym tak jeszcze długo mówić, jeżeli będzie trzeba, to będę jeszcze zabierał głos.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytując: „Rzeczą oczywistą jest, że my tę postać pana Michła poznajemy sięgając do źródeł, ale jak wyszło, niestety do tych źródeł możemy sięgać w sposób wybiórczy, co tu dużo mówić, powiedzmy sobie wprost, uzasadnienie do uchwały i to, co przygotował pan przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, te dwie rzeczy różnią się i to bym powiedział bardzo istotnie. W związku z tym powiem w ten sposób, my możemy tę postać oceniać, my możemy oceniać różnie, wręcz tutaj pojawiła się propozycja napisania historii na nowo, z czym ja się nie zgadzam. Dla mnie najbardziej wiarygodną oceną tej postaci jest ocena, której dokonali jemu współcześni, obywatele miasta Konina żyjący w czasach, kiedy żył pan Michła. My możemy się mylić myślę, oni nie, bo wiedzieli, czy ten człowiek zasługuje na szacunek większy, ponadprzeciętny, czy też raczej jest biznesmenem, który założył drukarnię i mówiąc krótko, utrzymuje w sposób uczciwy siebie i swoją rodzinę.

Faktem historycznym jest, że zostaje wiceburmistrzem miasta z nadania okupanta pruskiego i po odzyskaniu wolności już w wolnej Polsce społeczeństwo, które go znało, nie obdarzyło go żadną funkcją społeczną, nie pełnił żadnej funkcji z nadania społecznego, nie pochodziła ta funkcja z wyboru. Powiem wprost, ówczesne społeczeństwo negatywnie zweryfikowało tę postać i kiedy 11 listopada 1918 roku zostanie usunięty z funkcji, którą pełnił na jego miejsce jest wybrany nowy burmistrz i tym burmistrzem niestety nie jest pan Michła, tak że ja tę ocenę jak już powiedziałem tej postaci ceduję na jemu współczesnych i z tego co wiem, ta opinia nie była jakaś wyjątkowo wzniosła.”

Ad vocem głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Ja nie wzywam tutaj do pisania historii od nowa, bo postać Ernesta Pawła Michła jest postacią godną tak jak powiedziałem wydania na jego temat jakieś broszury, bo to była postać zaangażowana w lokalną społeczność i trzeba mu oddać szacunek. To nie jest tak, że my mu nie oddajemy szacunku. Ta sprawa wynikła z tego, że trzeba było

zweryfikować uzasadnienie, które przesłał komitet i ja myślę, że biblioteka wyda taką broszurę i ta postać jest warta i w kręgu Towarzystwa Przyjaciół Konina, PTTK będzie wsparcie i ja deklaruje to publicznie. Podkreślam tylko to, że to nie jest postać z tego kręgu co Zofia Urbanowska i Jan Zemełka, żebyśmy tu w dyskusji za daleko nie zaszli.”

Głos zabrał dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Damian KRUCZKOWSKI cytując: „Chciałem tylko zaznaczyć, że podobnie jak na komisji, tak i nadal teraz podtrzymuję to co powiedziałem, że Zofia Urbanowska jest hołubiona i pielęgnowalna w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Nadal pojawiają się nowe materiały, a my staramy się pozyskiwać kolejne. Z Janem Zemełką sprawa przedstawia się następująco, że tak jak powiedziałem wcześniej, jeżeli uda się zrealizować zamiar otwarcia domu Jana Zemełki, a uda się, tam będzie miał też odpowiednie miejsce i odpowiednio będzie przedstawiany mieszkańcom ale i przejezdnym, natomiast chodziło mi o to, żebyśmy nie tworzyli pewnego monopolu na nazewnictwo w mieście, ponieważ Jan Zemełka ma osiedle, ma dom, jest instytut Jana Zemełki prowadzony przez byłego radnego, będzie pracownia multimedialna, będzie sala multimedialna. Zofia Urbanowska ma ulicę, szkołę, dworek, drugi dworek w Kowalewku, szkołę w Rozalinie. Jeśli nadamy Miejskiej Bibliotece Publicznej kiedykolwiek nazwę Zofii Urbanowskiej, to tak jak powiedziałem wcześniej, stworzy się pewnego rodzaju wrażenie, że mamy tylko dwie postacie w mieście i nikogo więcej. To tyle, jeżeli o to chodzi.

Twierdzenie, że mieszkańcy miasta rozliczyli w jakiś sposób czy ocenili Michła i zrobili to negatywnie jest pewnego rodzaju nadużyciem. Nie wiemy nic o tym, ja mówiłem o kontekście historycznym, który należałoby brać pod uwagę, bo tak jak powiedziałem na komisji, że działając zasadą ograniczonego zaufania, jeżeli w 1918 roku odzyskałem niepodległość, to nie wiem jakbym kochał swojego sąsiada, który z pochodzenia byłby Niemcem, Rosjaninem czy kimkolwiek, to wybierając radnych, a trochę ten system inaczej wyglądał, a Michła nie był burmistrzem, był wiceburmistrzem, pewnie też bym za nim nie zagłosował, ale nie przeszkadzałoby mi to w jego dalszym kochaniu i umiejętnościach współpracy.

Z komitetem rozmawialiśmy wielokrotnie na te tematy mówiąc o kontrowersjach, przypomnę między innymi w skład komitetu wchodzi ks. Waldemar Wunsz, ks. Cyrułowski, pani Ewelina Rapela, Barbara Andrzejewska. Tak jak powiedziałem wcześniej, skupiliśmy się przede wszystkim w pewnym momencie na dacie 2 kwietnia 1926 roku i to była data zgonu Michła. Nie wchodząc w dywagacje czy zasłużył się czy został rozliczony negatywnie, pozytywnie. Faktem jest, że w wielu działaniach, inicjatywach, inspiracjach brał udział, poświęcał swój majątek na różnego rodzaju inicjatywy budowy, czy sprzęty do szpitala świętego ducha.

Powiem tak, jeżeli chodzi o uzasadnienie i fakt, że zostało napisane, że inicjatywa żadna nadania nie została wcześniej poruszona, też wyjaśniałem, że na początku tego mojego akapitu, to było niefortunne sformułowanie, chodziło mi o to, że z żadnym skutkiem pozytywnym się ta sprawa z 2018 roku nie zakończyła, dlatego, że wyraźnie w tym uzasadnieniu pisałem, że chodzi mi o ostatnie 70 lat, czyli od roku 1948, kiedy powstała biblioteka konińska, której kontynuatorką jest Miejska Biblioteka Publiczna. Nadal mam wrażenie, że w tej chwili sprawa się toczy wokół tego czego ja

nie zrobiłem, a nie tego, co zrobił Ernest Paweł Michła, chociaż idąc w myśl tego, co powiedziała radna Monika Kosińska, być może to uzasadnienie moje jest zbyt bogate, bo faktycznie nie powinienem się skupiać się nawet na tych, jak zauważył pan radny Nowak wnukach i synach, nie wujkach Ernesta Pawła Michła.”

Ad vocem głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Bardzo się cieszę, że pan dyrektor na tę chwilę można przyjąć, że nas przeprosił, ale można sobie tak robić w innych sytuacjach, ale przedstawiając takie coś publicznie, dając to ludziom do czytania, zbierając podpisy na mieście, informując radę miasta i chcąc wprowadzić imię takiej postaci, która nie jest znana albo jej uzasadnienie jest niepełne, zmanipulowane, budzące wątpliwości, ja nie potrafię, ja bym tego tak nie zrobił. Dziękuję panu dyrektorowi za te przeprosiny, ale wygląda to cały czas słabo.”

Głos zabrała radna Monika KOSIŃSKA, cytując: „Na początek mam wniosek i to będzie wniosek formalny, bardzo proszę pana przewodniczącego rady miasta, żeby jednak korzystał ze swoich statutowych uprawnień i dyscyplinował radnych pod kątem długości ich wypowiedzi, bo w naszej radzie był taki dobry zwyczaj, że te wypowiedzi miały określony czas i nie słuchaliśmy przydługich wywodów historycznych i laudacji na rzecz osób, o których w ogóle tak naprawdę w tej chwili nie debatujemy.

Kilka wątków. Pierwszy, który chyba najbardziej dziś wrył mi się w głowę, to jest stwierdzenie pana przewodniczącego Nowaka, że Ernest Paweł Michła nie jest z właściwego kręgu. Ale zadam w takim razie pytanie, jaki to jest właściwy krąg i kto ten właściwy krąg ma określać? Pan radny Nowak ma określać, kto jest z właściwego kręgu by być patronem Miejskiej Biblioteki Publicznej? To jest pierwsza rzecz.

Druga kwestia, wysłuchaliśmy w wykonaniu pana radnego Nowaka przydługiej, absolutnie przydługiej laudacji na cześć Zofii Urbanowskiej, kolejnej laudacji na cześć Jana Zemełki. Szanowni państwo my dzisiaj procedujemy uchwałę wniesioną w trybie inicjatywy uchwałodawczej mieszkańców, która przypomina dotyczy nadania Miejskiej Bibliotece Publicznej imienia Ernesta Pawła Michła.

Ostatnia inicjatywa uchwałodawcza w tej sprawie pojawiła się dwa lata temu, byłem jedną z inicjatorek tej inicjatywy uchwałodawczej i to wnioskodawcy wycofali wniosek spod obrad sesji rady miasta w związku z tym, że państwo radni uznali, że Józef Hen - wybitny pisarz, nestor polskiej literatury nie jest godnym, by być patronem biblioteki, że nie udzieli mu państwo wsparcia, bo nie jest z Konina, więc wniosek ten został wycofany, nie był procedowany, w związku z tym możemy uznać, że był niebyły.

Natomiast przez te dwa lata, w ciągu których zarówno pan radny Nowak jak i pan radny Chojnacki mieli czas i mieli szansę, żeby tak wykonać chociaż jeden drobny ruch, złożyć wniosek do rady miasta, do pana przewodniczącego, projekt uchwały o nadanie imienia Miejskiej Bibliotece Publicznej Zofii Urbanowskiej, był rok Zofii Urbanowskiej, świetny moment, wspaniały, dlaczego żaden z panów tego nie zrobił?

Kiedy po dwóch latach pojawia się kolejna inicjatywa uchwałodawcza mieszkańców, podpisana przez wielu mieszkańców Konina, użytkowników i użytkowniczkę biblioteki teraz znowu mówicie, że Zofia Urbanowska powinna być patronką biblioteki. Dwa

lata to było za mało, żeby złożyć wniosek i wykorzystać swoje uprawnienia jako radni miasta Konina?

Szanowni państwo naprawdę zastanawiam się, w jaki sposób mieszkańcy miasta mają brać udział w życiu społecznym tego miasta, jak chcemy, żeby partycypacja w tym mieście miała się dobrze, skoro na każdym kroku, każdą inicjatywę mieszkańców chcemy uznawać za niewłaściwą, niegodną, nie taką, jaką mogą poprzeć wybrani w wyborach radni miasta Konina, bo oni wiedzą lepiej, kto jest z właściwego kręgu, żeby być patronem biblioteki. Czasami moglibyśmy się sami nad sobą zastanowić.”

Ad vocem głos zabrał wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytując: „Taka mała uwaga. Pozwoli pani radna, że to ja będę decydował, kiedy będę zgłaszał i jakie uchwały i tutaj jakieś ponaglanie, przynaglanie uważam, że jest nie na miejscu. Ja pani nie dyktuję kiedy, w jakim czasie i jakie uchwały ma pani zgłaszać i proszę też mi pozostawić tutaj wolną wolę.”

Ad vocem głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Nie jest powiedziane, że biblioteki muszą mieć patronów. Biblioteka w Gnieźnie do dzisiaj nie ma patrona, mogłaby mieć, tak samo jak Wojewódzka Biblioteka w Poznaniu, tam również nie ma, tam też się nie spieszą.

Jeżeli radna Kosińska nie rozumie, o co mi chodzi z tym kręgiem. Chodzi mi o krąg kultury lokalnej. Mamy tak wybitną pisarkę, ewentualnie Jana Zemelkę, pomijamy ich, wyciągamy przedsiębiorcę - rzemieślnika i robimy z niego postać stojącą na równi z tymi osobami, a jednocześnie nie wybieramy między tymi trzema osobami. Tylko o to mi chodziło, a dzisiaj procedujemy Ernesta Pawła Michła.”

Ad vocem głos zabrała radna Monika KOSIŃSKA, cytując: „Panie radny Chojnacki, ja w żaden sposób mnie mówiłam, że jest pan zobowiązany do tego albo nie przypiliłam, żeby pan taką uchwałę składał pod obrady, natomiast teraz w momencie, kiedy procedujemy wybranego przez mieszkańców patrona, państwo znowu mówicie o Zofii Urbanowskiej. Kiedy mieliście dwa lata szansę na to, żeby coś z tym faktem zrobić, cokolwiek.

Natomiast, jeśli chodzi o krąg kulturowy, to myślę, że może jednak radny Nowak czasami zanim poprosi o głos, to się trzy razy zastanowi, bo tylko się pograżył.”

Głos zabrała radna Monika LIS, cytując: „Chciałam zwrócić uwagę na to, że akcję zbierania podpisów poprzedziła też akcja ankietowa, która była przeprowadzana w filiach naszej biblioteki i w tych ankietach zadano cztery krótkie pytania i między innymi jednym z pytań było, czy zdaniem czytelników Ernest Paweł Michła mógłby zostać patronem Miejskiej Biblioteki Publicznej. I tutaj powiem, że matematyka nie kłamie dlatego, że 98% czytelników odpowiedziało na to pytanie pozytywnie, czyli uznało, że jest to odpowiedni patron i należałoby tutaj w tym miejscu zadać pytanie, kto powinien decydować o patronie Miejskiej Biblioteki Publicznej jak nie jej czytelnicy.”

Głos zabrał radny Krystian MAJEWSKI, cytując: „Ja chciałbym podziękować panu dyrektorowi Miejskiej Bibliotece Publicznej i wszystkim mieszkańcom, że postać

Ernesta Pawła Michla pojawiła się w publicznej dyskusji w radzie miasta, ponieważ samym owocem tej dyskusji jest większa świadomość na temat historii naszego miasta, to jest bardzo dobra inicjatywa i ja myślę, że jednym z większych problemów Konina jest niedoceniecie naszej historii i mieszkańców, którzy tworzyli to miasto. Jest to szerszy problem. My musimy zacząć rozmawiać, jak upamiętnić wielu mieszkańców naszego miasta lub osób, które miały wpływ na nasze miasto, które analizowały życie, swoje życie w naszym mieście. Ponieważ jest ich dużo, są to często osoby wybitne i zasłużone, które nie są upamiętnione w naszym mieście i tutaj wielkie słowa uznania, że ta postać stanęła w tzw. publicznej dyskusji.

Ja mam wątpliwość, czy akurat Miejska Biblioteka Publiczna powinna mieć takiego patrona. Osobiście uważam, że powinna być tym patronem Zofia Urbanowska i to prawda, ma rację pani Monika Kosińska, że jest to być może zaniedbanie nie tylko tej kadencji, ale wielu kadencji rady miasta i mam nadzieję, że osiągniemy kompromis i konsensus w sprawie nadania imienia Miejskiej Bibliotece Publicznej, ponieważ uważam, że tak ważna instytucja i tak ważne tematy tożsamościowe i historyczne powinny być podejmowane na radzie miasta w wyniku konsensusu i kompromisu i że będziemy do tego dążyć, żeby takie uchwały były przyjmowane np. przytłaczającą większością głosów, np. jednomyślnie. Myślę, że taką kandydaturą, która uzyskałaby wsparcie wszystkich radnych jest Zofia Urbanowska i być może radni, nie tylko jeden radny, nie tylko dwóch, nie tylko jeden klub, wszyscy radni mogliby się pod takim wnioskiem podpisać. Myślę, że radna Monika Kosińska też mogłaby się pod takim wnioskiem podpisać, w końcu Zofia Urbanowska jest symbolem kobiecej emancypacji, polskiej intelektualistki, która ma prawo też stanąć pod publiczną dyskusję na temat bycia patronem naszej biblioteki. Nie zmienia to mojego zdania, że bardzo dziękuję dyrektorowi, że przywołał postać Ernesta Pawła Michla i ja uważam, że tego człowieka trzeba upamiętnić tak samo, jak wielu innych mieszkańców naszego miasta, którzy są lekko zapomniani na kartach historii w przestrzeni publicznej i to jest dyskusja, którą kiedyś powinniśmy podjąć w ramach Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, żeby kompleksowo przyjrzeć się takiemu, takiej palecie postaci zasłużonych dla miasta Konina, które są niedoceniane, zapomniane, ponieważ to tworzy naszą tożsamość, przywiązanie do miasta, miłość do miasta, szacunek dla poprzednich pokoleń, to są bardzo ważne tematy dla bardzo wielu ludzi i myślę, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu powinna w końcu wypracować jakieś stanowisko, żeby wiele osób upamiętnić w naszym mieście, które są częściowo zapomniane w naszym mieście.”

Głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Ja w tej sytuacji mogę tylko przytoczyć jako nie porównanie ale innego obywatela Konina Walentego Modrzejewskiego postać z XIX wieku, który w 1866 roku kiedy szkoła średnia w Koninie, ówczesne gimnazjum nie miało siedziby przekazał Dom Zemełki na potrzeby tej szkoły. Cały Dom Zemełki plus nieruchomości, był też fundatorem dzwonnicy przy kościele farnym i ogrodzenia przy kościele farnym. Takich filantropów i działaczy było w Koninie wielu.

I chcę zwrócić uwagę, na które radna Monika Lis zwróciła uwagę, na te pytania zadane osobom, które wsparły wniosek, przytoczę szybko te pytania: czy należy uczyć historii lokalnej – tak. Czy warto wspominać postacie zasłużone dla miasta

i regionu - oczywiście, że tak. Czy patron Miejskiej Biblioteki Publicznej powinien być związany z Koninem - oczywiście, że tak i czy zdaniem czytelników Ernest Paweł Michła mógłby zostać patronem biblioteki w Koninie - przy tej prezentacji, jaka została przeprowadzona nie sądzę, żeby ktoś mógł odpowiedzieć, nie znając wcześniej postaci, że nie. I nie, żebym tutaj deprecjonował osoby, które podpisały, ale w momencie, kiedy publicznie ta postać nie została przedstawiona, tylko zostały nagle zebrane podpisy nie uważam, żebyśmy jako radni zostali usatysfakcjonowani przed dzisiejszą sesją.”

Głos zabrał radny Wiesław WANJAS, cytując: „Przysłuchuję się tej dyskusji już drugi dzień, bo pierwszy dzień był wczoraj na komisji i naprawdę momentami jestem zdziwiony, ale żeby nie przedłużać już i tak długiej dyskusji, chcę poruszyć jeden kontekst wypowiedzi pana przewodniczącego Nowaka. Bardzo podkreśla to, że w swoim uzasadnieniu komitet społeczny, któremu przewodził pan Damian Kruczkowski pisze o tym, że był samorządowcem. Oczywiście, że był samorządowcem, bez względu na to, kto go mianował, był samorządowcem, bo proszę państwa, jakby się czuł obecny zastępca prezydenta miasta, obecni zastępcy pan Adamów czy pan Nowak, czy obecny radny, a kiedyś zastępca prezydenta pan Waszkowiak. To nie są osoby wybieralne, bo zastępców prezydenta się nie wybiera. Zastępców prezydenta się mianuje i tak samo mianowany był wiceburmistrz, w związku z tym nie można deprecjonować stanowiska pana Michła tylko dlatego, że nie był wybieralny, to nie jest samorządowcem, bo źle by się czuły wymienione przeze mnie osoby i tak samo inni, którzy pełnią funkcję zastępców, a po drugie po raz kolejny panie przewodniczący Nowak nie wolno tak robić. Najpierw wczoraj przez półtorej godziny, dzisiaj przez 40 minut wylewa pan pomyje na rodzinę pana Michła, a następnie w ostatnich dwóch zdaniach pan mówi, ale nie chciałbym, żeby to tak zabrzmiało, ale to jest osoba taka, która mocno się zasłużyła dla Konina, ale to już jest nic, to już jest po faktach, bo cel, który chciał pan osiągnąć, to pan osiągnął.”

Głos zabrał dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Damian KRUCZKOWSKI cytując: „Ja tylko chciałbym doprecyzować, że akcja ankietowa, która była swoistego rodzaju konsultacjami społecznymi, pewną ich formą, była poprzedzona wywieszeniem w każdej filii bibliotecznej portretu Michła z biogramem, który podkreślam, nie zawierał osiągnięć ani pozytywnych ani negatywnych jego potomków, bo nie one powinny być przedmiotem tych rozważań.”

Głos zabrała radna Barbara MUSIAŁ, cytując: „Chciałam na temat polskości Ernesta Michła powiedzieć. Była taka sytuacja z jego pogrzebem, kiedy pastor ewangelicki Adolf Löffler nie chciał brać udziału w tym pogrzebie. Ten pastor został narzucony parafii podczas niemieckiej okupacji w czasie I wojny światowej i jako argument tego nieuczestniczenia w pochówku Ernesta Michła podał, że nie podobało się to niemieckim nacjonalistom, nie podobała się polskość Ernesta Michła. To jest bardzo ważne i rodzina Ernesta Michła musiała gdzie tam jechać daleko po to, żeby inny ksiądz zgodził się na pochowanie Ernesta. To też jest bardzo ważne, w jaki sposób Niemcy rozstali się z Ernestem Michłem. Zarzucali mu polskość, którą musimy zauważyć.”

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań. Przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania – 9 „za”, 14 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina nie podjęła uchwały w sprawie nadania imienia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie.

7. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) stawek podatku od nieruchomości (druk nr 436),

b) stawek podatku od środków transportowych (druk nr 437),

c) wprowadzenia opłaty od posiadania psów (druk nr 438).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad dotyczy podjęcia uchwał w sprawie: stawek podatku od nieruchomości – druk nr 436, stawek podatku od środków transportowych – druk nr 437, wprowadzenia opłaty od posiadania psów – druk nr 438. Proszę przewodniczącego Komisji Finansów o przedstawienie wypracowanej opinii.

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Wysoka rado. Projekt uchwały – druk nr 436 dotyczący stawek podatku od nieruchomości Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie: 5 głosów „za”, 3 głosy „przeciw”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Projekt uchwały – druk nr 437 dotyczący stawek podatku od środków transportowych Komisja Finansów zaopiniowała jednogłośnie 11 głosami „za”.

Projekt uchwały – druk nr 438 dotyczący wprowadzenia opłaty od posiadania psów, która pozostała na tym samym poziomie Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie 11 głosami „za”.

Chciałbym jeszcze wrócić do druku nr 437 – stawki podatku od środków transportowych również zostały na tym samym poziomie, co w latach ubiegłych, jedynie zmieniliśmy stawki od podatku od nieruchomości.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał i powiedział, cytując: „Będziemy dyskutować nad tymi trzema projektami, głosowanie odbędzie się odrębnie.

Chcę Państwa również poinformować, że w dyskusji nad projektami tych uchwał chęć zabrania głosu zgłosił pan prezes Konińskiej Izby Gospodarczej Roman Byczyk i prezes Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej pan Piotr Wolicki. Aby udzielić głosu, muszę się do państwa zwrócić o wyrażenie zgody, a wyrażenie zgody możemy zrobić poprzez głosowanie. Dlatego w tej chwili pojawi się tablica do głosowania, a ja zapytam państwa, kto jest za tym, żeby udzielić panom prezesom głosu w dyskusji.”

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie wyrażenie zgody na udzielenie głosu w dyskusji panu prezesowi Konińskiej Izby Gospodarczej Romanowi Byczykowi i panu prezesowi Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Piotrowi Wolickiemu.

Jednogłośnie - 23 radnych głosowało „za” udzieleniem głosu w dyskusji.

Głos zabrał radny Sławomir LACHOWICZ, cytując: „Mamy kryzys, widać to po wpływach z podatku PIT, z podatku CIT do budżetu miasta. Co to oznacza? Oznacza to, że podmioty, które prowadzą działalność, posiadają gorszą kondycję finansową. Brak wpływów do budżetu oznacza się tym, że część firm się zamyka, właściciele nieruchomości tracą najemców, restauracje, kawiarnie, świat artystyczny w bardzo dużym ograniczeniu prowadzi działalność. Rozumiem desperację pana prezydenta, który usiłuje ratować budżet, ale też należy rozumieć te podmioty, które też walczą o przetrwanie w obecnej sytuacji. Uważam, że pozostawienie podatku na poziomie roku 2020 byłoby zasadne, bo kryzys oczywiście dotyczy nas wszystkich. Tyle bym miał na ten temat.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję panu radnemu. Nie ma zgłoszeń radnych, wobec tego udzielam głosu panu prezesowi Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Piotrowi Wolickiemu.”

Głos zabrał prezes Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Piotr WOLICKI, cytując: „Witam serdecznie, bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Proszę państwa pewne rzeczy, które mówiłem na poniedziałkowej komisji powtórzę, natomiast punkt wyjścia i tutaj zgadzam się z wypowiedzią przedmówcy i właśnie idąc w tym kierunku. W uzasadnieniu projektu uchwały zapisano, że w ten sposób, podnosząc podatek od nieruchomości chce się złagodzić skutki wzrostu wydatków i niedoboru dochodów bieżących, głównie z PIT i CIT. Doskonale rozumiem tutaj pana prezydenta, bo takie jest jego zadanie, żeby szukać tych nowych dochodów. Natomiast wydaje mi się, że ta sytuacja, w której się obecnie znajdujemy, ja też dopowiem, że Konińska Spółdzielnia Mieszkaniowa, także prowadzi działalność gospodarczą w zakresie wynajmowania nieruchomości komercyjnych i ten aspekt właśnie skłonił mnie do tego, żeby zabrać głos w dyskusji. To zwiększenie tego podatku od nieruchomości może spowodować efekt odwrotny od zamierzonego. w tej chwili procedowana jest tarcza 6.0, akurat dzisiaj nawet patrzę w gazetę prawną i nie wyważam otwartych drzwi, bo przedsiębiorcy boją się stałych kosztów. Podatek od nieruchomości jest właśnie takim stałym kosztem i wzrost tego podatku w sytuacji, kiedy nie ma perspektywy dochodów, z mojego punktu widzenia tym traconym dochodem to jest dochód z najmu. Branża fitness, która nie ma dochodów ze swojej działalności, przedstawiciele tej branży między innymi gastronomia, tych wymienię w pierwszej kolejności - występują do nas z wnioskami o to, żeby ze względu na ich sytuację umarzać czynsz najmu. Jeżeli mi rosną koszty stałe, to co ja mam odpowiedzieć takiemu najemcy, że ze względu na wzrost kosztów stałych muszą jednak czynsz podnieść, bo mi koszty rosną? Trudno, żeby to się spotkało ze zrozumieniem, więc dlatego uważam, że z punktu widzenia miasta może być efekt odwrotny od zamierzonego i nie będzie uzupełnienia niedoboru dochodów traconych w zakresie PIT-u i CIT-u, które do tej pory wpływał do miasta w związku z tym, że ktoś prowadził działalność gospodarczą.

Ja może tyle na ten moment, ponieważ rzeczywiście dyskusje są dosyć długie jeszcze są inne rzeczy, tak że to jest najważniejsze, ja bym prosił, żeby ten podatek od nieruchomości został na poziomie dotychczasowym i moim zdaniem, miasto też ma w tym interes, bo inaczej to ten pieniądz będzie pieniądzem naliczeniowym. To zwiększenie nie będzie moim zdaniem powodowało faktycznego wpływu do budżetu..”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję panu prezesowi. Udzielam głosu panu prezesowi Romanowi Byczykowi.”

Głos zabrał prezes Konińskiej Izby Gospodarczej Roman BYCZYK, cytując: „Witam państwa serdecznie. Dziękuję bardzo, że państwo pozwoliliście zabrać samorządowi gospodarczemu w jakże ważnej sprawie głos. Panie przewodniczący, panie prezydencie, panowie prezydenci, szanowni państwo radni bardzo serdecznie dziękujemy, jako przedsiębiorcy panu prezydentowi za podjęcie wiosennych decyzji o obniżeniu podatku od nieruchomości dla części przedsiębiorców. Była to fajna rzecz, to na naszą prośbę i z naszej inicjatywy państwo podjęliście decyzję bardzo szybko, w ciągu zaledwie paru dni. Ta pomoc była naprawdę nam potrzebna. Natomiast na dzień dzisiejszy sytuacja w gospodarce jest coraz gorsza, dokładnie taka sama, jak w samorządach terytorialnych. My nie oczekujemy od państwa złotych gór, bo wiemy, że zarówno samorzady jak i przedsiębiorcy bez pomocy odgórnej państwa, to one nie są w stanie sobie poradzić. Natomiast, jeżeli państwo będziecie nam podnosić podatki, to myślę, że nas nie będzie, a jak nas nie będzie, to państwo też nie będziecie mieli ani podatków PIT-u ani z CIT-u, tej części, którą dostają samorzady terytorialne. W związku z tym my, jako Prezydium Konińskiej Izby Gospodarczej samorządu największego na terenie tego naszego subregionu Wielkopolski Wschodniej zwracamy się z bardzo serdeczną prośbą do radnych, do pana prezydenta, aby poziom podatków został z roku 2020. Będzie to wspaniała pomoc dla przedsiębiorców i ja myślę, że i tak będziemy w przyszłości wnioskować o jeszcze większą pomoc. Ja nie wiem skąd państwo, jako samorząd terytorialny weźmiecie pieniądze na utrzymanie swojego budżetu, ale budżety przedsiębiorców zaczynają się całkowicie załamywać w tej sytuacji, jaka na dzień dzisiejszy występuje. W naszym regionie mamy coraz więcej zachorowań, coraz więcej zakażeń, chorują nasi przedsiębiorcy, a my za ten czas choroby płacimy im, tak że serdeczna prośba przedsiębiorców Konińskiej Izby Gospodarczej o pozostawieniu podatków w postaci takiej jak była kiedyś.

A jeszcze mamy jeden postulat, bo przedsiębiorcy nasi proszą nas o interwencję u pana prezydenta, bo z tej pomocy, która była wiosenna został jeszcze podatek od środków transportowych dla tych firm. My nie chcemy, żebyście nam państwo umarziali te podatki i tym firmom, które dobrze prosperują na dzień dzisiejszy w sferze produkcji środków czystości, te firmy naprawdę mają super. Ale są firmy, które na dokumentach mogą pokazać, że rzeczywiście straciły płynność, a niektóre przez państwo zostały zamknięte, te które zostały zamknięte, to niestety powinno państwo polskie im zapłacić, to nie samorząd jest winny temu, że niektórzy nie mogą prowadzić swych działalności gospodarczych. Tak że w imieniu przedsiębiorców proszę o pozostawienie podatku od nieruchomości na poziomie roku 2020.”

Głos zabrał zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Dziękuję za te głosy, zarówno pana prezesa Wolickiego jak i prezesa Byczyka, też była dyskusja o tym na komisji poniedziałkowej. Kwestia tych regulacji, dotyczących podatku od nieruchomości, podatku od posiadania psów, czy podatku od środków transportowych to jest temat, który zawsze wraca przed uchwaleniem budżetu i traktujemy to, jako takie uchwały okołobudżetowe, regulacyjne, które co roku aktualizujemy w zasadzie o koszty inflacji, siły nabywczej pieniądza.

W tym roku zdecydowaliśmy się nie proponować radzie miasta podwyżki w zakresie podatku od nieruchomości i posiadania psów, natomiast utrzymaliśmy propozycję aktualizacji tak naprawdę o koszty inflacji, podwyżki w przypadku podatku od nieruchomości i oczywiście zdajemy sobie sprawę, że ten rok był rokiem specyficznym, ale tak jak pan prezes Byczyk powiedział, wdrożony był jeden z pierwszych w Wielkopolsce pakietów wsparcia przedsiębiorców, bardzo szeroko zakrojony, dotyczący dzierżaw, wynajmu, użytkowania wieczystego, przenoszenia podatku od nieruchomości, paliwa. To też odbiło się bardzo mocno na budżecie miasta. Bardzo mocno też wspieramy tutaj te wszystkie inwestycje, które realizujemy, zdecydowaliśmy się je utrzymać, to są inwestycje o wartości mniej więcej 500.000.000,00 złotych.

Szanowni państwo to jest gro zamówień dla naszych lokalnych przedsiębiorców i to też jest decyzja, która służyła temu, aby tą koniunkturę w Koninie utrzymać, aby tych zamówień było więcej, aby te wszystkie firmy, szczególnie z sektora budowlanego miały te zamówienia, mogły utrzymywać ludzi. I to też jest szanowni państwo postawa samorządu, która jest wsparciem dla lokalnego biznesu, dla lokalnych przedsiębiorców, bo nie wszystkie miasta to robiły. Wiele miast z tych inwestycji zrezygnowało, nie mając tak naprawdę środków do ich kontynuowania. Nie podnieśliśmy opłat za transport publiczny, tak jak zrobiły to miasta, które podniosły je bardzo mocno. Nie zrezygnowaliśmy z żadnych zwolnień, którymi nasi mieszkańcy się cieszą, jeżeli chodzi o transport publiczny. Utrzymujemy na niskim poziomie, chociaż pewnie wielu radnych opozycji tutaj w radzie miasta się z tym nie zgodzi, ale utrzymujemy na bardzo niskim poziomie wiele opłat komunalnych. Opłaty za gospodarowanie odpadami 19 złotych, to jest opłata jedna z najniższych w kraju w tym momencie. Są samorządy, które uchwalają te opłaty na poziomie 36 złotych i teraz te wszystkie uchwały, które dotyczą podwyżki opłat za gospodarowanie odpadami nie ma już opłat poniżej 26 złotych. Ta nasza opłata ewidentnie wybija się tutaj wśród tych najtańszych. W związku z tym nie podnosimy też opłat za strefę płatnego parkowania, gdzie miasta, jakbyście sobie państwo porównali inne miasta w Polsce też bardzo mocno drenują kieszenie mieszkańców właśnie tego typu opłatami komunalnymi. W związku z tym, jest to jedno ze źródeł podatku od nieruchomości, którym musimy zrekompensować sobie pewien ubytek wynikający tak naprawdę z nabywczej siły pieniądza.

Panie prezesie umówmy się, że ceny w sklepach bardzo mocno wzrosły w ostatnim roku, bardzo mocno wzrosły ceny usług i przedsiębiorcy też te ceny podnoszą. Spółdzielnia też, wynajmując, mając kontrahentów podnosi co chwilę, co jakiś czas, waloryzuje swoją ofertę, którą oferuje na przykład dzierżawcom. Poza tym podejście systemowe do wszystkich na zasadzie nikomu nie podnosimy, też nie jest efektywne

z punktu widzenia budżetu miasta w moim przekonaniu, ponieważ wielu przedsiębiorcom sytuacja akurat pandemiczna poprawiła sytuację gospodarczą. Dlatego ten nasz pakiet wsparcia przedsiębiorców, on był skierowany indywidualnie do każdej osoby, każdy wniosek był indywidualnie rozpatrywany i każda sytuacja, która nawet dzisiaj, jeżeli przedsiębiorcy zgłaszają się do nas z jakimiś wnioskami, każda sytuacja jest indywidualnie rozpatrywana. Natomiast nie można generalizować systemową uchwałą i zakładać, że wszystkim ta sytuacja na równo się pogorszyła, bo tak jak pan prezes powiedział, było też wsparcie dla przedsiębiorców z kilku tarcz kryzysowych, pewne rekompensaty w tym zakresie przedsiębiorcy otrzymali. Natomiast samorządy nic nie otrzymały, jeżeli chodzi o rekompensatę skutków związanych z koronawirusem, czego przykładem są dzisiejsze uchwały o obligacjach, a my też jesteśmy kontrahentem w zakresie wynajmu nieruchomości czy dzierżaw, tak samo jak pan prezes Wolicki ze spółdzielni, tak jak wszystkie spółdzielnie.

W związku z czym, podsumowując to co mówiłem na komisji, to jest uchwała o charakterze regulacyjnym. To jest kwestia kilkuprocentowej podwyżki nawiązującej do inflacji, do siły nabywczej pieniądza, do cen w sklepach i ona naprawdę nie powinna spowodować pogorszenia sytuacji finansowej przedsiębiorstwa w takim zakresie, aby miało to decydować o jakimś wyniku finansowym, czy o przyszłej sytuacji danego przedsiębiorstwa.”

Głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytując: „Ja chciałem się odnieść do wsparcia dla przedsiębiorców odnośnie tego podatku od nieruchomości, które było w pierwszej transzy koronawirusa. Tam była ogromna złożoność wniosków, która musiała zostać złożona. Ten wniosek prawie, że można było porównać do oświadczenia majątkowego, który musiał przedsiębiorca składać. Wielu przedsiębiorców wtedy poddawało pod wątpliwość konieczność takiej złożoności wniosku, ale dlaczego w ogóle pytam o to wsparcie, które było i uważam, że było dobre? Pytam o to, dlatego że ten podatek został odroczony, więc on i tak kiedyś pewnie wpłynie, albo już wpłynął do budżetu miasta i jest to uwzględnione, a w chwili obecnej my gdzieś tam zamiast dawać pomoc, mamy możliwość nie podwyższania tego progu. Jeżeli sytuacja gospodarcza w naszym mieście stanowczo się pogorszy, a na pewno się pogorszy, to czy miasto planuje wyjście z kolejną pomocą, tak jak zadziało się to podczas pierwszej fali? Przed chwilą pan prezydent Adamów mówił, że byliśmy jednym z pierwszych miast, które takie rozwiązanie zastosowało i że liczba tego wsparcia dla przedsiębiorców była duża. Zgadza się była duża, już pomijam fakty, jak to się odbywało instytucjonalnie, jakie wnioski trzeba było składać i na ile to było trudne.

To, o czym mówił pan prezes Bczyk, że różne branże różnie mają. Też się z tym zgadzam i te wnioski, które miasto Konin przygotowało, zapewniało to wsparcie dla tych branż, które na pewno gdzieś tam zmniejszyły swoje obroty, produkcję i tak dalej. Ale i kolejnym takim wsparciem dla przedsiębiorców, żeby nie zwiększać im tych podatków, tylko wspierać, jest przykład chociażby wspierania lokalnych właśnie przedsiębiorców poprzez porównanie inwestycji i zamawianie usług w mieście. Ja mówię o tym już bardzo długo. Przykład gali dla biznesu, która była organizowana poza miastem Konin. Czy my w Koninie nie mamy infrastruktury do organizacji gali

tego typu? Mamy ba, nawet mamy spółkę miejską, która nielegalnie zgodnie z raportem NIK-u zajmuje się takim przedsiębiorstwem. Chodzi mi o to panie prezydencie, żeby to wsparcie dla przedsiębiorców poza nie podwyższaniem podatków od nieruchomości, poza tym wsparciem, które było w pierwszej fali koronawirusa było też takim wsparciem, że usługi zamawiamy u naszych przedsiębiorców, że nie drukujemy jakiś materiałów w drukarni poza Koninem, że projektu loga miasta Konina nie robi firma zewnętrzna z Warszawy, strategii miasta Konina nie przygotowuje firma zewnętrzna z Poznania. W tych zamówieniach publicznych, które wychodzą z miasta Konina powinniśmy jak najbardziej wspierać sektor przedsiębiorstw w naszym mieście, bo to też nakręca stawki podatkowe i wtedy ten podatek, jakby w innych tam opłatach by już częściowo do Konina wracał. Uważam, że w chwili obecnej nie warto podnosić podatku od nieruchomości, bo potem być może będziemy musieli myśleć jak pomóc naszym przedsiębiorcom, aby to miasto w jakiś sposób funkcjonowało.”

Ad vocem głos zabrał zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Ja tylko chciałem odpowiedzieć na to pytanie, dotyczące zamówień na lokalnym rynku. Dla nas to jest oczywiście priorytet. My co roku zbieramy zamówienia, zarówno wśród naszych jednostek, jak i spółek i wysyłamy to naszym lokalnym przedsiębiorcom, aby mieli czas przygotować się do tych przyszłych przetargów. Natomiast nie da się zlecić z wolnej ręki lokalnemu przedsiębiorcy wszystkiego, ponieważ praktycznie wszystko w mieście jest zlecane w oparciu o przetargi i zapytania ofertowe i siłą rzeczy decydują obiektywne kryteria, które nie zawsze wygrywa lokalny biznes. Myślę, że tutaj przedsiębiorcy świetnie to rozumieją i tyle. To nie jest tak, że możemy wszystko zlecić z wolnej ręki lokalnemu biznesowi.”

Ad vocem głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytując: „Ale z tego co wiem, te kryteria ustala Urząd Miejski, więc ta lokalność również może się zawrzeć w tych kryteriach.”

Głos zabrał prezes Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Piotr WOLICKI, cytując: „Chciałem ad vocem, ale u mnie to nie działa, więc cierpliwie czekałem, bo chciałem się odnieść do tego, co powiedział pan prezydent, odnośnie tego wynajmowania. Wróć do tego, koszty stałe, to na tym polegały wszystkie tarcze, my akurat, jako spółdzielnia się na to łapiemy. Składki ZUS-owskie, upust postojowy tak i co się teraz dzieje, kolejny lockdown, ktoś na przykład jest w branży fitness, dostał te pieniądze, on w tej chwili w ogóle, ja współczuję tym ludziom, stoją przed dylematem czy za chwilę nie będą musieli tej pomocy oddawać, bo nie spełnili warunków, bo nie będą kontynuować działalności. Jak mają kontynuować działalność, jak jest kolejny lockdown. Do czego zmierzam, czyli cały czas jest ta niepewność tak. Jak może jakikolwiek przedsiębiorca być skłonny do tego, żeby akceptować koszty stałe i tu chciałem pewne wtrącenie. Ja doskonale rozumiem działanie miasta, bo miasto nie ma innego wyjścia, jak próbować podnosić podatek od nieruchomości. Tylko moim zdaniem i o to bym prosił, o taką refleksję, czy z tego pieniądza będzie faktycznie pieniądz z tego naliczeniowego, będzie faktycznie pieniądz do kasy? Pytanie też, jak państwo prognozują efektywność wpływów z podatku od nieruchomości w tej dynamicznej sytuacji? Bardzo trudne pytanie ze względu na ten mój występ, jak cokolwiek prognozować, jak nie wiadomo jak ci przedsiębiorcy będą funkcjonowali. Więc ta dynamika zmian jest tak duża, tak to jest niepewne, że każdy przedsiębiorca,

który ponosi koszty stałe i powiem panie prezydencie to, co mówiłem na komisji, waga - wagowy wpływ tego czynnika, czyli podatku od nieruchomości na tą sytuację.

Drugi element, który dzisiaj został zdjęty, ale on za chwilę wróci, to jest opłata od deszczu, kolejny element kosztu stałego, który gdzieś tam z tyłu głowy już u mnie jest, u kolegów innych przedsiębiorców, u mnie jeszcze też w kontekście mieszkańcy. Zresztą wszystko co się dzieje u nas jest w kontekście mieszkańców, bo to potem na nich się odbija więc ja rozumiem to działanie miasta, że próbuje szukać dochodów, tylko czy rzeczywiście je tam znajdzie. Rozmowa ze skarbnikiem, jaka może być w ogóle sytuacja, jeżeli chodzi o wpływy realne, ile odroczone w roku 2020? Czyli już, ile możecie państwo odroczyć w roku 2021? Czyli naprawdę masa elementów i moim zdaniem magistrat lepiej by zrobił, gdyby właśnie nie podnosił tego podatku, z którego moim zdaniem wpływów nie będzie, a wysłał taki sygnał, że w tej trudnej sytuacji rozumiem też tych przedsiębiorców i na ile może ich wspiera. Tak że zgadzam się z tym, że sam podatek od nieruchomości nie spowoduje upadłości, ale jest elementem większej całości.

Jeszcze a propos tego wynajmowania - komu ja mam wynajmować, komu ja będę wynajmować, po co ma ktoś do mnie przyjść i ponosić koszty stałe. Jak on w tej chwili... Jesteśmy na etapie jakiejś wielkiej metamorfozy tak, biznes z lokali przenosi się do sieci, to się będzie działo, moim zdaniem ten proces już się rozpoczął jakiś czas temu, a w tej chwili tylko będzie nabierał tempa. Za chwilę będziemy rozmawiali o tym i to jest przyszły rok, wzrośnie odsetek pustostanów w mieście, on i tak już jest dosyć wysoki. Każdy, kto wynajmuje to wie, więc bardzo proszę, niech się państwo zastanowią, czy rzeczywiście z tej podwyżki będzie faktyczny wpływ do kasy Urzędu Miejskiego."

Głos zabrał zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Ja tylko szanowni państwo chciałbym, żebyśmy zmiarkowali te nasze argumenty do skali zmiany, którą chcemy zrealizować. To jest regulacja podatku od nieruchomości o wartości kilku procent. Tak naprawdę jest to mniej więcej pokrycie z kosztami inflacji. Tak naprawdę, jakbyśmy sobie przeanalizowali wzrost usług i produktów sprzedawanych na rynku w ostatnim roku, to wzrost tych usług i produktów w niektórych przypadkach wzrósł kilkadziesiąt procent. I to jest efekt też polityki gospodarczej państwa, szeroko zakrojonej, która zaczęła się już grubo przed pandemią. W związku z czym jest to efekt wzrastających kosztów zatrudnienia, efekt polityki, zmian prawa w tym zakresie, co przekłada się na wzrost produktów i cen usług, tak jak mówię na poziomie kilkunastu, kilkadziesiąt procent. Zresztą my to chyba odczuwamy, jak idziemy do sklepu, porównamy sobie ceny towarów sprzed roku, to niektóre towary naprawdę mocno wzrosły.

Tak samo jest z cenami usług i teraz, jeżeli my tutaj mówimy o kwocie kilku procent, która de facto pokrywa inflację. Inflacja sama szanowni państwo inflacja w niektórych miesiącach 2020 roku miała wartość 4,6%, a inflacja to nie wszystko, są jeszcze marże, tak naprawdę ta siła nabywcza pieniądza, ona bardzo mocno spadła i to jest tak naprawdę regulacja do tego, to co my ściągniemy, to de facto ma taką samą siłę nabywczą, jak miało rok temu. Jest to regulacja i wszyscy to robią. A to i tak jest ukłon w stosunku do przedsiębiorców, poza tymi wszystkimi elementami, o których

mówiłem. Wiele miast szanowni państwo idzie teraz w maksymalne stawki od podatku od nieruchomości. Nie mają wyboru, nie mogą spać budżetów i na tyle, na ile rozporządzenie pozwala im do samego sufitu uchwalają maksymalne stawki. My się na to nie zdecydowaliśmy i potraktujcie to szanowni państwo, jako też naszą propozycję wyjścia naprzeciw przedsiębiorcom w tym trudnym okresie. Chcieliśmy o te kilka procent kosztów inflacji, ten podatek wyregulować, bo tak żeśmy sobie to założyli, że zawsze w okolicach budżetu będziemy sobie te koszty inflacyjne uzupełniać, żeby ta siła nabywcza tego podatku, który wpływa do miasta była tą realną siłą i żebyśmy mogli te usługi, które co roku finansujemy z tego podatku, dalej je finansować z tego podatku, bo one siłą rzeczy drożeją z roku na rok. I to nie jest wina miasta Konina, tylko to jest też efekt polityki gospodarczej państwa.”

Głos zabrał prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Szanowni państwo padło tutaj dużo argumentów z jednej i z drugiej strony. Ja jako prezydent i moje służby finansowe, zobowiązane są przedstawiać państwu radnym do przegłosowania takie projekty uchwał, dotyczące w tym momencie budżetu miasta Konina na rok przyszły, aby można było przeprowadzić miasto przez kolejny niestety bardzo, bardzo trudny rok budżetowy. Nie uchwalenie tejże propozycji skutkuje brakiem wpływu do miasta Konina 2.300.000,00 złotych, co niewątpliwie wpłynie na wielki problem, związany z tym, że projekt tworzonego budżetu na rok 2021 rok będzie musiał zostać przez służby finansowe zweryfikowany, gdyż takowy wpływ został w tym budżecie, w tej chwili już założony.

Rozumiem dylematy państwa radnych, bo jest to trudna do przegłosowania uchwała, i to na państwu radnych ciąży obowiązek rzeczywiście przegłosowania tego i odpowiedzialność potem, ponieważ jeżeli tego nie przegłosujemy, będziecie państwo znowu podejmować kolejne bardzo trudne uchwały, związane z ratowaniem budżetu przyszłorocznego. Nie mówiąc już o tym, że niektóre rzeczy, związane z inwestycjami, ale i też różnymi innymi wydatkami, nie tylko bieżącymi, bo tak jak było tutaj już powiedziane, my bardzo tniemy to, ale niektóre po prostu rzeczy nie będą mogły być zrealizowane w przyszłym roku.

Co do wysokości proponowanej podwyżki cen od nieruchomości przypomnę, że jeżeli chodzi o stawki podatku od środków transportowych, one zostają po raz kolejny pozostawione na tym samym poziomie. Zresztą chciałbym powiedzieć, że jeden jak i drugi podatek nie jest podatkiem maksymalnym, takim, który jest w tej chwili możliwy do uchwalenia przez szanownych państwa radnych, bo do tego maksymalnego podatku jeszcze jest naszemu samorządowi bardzo, bardzo daleko. Natomiast tak jak powiedział pan prezydent Adamów, wiele samorządów w tej chwili podnosi takowe podatki o znacznie większe procenty niż to, co państwu proponuję.

I teraz może nasunąć się państwu radnym takie pytanie, dlaczego 5% skoro informacja uzyskana z rządu, mówiąca o inflacji, jest to 3,9%. Proszę państwa winien jestem państwu wyjaśnienie, bo jest dużo nieporozumienie w tym względzie. 3,9% jest to inflacja, a inflacja jest instrumentem polityki fiskalnej prowadzonej przez rząd. Inflacja jest to właśnie ten element polityki państwa, wpływania na wartość nabywczą pieniądza. Natomiast my mówimy tutaj i na tym powinniśmy się skupić, powinniśmy mówić o deprecjacji złotej, czyli o realnej sile nabywczej, związanej z zakupem

towarów i z zakupem usług, która jest znacznie wyższa niż to 5%, które państwu proponujemy, bo proszę zwrócić uwagę, wystarczy pójść na targ i porównać sobie ceny warzyw tylko w tym roku i jeszcze rok wcześniej. Czy jest to podwyżka 5% czy o wiele większa? A ja już nie mówię o innych podwyżkach, dotyczących chociażby cen energii. Przecież szanowni państwo, to są niebywałe wzrosty. Jak nasz samorząd ma funkcjonować bez tych regulacji, które państwu proponujemy.

I proszę państwa to tak jest, że wszyscy jedziemy na jednym wózku, samorząd, Miasto to też przedsiębiorca. Bardzo wielki przedsiębiorca, od którego funkcjonowania zależy wszystko to, co w mieście, jeżeli chodzi o obrót gospodarczy się dzieje. To wyrazem naszej odpowiedzialności, że proponujemy państwu tylko 5% podwyżkę, jeżeli chodzi o stawkę podatku od nieruchomości, to jest to naprawdę tylko i to jest właśnie to miarkowanie, że spotykamy się i chciałbym, żebyśmy się spotkali właśnie tutaj przy takowej podwyżce, która została państwu zaproponowana, bo w jaki sposób my mamy zwiększyć dochody dla miasta. Czy macie państwo jakiś inny pomysł na to, aby wpływy do miasta zwiększyć? Proszę szanownych państwa radnych o odpowiedzialność i o to, aby nie eskalować bardzo trudnej już sytuacji, związanej z budżetem przyszłorocznym 2021 roku. Proszę o odpowiedzialność.”

Do projektów uchwał radni nie mieli więcej pytań. Przystąpiono do głosowania.

DRUK Nr 436

W wyniku głosowania – 12 „za”, 11 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie stawek podatku od nieruchomości.

Uchwała Nr 418 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 437

W wyniku głosowania – 22 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie stawek podatku od środków transportowych.

Uchwała Nr 419 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

DRUK Nr 438

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia opłaty od posiadania psów.

Uchwała Nr 420 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie na lata 2021-2024 (druk nr 441).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu

Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie na lata 2021-2024 - druk nr 441. Otrzymali państwo poprawiony załącznik do uchwały. Proszę o przedstawienie opinii przewodniczących Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Omawiany projekt uchwały druk nr 441 omawiały na wspólnym posiedzeniu dwie komisje, Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury. Projekt ten został zaopiniowany pozytywnie przez dwie komisje: 6 głosami „za”, 0 „przeciw”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał prezes Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Piotr WOLICKI, cytując: Dziękuję bardzo, ja też prosiłem właśnie o głos w tym temacie. Mam takie pytanie do pana prezesa Szymczaka, w jaki sposób te plany inwestycyjne PWiK-u mogą się przełożyć na wysokość taryf za wodę i ścieki? Kończy się trzyletnia taryfa w połowie przyszłego roku z końcem maja, tak że chciałem się w tym zakresie czegoś dowiedzieć więcej i chciałem, żeby może państwo radni też zwrócili na ten aspekt uwagę.”

Głos zabrał prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i kanalizacji Zbigniew SZYMCZAK, cytując: „Odpowiadałem już na Komisji Infrastruktury panu Prezesowi Wolickiemu i jeszcze raz powtórzę, że koszty generowane przez realizację inwestycji są znikome w porównaniu do tych kosztów, które spółka musi ponosić w związku z prowadzoną działalnością. Na wysokość opłaty za wodę i za ścieki w kolejnej perspektywie 2021-2024 wpływ będą miały przede wszystkim koszty podatków, opłat, materiałów, energii. Argumenty panów prezydentów przedstawiane przy okazji poprzedniej uchwały odnoszą się również do funkcjonowania naszej spółki, również energia elektryczna w naszej spółce z roku na rok potrafiła wzrosnąć o 53%. Wzrosły koszty materiałów chemicznych, używanych do oczyszczania ścieków i gospodarce osadowej, wzrosły koszty usług, wzrosły również koszty wynagrodzeń i to o pozycje od spółki konkretnie niezależne. Samo wprowadzenie PPK, czyli pracowniczych planów kapitałowych spowoduje, że pracodawca będzie musiał do kosztów wynagrodzeń dołożyć jeszcze 1,5%. To w zasadzie tyle, co mam do powiedzenia w tej sprawie.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania – 22 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie na lata 2021-2024.

Uchwała Nr 421 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp.

z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 440).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów - druk nr 440. Proszę o przedstawienie opinii przewodniczących Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący. Projekt uchwały druk nr 440 omawiany był na wspólnym posiedzeniu Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury. Projekt ten otrzymał pozytywną opinię 7 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów.

Uchwała Nr 422 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii o wysokości cen za odzysk i unieszkodliwianie 1 Mg odpadów z grupy 20 (odpady komunalne łącznie z frakcjami gromadzonymi selektywnie) na 2021 rok (druk nr 439).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii o wysokości cen za odzysk i unieszkodliwianie 1 Mg odpadów z grupy 20 (odpady komunalne łącznie z frakcjami gromadzonymi selektywnie) na 2021 rok - druk nr 439. Proszę o przedstawienie opinii przewodniczących Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Szanowni państwo radni projekt uchwały druk nr 439 omawiała Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury. Opinia ta jest pozytywna - 7 głosami „za” została zaopiniowana.

No cóż, projekt ten jak wcześniej pan prezydent tu wspominał w innych punktach odnoszących się do wszelkich na tej sesji podejmowanych decyzji podatkowych i od nieruchomości, to jest następna rzecz, która obciąża budżet naszych mieszkańców. Tutaj opinia jest taka, że jak wspominał pan prezydent Adamów inne samorzady w tym temacie, jeśli chodzi o odbiór, selekcję bronią się i te ceny naprawdę radykalnie rosną. Z ceną, jaką my mamy w Koninie, jeśli chodzi o opłaty za właśnie gospodarowanie odpadami, ceną za indywidualną opłatę za korzystanie, ona jest jedna z najniższych i tu została ona podtrzymana na rok 2021.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Ja tylko panie przewodniczący, państwo radni chciałem dopowiedzieć jedną rzecz, że to jest też przykład wsparcia dla naszych przedsiębiorców, bo ten cennik dotyczy w znacznej mierze odbioru odpadów, ceny na bramie z terenów niezamieszkałych czy też od firm. I tutaj na prośbę pana prezydenta, który skierował taką prośbę do Zakładu Utylizacji Odpadów było to, aby tych cen rzeczywiście dla nieruchomości niezamieszkałych w tym roku nie podnosić, mimo że trend jest rzeczywiście taki, że te ceny się podnoszą w innych instalacjach, bo te wszystkie koszty obsługi, koszty pracownicze, opłaty marszałkowskie, koszty na rzecz państwa wzrastają, to tutaj rzeczywiście utrzymujemy ceny dla naszych przedsiębiorców, dla naszych firm, dla naszych instytucji na poziomie nieruszonym w stosunku do roku poprzedniego. Jest to też kolejna forma wsparcia w tym trudnym okresie dla lokalnego biznesu.”

Głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytując: „Panie prezydencie i panie przewodniczący Marek Cieślak, bo troszeczkę się zagubiłem w tym, co my naprawdę głosujemy. Głosujemy cenę, jaka jest na bramie, więc ja nie rozumiem tych argumentów odnośnie nieruchomości niezamieszkałych, ponieważ to reguluje zupełnie inna opłata i z tego, co wiem przedsiębiorca wybiera sobie firmy na przykład czy korzysta z PGKiM czy z innych konkurencyjnych firm, których nie będę nazw teraz wymieniał i tamte stawki, tamte regulują ile przedsiębiorca płaci. Ta stawka, którą dzisiaj regulujemy na dobrą sprawę dotyczy tylko i wyłącznie tych przedsiębiorstw, które zajmują się odbieraniem od przedsiębiorców odpadów i następnie zbywaniem ich w zakładzie utylizacji, czy tam w dawaniu na recykling i tak dalej. Chyba, że się mylę, jeżeli się mylę, to bym prosił o sprostowanie mojej wypowiedzi. Jeżeli dobrze to rozumiem, to proszę o potwierdzenie.”

Ad vocem zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Koszty na bramie bezpośrednio przełożą się na koszty odbioru odpadów i ceny, jaką przedsiębiorcy zapłacą, podpisując umowę z firmą transportową. W związku z tym, gdybyśmy tutaj podnieśli ceny, wzrosłyby koszty odbioru odpadów dla przedsiębiorców. I robimy to kosztem budżetu spółki docelowo budżetu miasta.”

Głos zabrał radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Potwierdzam to, że oczywiście, że rozmawiamy tutaj i mówimy o cenie na bramie, ale tak jak powiedział pan prezydent, to jeżeli byśmy zmienili tą cenę, na pewno cena by musiała gdzieś wzrosnąć, może też i dla odbiorców indywidualnych. Tego oczywiście dzisiaj nie poruszamy, ponieważ zakład MZGOK stwierdził na prośbę też prezydenta tą cenę utrzymać i dlatego to nie ma teraz, można powiedzieć przełożenia na inne ceny, które mogłyby wzrosnąć. Tak że oczywiście panie radny Eltman ma pan rację, dzisiaj przede wszystkim mówimy o cenie na bramie.”

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań. Przystąpiono do głosowania.

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia opinii o wysokości cen za odzysk i unieszkodliwianie 1 Mg odpadów z grupy 20 (odpady komunalne łącznie z frakcjami gromadzonymi selektywnie) na 2021 rok.

Uchwała Nr 423 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

11. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy:

a) nowo projektowanej ulicy publicznej w Koninie (druk nr 444),

b) nowo projektowanym ulicom publicznym w Koninie (druk nr 445).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad dotyczy podjęcia uchwał w sprawie nadania nazwy: nowo projektowanej ulicy publicznej w Koninie – druk nr 444 oraz nowo projektowanym ulicom publicznym w Koninie – druk nr 445. Proszę o przedstawienie opinii przewodniczącego Komisji Praworządności.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Praworządności Maciej OSTROWSKI, cytując: „Komisja Praworządności po zapoznaniu się z dokumentami i projektami uchwał i po wysłuchaniu kierownika Pawła Smogóra jednogłośnie dwa projekty uchwał przyjęła 6 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

DRUK Nr 444

W jednogłośnie głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy nowo projektowanej ulicy publicznej w Koninie.

Uchwała Nr 424 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 445

W jednogłośnie głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy nowo projektowanym ulicom publicznym w Koninie.

Uchwała Nr 425 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

12. Podjęcie uchwały w sprawie zasad kształtowania nazewnictwa ulic, placów i innych obiektów miejskich położonych na terenie miasta Konina (druk nr 443).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad, to podjęcie uchwały w sprawie zasad kształtowania nazewnictwa ulic, placów i innych obiektów miejskich położonych na terenie miasta Konina - druk nr 443. Proszę o przedstawienie opinii przewodniczącego Komisji Praworządności.”

Przewodniczący Komisji Praworzędności Maciej OSTROWSKI, cytując: „Komisji Praworzędności po zapoznaniu się z materiałem, jednogłośnie projekt uchwały przyjęła 6 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytując: „Ja mam takie pytanie, bo tam w tej uchwale stanowimy pewien wyjątek, chodzi o § 3 pkt 2 - Dopuszcza się nazewnictwo upamiętnienie osoby przed upływem terminu, o którym mowa w ust. 1 pkt. 3, jeżeli z wnioskiem nazewniczym wystąpią radni Rady Miasta Konina w liczbie większej niż połowa ustawowego składu rady i teraz pytanie właśnie, dlaczego robimy wyjątek od pewnych zapisów? Czym to jest spowodowane? Uważam, że jeżeli przyjmujemy daną uchwałę, to tworzenie wymyków takich prawnych, że dana uchwała pozwala na pewien wyjątek? Czym to jest spowodowane? Czy jest to zasadne? Chciałbym usłyszeć jakieś inne zdanie na ten temat.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytując: „Szanowni państwo uważam, że taka uchwała jest potrzebna. Nie ukrywam, ja już od wielu lat wychodziłem z propozycją, by sprawy związane z nadawaniem imion poszczególnym obiektom jakoś ucywilizować, żeby to rzeczywiście nabrało pewnego rodzaju ram i to się dzieje. Oczywiście uchwała niedoskonała, ale jakiś początek zrobiony, dlaczego niedoskonała, bo oprócz tych przepisów, które się pojawiły, brakuje mi określenia gremia osób, które ostatecznie niejako ustalałoby ostateczną wersję. Tutaj chcę, zgłosić wniosek formalny o wykreślenie tego § 3 pkt 2, dlaczego. Powiem to wprost, takie rozwiązanie siłowe, znaczy mam 12 radnych, w związku przegłosuje każdy... Przecież przy nadawaniu imion nazwisk i tym podobne, to nie o to chodzi. Najlepszym sposobem pokazującym jakby jakość pracy rady byłby wtedy, kiedy my przyjmujemy przez aklamację przyjmujemy wszyscy zgodnie, co do tego, że taka czy inna osoba powinna uhonorować takie czy inne miejsce i decyzję w tej sprawie powinny zapadać zdecydowaną większością, jeśli nie wręcz w konsensusie.

Dlatego też powtórzę, zgłaszam wniosek formalny o wykreślenie z projektu uchwały § 3 pkt 2.”

Głos zabrał kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR, cytując: „Szanowni państwo, cóż mam powiedzieć, nadawanie nazw obiektów miejskich jest ścisłą kompetencją rady miasta i to był taki paragraf dodany po to, żeby nie ograniczać tej kompetencji. Jeżeli radni mają większość, żeby mogli jednak podjąć decyzję zgodnie z wolą większości, tylko tyle mam do powiedzenia.”

Głos zabrała radna Katarzyna JAWORSKA, cytując: „Ja powtórzę za głosem przewodniczącego Chojnickiego, że to bardzo potrzebna uchwała, ponieważ porządkuje i reguluje tryb zgłaszania propozycji nazewnictwa ulic, skwerów czy innych obiektów miejskich. Ponieważ teraz wiele podmiotów może składać wnioski ze swoimi propozycjami, wystosowałam zapytanie do pana kierownika wczoraj na komisji - jak to będzie wyglądało proceduralnie? Uzyskałam odpowiedź, że jeżeli będzie wiele propozycji, zostaną one poddane konsultacjom mieszkańców i tylko jedna propozycja trafi pod obrady komisji, a później pod głosowanie radnych. Ale w związku z tym mam takie też sugestie, czy też zapytanie - jak będą wyglądały

konsultacje? Bo widzimy, że po raz któryś są zastrzeżenia co do trybu przeprowadzania konsultacji i że przede wszystkim w tym punkcie, że są one mało reprezentatywne.

Widzimy też już po dzisiejszej dyskusji, wczorajszej i odnośnie wyboru patrona dla biblioteki miejskiej, że wybranie konkretnej osoby z imienia i nazwiska, osoby historycznej budzi wiele emocji, jest trudna do uzyskania konsensusu. Tym bardziej, kiedy będą pojawiały się właśnie nazewnictwa, odnoszące się do jakichś postaci myślę, że też będą problemy z wybraniem jednej osoby. Tak że moje jedyne takie zapytanie. Czy oprócz konsultacji jakaś inna jeszcze forma będzie stosowana? Czy będzie kilka propozycji, które będą trafiły pod wybór radnych?"

Głos zabrał prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Odnosząc się do tych propozycji, a szczególnie do pozycji dotyczącej zdjęcia pkt 2 w § 3 nie zgadzam się z tą opinią, to jest właśnie dla państwa radnych narzędzie, aby móc kształtować tutaj tę kompetencję, która jest przypisana właśnie Radzie Miasta Konina. Nie zgadzam się z tym i proszę radnych o przegłosowanie uchwały w takiej formie, w jakiej radzie została przeze mnie zaproponowana.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytując: „Dziękuję. W takiej sytuacji tak naprawdę uchwała według mnie traci sens, przecież dzisiaj większość - 12 osób w naszej radzie może przegłosować każdą kandydaturę. W związku z tym my niczego nie cywilizujemy, nie wprowadzamy żadnych zasad, żadnych reguł, po prostu większość ma rację i koniec. W związku z tym, tak jak powiedziałem, jeśli pozostanie ten zapis, to tak naprawdę nic się nie zmieni i nadal będziemy na sesjach toczyć spory, których powinniśmy unikać, które powinny toczyć się przed pojawieniem się uchwały o nadaniu takiego czy innego imienia przed sesją..”

Głos zabrał prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Wysoka rado ja uważam i wierzę w to, że rada miasta będzie podejmowała w swojej roztropności i wiedzy dobre uchwały, również w zakresie nazewnictwa ulic, placów, obiektów w mieście. Natomiast proszę zwrócić uwagę panie przewodniczący Chojnacki, że my stanowimy prawo nie tylko dla tej kadencji, ale i również dla kadencji przyszłych. Jeżeli w przyszłych kadencjach państwa klub Prawo i Sprawiedliwość uzyska większość, to ta obawa, która zachodzi, dotycząca głosowania takiego, a nie innego w tej kadencji, będzie problemem mniejszości w przyszłej radzie.”

Głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Patrzę jeszcze raz na tę uwagę, którą zgłosił pan przewodniczący Chojnacki § 3 pkt 1 i podpunkt 3 - nazwa pochodząca od nazwiska osoby nie może być nadana wcześniej niż po upływie 5 lat od śmierci upamiętnionej osoby, a rzeczywiście w punkcie 2 dopuszczamy, że to pominiemy. Więc tak, zakłada to na przykład sytuację, gdzie umiera ktoś z zasłużonych koninian lub z innych postaci, które chcielibyśmy uczcić i możemy praktycznie natychmiast upamiętnić tę osobę ulicą, czy nazwą jakiegoś obiektu.

Rzeczywiście to trochę wygląda, jakby to się wykluczało wzajemnie, ale tak ku roztropności naszej, to tak naprawdę po śmierci danej osoby nie to żebyśmy się bawili w jakiś miejski IPN, ale mogą pojawić się fakty z życia tej osoby, nieznane,

ukryte, które spowodują, że ten patron rzeczywiście może być osobą uhonorowaną, a która się okaże ma jakąś skazę i myślę, że ten okres tych 5 lat byłby tutaj zasadny.

Ewentualnie, gdybyśmy chcieli uczcić nie wiem prezydenta Rzeczypospolitej takiego czy innego, papieża takiego czy innego, osobę naprawdę z tego najwyższego świącznika ogólnopolskiego, czy nawet światowego, to tutaj moglibyśmy coś takiego zrobić, ale wszyscy jesteśmy ułomni i może się okazać, że po śmierci, po roku, po dwóch coś będzie nie tak, a rozumiem, że jeżeli byłaby rzeczywiście większość w radzie, to możemy praktycznie przegłosować różne postacie i radni niekoniecznie muszą zwracać uwagę na jakość uzasadnienia i wywoływać dyskusję. Tylko po prostu podnieść rękę i koniec.

I rzeczywiście wydaje mi się, że ten punkt, ten podpunkt 3, że nazwa powinna być po 5 latach po śmierci upamiętnianej osoby, wydaje mi się, że to jest jakiś taki bezpiecznik dla nas wszystkich, tak uważam. Dlatego ten § 2 wykluczający, trudno byłoby go zdefiniować, w jakiej sytuacji miałyby to zadziałać, byśmy musieli to nie wiem rozpisywać jakoś, ktoś znowu by zadał pytanie, dlaczego. Ja nie byłbym za tym, żeby dopuszczać do upamiętnienia przed upływem terminu. Można na przykład zbudować taki jakiś konsensus społeczny, że tę osobę uhonorujemy takim i takim obiektem czy ulicą, zapisać to i przekazać jako taki testament, a dlatego do tego wracam, że właśnie takie dyskusje o bibliotece publicznej, ja przywołałem pewien testament naszych pradziadów z 1939 roku na temat nazewnictwa biblioteki miejskiej. I tutaj też w jakiś sposób to nawiązuje dla mnie do tej sytuacji. Ja byłbym za tym, żeby ten punkt 2 rzeczywiście pominąć.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję panu radnemu, ale ten punkt 2, który my tu dyskutujemy, on dotyczy w tej chwili tylko wniosku. Jeżeli wniosek zgłosi więcej niż połowa radnych, to wtedy jest procedowany, jeżeli nie to nie, a nie uchwały.”

Głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ja pytałem właśnie o ten punkt, o który wnioskował pan przewodniczący Chojnacki. Przewodniczący Chojnacki poszedł o krok dalej i złożył wniosek o usunięcie tego punktu. Myślę, że to jest dobre rozwiązanie, popieram tutaj zdanie zarówno pana Chojnowskiego jak i pana Nowaka, a dlaczego? Z tego względu, że jak wiemy, inicjatywę uchwałodawczą w naszej radzie zgodnie ze § 36 punkt 1 Statutu Miasta ma prezydent, radni Konina, komisje, kluby, mieszkańcy zgodnie z trybem inicjatywy uchwałodawczej, czego przykład mieliśmy dzisiaj w związku z nazwą dla biblioteki. I teraz my tworzymy taki projekt uchwały, mówię o tym druk 443, gdzie wyszczególniamy pewne rzeczy, kto może wnioskować, że w przypadku, gdy zawnioskuje połowa 12 radnych tak, bo to jest nasza połowa ustawowego składu, to wtedy punktu 3 się nie uwzględnia i tak dalej. A co, jeżeli wniosek złożą mieszkańcy, to wtedy to 5 lat od śmierci musi minąć, a co jeśli zgłosi wniosek prezydent, to on nie ma ustawowej połowy składu ustawowego rady, więc ten punkt również obowiązuje, więc uważam, że tworzenie wyjątków w prawie lokalnym tego typu jest głęboko nie na miejscu i niestosowne.

Ja wiem, jaka idea najprawdopodobniej tam przyświeca, że jeżeli faktycznie kogoś będziemy mieli, to w ramach tego konsensusu, o którym dzisiaj tak dużo mówiliśmy, a propos wyboru patrona biblioteki, że powinniśmy przyjmować przez aklamację, że wszyscy być może poprą nowy wniosek i tak dalej. Ja to doskonale rozumiem, ale

nie twórzmy prawa, które też troszeczkę jest sprzeczne moim zdaniem nawet z naszym statutem, bo w chwili obecnej ten punkt, jakby neguje zapisy statutu, kto ten wniosek może składać. Rozumiem, że wniosek dotyczący nazewnictwa musi być zgodny zarówno ze statutem, zarówno z prawem samorządowym, jak i również z tą uchwałą, którą dzisiaj będziemy podejmować, więc tutaj w pełni popieram wniosek pana Zenona Chojnackiego.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję. Nie ma więcej zgłoszeń. Mam pytanie do pana Zenona Chojnackiego czy podtrzymuje pan wniosek zgłoszony o wykreślenie w § 3 pkt 2?”

Odpowiedzi udzielił wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytując: „Tak podtrzymuję swój wniosek.”

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie wniosek wiceprzewodniczącego rady Zenona Chojnowskiego o wykreślenie z § 3 punktu 2.

Wynikiem głosowania: 11 radnych „za”, 11 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” od głosowania wniosek nie uzyskał większości rady.

Przewodniczący rady, cytując: „Wniosek nie uzyskał większości rady w związku z tym nie można wykreślić.”

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań. Przystąpiono do głosowania projektu uchwały w brzmieniu przygotowanym przez Prezydenta Miasta Konina.

W wyniku głosowania – 11 „za”, 10 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zasad kształtowania nazewnictwa ulic, placów i innych obiektów miejskich położonych na terenie miasta Konina.

Uchwała Nr 426 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

13. Podjęcie uchwały w sprawie scalenia i podziału nieruchomości w Koninie w sąsiedztwie ulic: Brzozowa – Michała Oczapowskiego (druk nr 446).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie scalenia i podziału nieruchomości w Koninie w sąsiedztwie ulic: Brzozowa – Michała Oczapowskiego - druk nr 446. Proszę o przedstawienie opinii przewodniczącego Komisji Infrastruktury.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Wysoka rado projekt uchwały druk nr 446 w sprawie scalenia i podziału nieruchomości w Koninie przy ulicy Brzozowa - Michała Oczapowskiego był tematem obrad dwóch komisji - Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury. Projekt ten omówił nam kierownik Smogór. W głosowaniu projekt ten otrzymał pozytywną opinię dwóch komisji - 6 „za”, 1 „przeciw”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Trzeba nadmienić, co było przyczyną właśnie takiej rozbieżności w głosowaniu. Otóż trzeba powiedzieć, że rozbieżność, ona wynikała między innymi w ustaleniu stawki

opłaty adiacenckiej, jaką w projekcie uchwały proponuje pan prezydent w wysokości 20%. A ta różnica wynika między innymi z tego, że w ramach ustaleń rady, uczestników scalenia jacy uczestniczą, mieszkańcy i właściciele gruntów, o których rozmawiamy, były ustalenia w wysokości 4%. Ale też trzeba nadmienić i z wyjaśnień pana prezydenta, jakie otrzymaliśmy, z czego to wynikało. Między innymi wynikało to, że ten proces scalania i podziałów nieruchomości niestety trwał dość długo i w międzyczasie zmieniła się ustawa, zmieniły się uchwały, które wprowadziły między innymi w mieście taką opłatę na wysokości 50%. Te 4% jest opłatą, która nie w pełni pokrywa pewne koszty. 20% to i tak jest już ułkon w stronę mieszkańców i zmniejszenie tej opłaty w stosunku do tej, która istnieje w wysokości 50%.

Należy też zwrócić uwagę, co to jest scalenie i co to jest między innymi ponowny podział. Chciałbym powiedzieć wszystkim tym, którzy zastanawiają się nad tym procesem, jest to bardzo dobry kierunek, jaki podjął pan prezydent i wydział pana kierownika Smogóra, jeśli chodzi o Konin. Do tej pory mamy w mieście bardzo dużo, można powiedzieć w 90% terytorium miasta Konina objęte planami zagospodarowania przestrzennego. Tylko co z tego, skoro na wielu osiedlach ten plan objęty jest działkami, które są poszatkowane bardzo wąskimi drobnymi działkami i to przekłada się, a to że te plany zagospodarowania przestrzennego, gdzie przeznacza się tereny pod budownictwo jednorodzinne tak naprawdę nie żyją, ponieważ nie są realizowane do końca, gdyż właściciele niejednokrotnie między sobą nie są w stanie się porozumieć, żeby połączyć i działki, które są zaznaczone w planach zagospodarowania przestrzennego mogły stanowić samodzielne działki. Ich jest naprawdę mało i tutaj bardzo dobrze się stało, że pan prezydent i wydział pana Smogóra wreszcie rozpoczął pewien proces przyspieszenia rozwoju terenów objętych planami.

Szanowni państwo, bo ktoś powie, znów obciążamy mieszkańców opłatami. Trzeba nadmienić, że scalanie i podziały objęte są ustawowymi zapisami. Tam są zapisane prawa i obowiązki, jakie leżą po stronie miasta i nie tylko, skąd się bierze ta opłata, bo ta opłata się bierze stąd, że miasto przystępując do takiego scalania i nowego podziału nieruchomości na danym terenie bierze też na siebie również obowiązki, a te obowiązki z ustawy wynikają, w jakim zakresie, a w takim zakresie, że dany teren później miasto zobowiązuje się, że w ciągu 10 lat ten teren musi być uzbrojony w infrastrukturę techniczną, wodną, kanalizacyjną, deszczową jak i wybudowanie dróg.

I szanowni państwo, to jest naprawdę istotne, że wartość działek przed podziałem jest niejednokrotnie mniejsza aniżeli po 10 latach, gdzie będzie zainwestowana infrastruktura techniczna i tylko po tym okresie, od tej różnicy wzrostu wartości mieszkańec, właściciel tych działek będzie płacił podatek. To gwoli wyjaśnienia w tej kwestii."

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał radny Jacek KUBIAK, cytując: „Wnoszę zgodnie z § 32 pkt 2 o reasumpcję głosowania. Po prostu pomyliłem się w głosowaniu przy druku 443 - „wstrzymałem się” od głosu i prosiłbym o reasumpcję głosowania uchwały.”

Przewodniczący rady, cytując: „Nie bardzo rozumiem panie radny, bo w druku nr 443 tam wszyscy głos oddali.”

Ponownie głos zabrał radny Jacek KUBIAK, cytując: „Tak, tylko że ja się „wstrzymałem” po prostu wyszedłem za swoją potrzebą i nie wiedziałem, o co chodzi i się „wstrzymałem”, bo nie wiedziałem, co jak jest i dlatego.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ale zagłosował pan, nie ma podstawy do zmiany.”

Ponownie głos zabrał radny Jacek KUBIAK, cytując: „Zgodnie z § 32 pkt 2 mam prawo o reasumpcję.”

Przewodniczący rady, cytując: „No dobra. W takim razie przeprowadzimy tą reasumpcję głosowania. Ale która to jest uchwała. To znaczy moja kompetencja w przypadku stwierdzenia błędów proceduralnych lub omyłek, na wniosek prezydenta, radnych lub z własnej inicjatywy może przeprowadzić reasumpcję głosowania. Ja tam nie widziałem pomyłki żadnej. Przy uchwale nie ma żadnej pomyłki.”

Ponownie głos zabrał radny Jacek KUBIAK, cytując: „Ale przy wniosku pana Chojnackiego ja wyszedłem i nie słyszałem tego wniosku.”

Przewodniczący rady, cytując: „No ale, ale wniosek był głosowany nie?”

Ponownie głos zabrał radny Jacek KUBIAK, cytując: „No tak tylko, że ja po prostu nie słyszałem tego wniosku, dlatego zagłosowałem „wstrzymująco”.”

Przewodniczący rady, cytując: „Stało się, już nie głosujemy teraz. Trzeba nie wychodzić, pana wina jest tutaj akurat. Ale zagłosował, bo jakby pan nie zagłosował to by wszystko było okay, ale zagłosował świadomie. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytując: „Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Znaczący powiem tak, pan przewodniczący zinterpretował ten § 32 tak jak zinterpretował. Natomiast problem dotyczy pomyłki. tu nie chodzi o to czy ktoś oddał głos czy nie oddał. Natomiast głosowanie powinno wyrażać wolę głosującego i tutaj pan radny mówiąc wprost mówi, że się pomylił i to nie jest jakby wyraz jego woli. Przypadkowo nacisnął to, co nacisnął - głos wstrzymujący, natomiast jego intencja, jego wola wygląda zupełnie inaczej, dlatego mnie się wydaje i jestem przekonany, że ten § 32 trzeba rozpatrywać jakby z korzyścią dla pana radnego, który mówiąc krótko zagłosował inaczej niż chciał.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dobrze. Zasięgnę opinii radcy prawnego. Proszę radcę prawnego o zabranie głosu i wyjaśnienie nam tej sprawy, czy właściwe jej zinterpretowanie. Pani radca prawny Mirosława Adamiak-Lewandowska proszę, żeby pani nam tu właściwie zinterpretowała, ponieważ pan radny Jacek Kubiak zagłosował i mówi teraz, że się pomylił i powołuje się na § 32 statutu.”

Głos zabrała radca prawny Mirosława ADAMIAK–LEWANDOWSKA, cytując: „Po zapoznaniu się zapisem § 32 można stwierdzić, że była to jakaś omyłka. Przepis tutaj nie mówi w statucie, jaka to ma być omyłka, to ma być błąd proceduralny lub omyłek, czyli można powiedzieć, że inne omyłki, czyli należałoby może zakwalifikować to do tej innej omyłki tak. Pomylił się, nie zauważył. Jeżeli pan

przewodniczący uzna to za stosowne może przeprowadzić reasumpcję głosowania, ponieważ statut nie precyzuje lub omyłek, czyli mogą to być różnego rodzaju omyłki tak.”

Przewodniczący rady, cytując: „Tak. Dziękuję pani za wyjaśnienie. Dobrze panie radny Kubiak, musimy zakończyć procedowanie nad tą uchwałą druk nr 446, bo to się już rozpoczęło i jak zakończymy, to wrócę do tego głosowania.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Przepraszam, ale jeżeli mowa jest o druku nr 446 proszę w takim układzie o dokończenie głosowania. Ja chciałem zabrać głos w sprawie wniosku formalnego pana radnego.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dobrze, ja chcę zakończyć to procedowanie i wrócimy do tego.”

Głos zabrał radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „Ja tylko ad vocem do wypowiedzi Marka Cieślaka. Metoda scalania i podziałów jest bardzo dobrą metodą, powiedziałbym rewelacyjną. Wdrożył ją pan prezydent Sybis i pan prezydent Pałasz. Metoda ta jest stosowana w Koninie od mniej więcej 14 lat.”

Głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytując: „Chciałem się odnieść do sformułowania, którego użył pan przewodniczący Marek Cieślak, że w przeciągu 10 lat miasto Konin wybuduje tam stosowną infrastrukturę. Otóż projekt uchwały w § 6 - dopuszcza się możliwość zmiany terminu określonego w § 5 ustęp 5 w przypadku nie wybudowania przed 31.12, a więc jest to kolejny przykład uchwały, która dzisiaj daje nam możliwość wymyku prawnego, zmiany terminu i tak dalej. Kolejny raz tworzymy prawo, które otwiera nam furtki do nie realizacji inwestycji infrastrukturalnych w przeciągu 10 lat, co brzmiało wcześniej.

Chciałbym zwrócić po prostu na uwagę, że dzisiejszy przykład, dzisiejszej sesji pokazuje, że te uchwały, które tworzymy bardzo często otwierają różne dziwne furtki. Nie wiem czy wnioskować o skreślenie tego, może powinniśmy złożyć taki wniosek, ale wolałbym usłyszeć, jakie jest zdanie innych radnych, zanim sformułuję to, jako wniosek formalny o wykreślenie § 6 z tej uchwały.”

Głos zabrała radna Monika LIS, cytując: „Ja chciałem tutaj zabrać głos w imieniu mieszkańców komitetu, który tam się zawiązał na tym obszarze scalania Brzozowa - Michała Oczapowskiego, ponieważ jestem w stałym kontakcie i wiem, że tutaj miasto przychyliło się, że ta opłata nie jest duża, że ona zostanie rozłożona na raty, ale może prośba mieszkańców czy nie można by się pochylić nad tą opłatą, żeby ona jeszcze była trochę zmniejszona z tych 20%?”

Głos zabrał radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Ad vocem do wypowiedzi radnego Eltmana. Dziwię się tej wypowiedzi, ponieważ kolega radny brał udział w komisji i ja właśnie zwróciłem jako przewodniczący uwagę na ten zapis. I otwierania jakichkolwiek furtek. Przecież usłyszał pan wypowiedzi i wyjaśnienie w tym temacie, że robimy furtki czy ich nie robimy. Pan kierownik Smogór, wydawało mi się, że w sposób jednoznaczny to wyjaśnił. Można sprawdzić z protokołu, że ja ten wniosek złożyłem i wniosek później wycofałem ze względu na wy tłumaczenie, jakiego nam

udzielił kierownik Smogór. A przypominam, ten zapis został umieszczony w umowie, jaką podpisała rada scalenia gruntu. Skoro rada nie widziała nic złego w dokumencie, który podpisała, my jako rada nie możemy robić w tej chwili zmian. Owszem, możemy, jeżeli się mylę, to pan kierownik mnie poprawi - jeżeli dokonamy wycięcia tego § 6 z umowy, będzie musiało być to ponownie wyłożone do konsultacji z radą scaleniową, ale ja na to uwagę zwracałem. Dziwię się, że Pan Eltman, nie wiem zapomniał, albo mu uszło gdzieś tam. Tak że dziękuję za wypowiedź.”

Ad vocem radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Jasne panie przewodniczący Cieślak rozumiem, tylko to nie jest w sensie względem pana, tylko może bardziej względem tego tłumaczenia, że może nie do końca to tłumaczenie jest dla mnie zrozumiałe pana kierownika. I dlaczego też o tym mówię? Bo też chciałbym się odnieść do tego, co mówiła pani Monika Lis, że mieszkańcy teraz poprzez jej usta zwracają się o ewentualną możliwość obniżenia opłaty adiacenckiej. Ja pomijam pani radna Lis, że pani głosowała za tym, żeby opłata adiacencka w kwietniu 2019 to głosowaliśmy wynosiła 50% i tych mieszkańców ta opłata nie dotyczy, bo jak się dowiedzieliśmy na komisji, nie dotyczy ich 50% tylko w ramach kompromisu została wynegocjowana ta stawka 20%, ponieważ oni przystąpili do rozmów na temat tego scalenia, zanim ta kwietniowa uchwała w 2019 o opłacie adiacenckiej została przyjęta. I ten kompromis zrozumiałem, tak że nie rozumiem też dzisiaj tego głosu, że ci mieszkańcy jednak na sesji proszą o zmianę tej uchwały, żeby ta opłata została zmniejszona. Więc teraz łącząc to w całość panie przewodniczący Cieślak, tutaj ktoś wnioskuje, żeby jednak przychylić się i zmniejszyć opłatę adiacencką, a nie możemy się przychylić do tego, żeby zaniechać tego zapisu otwierającego furtkę o zmianie terminu. Uważam, że jest to duża niekonsekwencja z naszej strony, że wnioskujemy o coś i o coś. W takim razie z tego tłumaczenia pana kierownika wynika, że nie możemy ani zmienić stawki opłaty adiacenckiej, ani zmienić tego wymyku dotyczącego terminu. Ja natomiast uważam, że tą uchwałę podejmuje rada, a więc rada z tą uchwałą może zrobić, co zechce.”

Głos zabrał zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytuję: „Dziękuję panie przewodniczący. Panie radny Eltman, jest pan mistrzem manipulacji i jątrzenia w dyskusji nad każdą uchwałą. Zbiera pan kilka faktów, nie wchodząc głębiej w temat, tak jak pan mówił wcześniej, że my możemy w przetargach stosować kryteria lokalnościowe, gdzie takich kryteriów w ogóle nie można stosować, ale pan oczywiście musi powielić tą informację, wypuścić taką informację radnym i mieszkańcom wprowadzając ich w błąd. I teraz znowu zbiera pan kilka faktów, które w ogóle nie mają ze sobą nic wspólnego, wyciąga pan wnioski i ja już tak naprawdę do końca nie wiem, o co tak naprawdę panu chodzi w pana wypowiedzi.

Natomiast odnosząc się do pani Moniki Lis, która rzeczywiście zabiegała przez ostatnie tygodnie, aby działać w imieniu mieszkańców, którzy są objęci tym tematem scalenia. Odbyło się spotkanie z przedstawicielami tych mieszkańców i wyjaśniliśmy mieszkańcom, skąd bierze się taka, a nie inna wartość. Jest to po prostu też minimalna wartość opłaty adiacenckiej, którą chcemy na mieszkańców nałożyć, aby ten proces w ogóle był efektywny administracyjnie, bo tam trzeba powoływać biegłych, którzy też kosztują. Tłumaczyliśmy też mieszkańcom, że ta opłata będzie tylko i wyłącznie od wzrostu wartości nieruchomości. I jeżeli wzrośnie wartość

nieruchomości, to od tego wzrostu wartości nieruchomości zostanie pobrana opłata adiacencka 20% dopiero po wybudowaniu pełnej infrastruktury, czyli dopiero w momencie, kiedy miasto będzie musiało tam zainwestować co najmniej kilkanaście, kilkadziesiąt milionów złotych, bo ta infrastruktura jest bardzo droga i dopiero od tego momentu miasto może oszacować wzrost wartości nieruchomości i 20% z tego mieszkańcom ubędzie.

Ta opłata może być rozłożona na 5 letnie raty płatne do 31 marca, na czym mieszkańcom też zależało, aby te zapisy powielić w tym całym pakiecie. W związku z tym i tak jest to kontrakt zawarty z nimi bardziej korzystny, niż ze wszystkimi innymi mieszkańcami w Koninie, gdzie opłata adiacencka jest ustalona na poziomie 50% od wzrostu wartości nieruchomości. Także jest to korzystniejsze, niż jeżeli byliby objęci opłatą adiacencką poza scaleniami. Tak naprawdę to scalenie i ten układ scaleniowy, uchronił ich przed wyższą opłatą adiacencką, którą płaciliby bez tego scalenia, jeżeli byśmy tą infrastrukturę wybudowali. W związku z tym nie będziemy tutaj obniżać tych 20%. jest to najniższa możliwa wartość w tym zakresie.

Natomiast co do tego wymogu, to panie radny dla miasta jest to bezpieczny zapis, bo mogą być różne powody, że miasto się z tego nie wywiąże i bez tego narazilibyśmy się na pewne roszczenia, a jeżeli jest to uzgodnione z radą scalenia, to bardzo proszę, aby pan tutaj nie jątrzył i nie szukał problemu, bo tak naprawdę działa pan w tym momencie na niekorzyść miasta i na niekorzyść społeczności lokalnej, dążąc do zniesienia zapisu uzgodnionego z mieszkańcami, które są na korzyść miasta dzisiaj.”

Głos zabrał kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR, cytując: „Ja tylko wyjaśnię, tu już pan prezydent Adamów większość kwestii poruszył i wyjaśnił. Chciałem powiedzieć, że uchwała była wyłożona do wglądu uczestnikom scalenia i później opiniowana, w zasadzie najpierw opiniowania przez radę uczestników scalenia, później wyłożona. W trakcie wyłożenia mieszkańcy czy w zasadzie uczestnicy scalenia, właściciele nieruchomości wnieśli uwagę dotyczącą wysokości stawki opłaty adiacenckiej z prośbą o jej zmniejszeniu z 20% do 4% i to stawka 20% nie jest kompromisem zawartym z uczestnikami scalenia. Oni ciągle chcą obniżenia tej stawki, taka jest ich uwaga złożona do projektu tej uchwały. I do tego odniosła się ponownie rada uczestników scalenia rozważając, bo zgodnie z prawem rada uczestników scalenia również opiniuje później te uwagi złożone do projektu uchwały.

I teraz tak, nie jest możliwe, tak jak już powiedziałem na komisji, zmiana jakiegokolwiek paragrafu w treści uchwały. Żeby ją zmienić należy ponownie przedstawić radzie uczestników scalenia do zaopiniowania projekt takiej uchwały, ponownie wyłożyć i rozpatrzyć ewentualne uwagi wniesione do tego projektu i dopiero później przedłożyć radzie miasta do obradowania, z tym, że Rada Miasta Konina rozstrzyga ostateczne uwagi złożone do projektu uchwały. W związku z tym rozstrzyga również dzisiaj wysokość stawki opłaty adiacenckiej z tytułu scalenia i podziału nieruchomości. Stawka 20% jest tym kompromisem między żądaniem uczestników scalenia, żeby była jak najmniejsza, a tą konsekwencją uchwały Rady Miasta Konina o uchwale adiacenckiej z tytułu wybudowania urządzeń infrastruktury technicznej. Wyjaśniam również, że opłata scaleniowa ta adiacencka z tytułu

scalenia, uwzględnia w sobie tą opłatę adiacencką z tytułu wybudowania urządzeń infrastruktury technicznej i nie można będzie jak gdyby później, po wybudowaniu urządzeń infrastruktury technicznej obciążyć mieszkańców tą opłatą adiacencką z tytułu wybudowania urządzeń.”

Głos zabrał radny Wiesław WANJAS, cytując: „Ja bardzo doceniam aktywność kolegi Jakuba Eltmana i cieszę się z tego, gdy młodzi radni biorą żywy udział w dyskusjach i w życiu rady, w życiu miasta, bo to bardzo cieszy, ale szanowny panie radny ja życzę panu na pewno i szczerze z całego serca, żeby pan kiedyś może za 8, może za 13 może za 18 lat był pan młodą osobą, był Prezydentem Miasta Konina. Ale życzę również panu, żeby nie miał pan na tym, żeby stosować ukazy. Ukazy były tylko cesarskie, które nie dawały żadnej możliwości ruchu. Prezydent czy inni zarządzający jednostkami samorządowymi bądź innymi, nawet polskie prawo dopuszcza inne możliwość rozwiązania niż tylko te, które sobie ktoś tam życzy.

A po drugie, tak na koniec, to niech pan sobie za czym pan podejmie w każdym temacie jakiś głos. Z reguły są to głosy pozytywne, ale nie zawsze, niech pan sobie weźmie na myśl takie powiedzenie „nie czyni komuś tego, co byś nie chciał, żeby tobie ktoś to czynił”.

Głos zabrała radna Urszula MACIASZEK, cytując: „Ja bym chciała złożyć wniosek formalny o przerwę 15 minutową.”

Przewodniczący rady, cytując: „Zaraz jesteśmy przy tej uchwale, zakończymy procedowanie tej uchwały i możemy zrobić 15 minut przerwy.”

Przewodniczący rady poinformował, że Pan radny Jakub Eltman udzielał mówić o złożeniu wniosku formalnego. Zapytał, czy będzie go składał.

Radny Jakub ELTMAN powiedział, cytując: „Tłumaczę, nie zgłosiłem wniosku, nie zgłaszam wniosku. Dziękuję, przyjmuję wytłumaczenia pana kierownika.”

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań. Przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania – 22 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie scalenia i podziału nieruchomości w Koninie w sąsiedztwie ulic: Brzozowa – Michała Oczapowskiego.

Uchwała Nr 427 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Przewodniczący rady zarządził 15 minut przerwy od godz. 13:10 do 13:25.

Po przerwie przewodniczący rady wznowił obrady i powiedział, cytując: „Wracamy do wniosku pana Jacka Kubiaka. Głos chciał zabrać Prezydent Miasta Konina, także proszę się zgłosić.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Wniosek pana radnego Kubiaka myślę nie powinien być rozpatrywany ze względu na to, że pan radny sam powiedział, że zagłosował nie wiedząc po prostu za czym. Potem refleksja związana z tym, że to głosowanie zostało w inny sposób rozstrzygnięte niż ten, który by sobie wyobrażał spowodowało ten wniosek formalny, który moim zdaniem nie powinien być uwzględniany, gdyż to dotyczy nie projektów uchwał, tylko

po prostu głosowania nad wnioskiem związanym z wykreśleniem jednego z punktów w uchwale.”

Przewodniczący rady, cytując: „Jeżeli chodzi o zapisy tego § 32 statutu, to wyraźnie dotyczą uchwały - podjęcia uchwały, a nie głosowania nad jakimkolwiek wnioskiem i tutaj akurat pan Jacek Kubiak głosował „przeciw” uchwale, to teraz mam zmieniać reasumpcję głosowania, że pan zagłosował „za” uchwałą?”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytując: „Ja może przeczytam króciutko rozstrzygnięcie nadzorcze z dnia 1 października 2015 roku wydane przez wojewodę lubelskiego, w którym tak naprawdę definiuje czy jest poprawne głosowanie, kiedy mamy do czynienia z błędem, cytując: „*Samo głosowanie stanowi swoisty akt w trakcie, którego dochodzi do złożenia przez każdą osobę uprawnioną według określonej prawem procedury oświadczenia woli, w myśl którego opowiedziała się ona za wnioskiem, przeciw wnioskowi, wstrzymała się od głosu lub oddała głos nieważny*”. Podobnie to też interpretuje wyrok sądu wojewódzkiego we Wrocławiu. Do czego zmierzam - głosowanie to jest oświadczenie woli głosującego, mówiąc wprost to, co jest na papierze, musi być zgodne z tym, co jest w głowie człowieka, który głosuje w tym przypadku mamy do czynienia i to wykazał pan radny z ewidentnym błędem. Chciał inaczej zagłosować, pomylił się, zagłosował inaczej, dlatego wydaje mi się, że jest podstawa do reasumpcji.”

Przewodniczący rady, cytując: „Gdyby pan Jacek Kubiak po głosowaniu wniosku zgłosił, że się pomylił, to byłoby wiarygodne, że się pomylił i powtarzamy głosowanie wniosku. A my teraz mówimy o uchwale, gdzie pan Jacek Kubiak głosował „przeciw” tej uchwale. Wyraźnie głosował „przeciw” uchwale, bo dokonałem wydruku głosowania, żeby się upewnić na 100%. I dlatego mówię, że tu nie ma podstaw. Chyba, że teraz zagłosuje „za” uchwałą to 1 głos będzie więcej.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Wiesław STEINKE, cytując: „W ten sposób szanowni państwo możemy powtarzać każde głosowanie dlatego, że mi się wynik nie podoba i mi się nie zgadza. Absolutnie protestuję, żeby doprowadzić do reasumpcji głosowania. Radny ma napisany tekst nad czym głosuje i mówienie o tym, że się pomylił w głosowaniu nie wchodzi w rachubę. Jeśli państwo zobaczycie klawisze, to nie dość, że się różnią kolorami, to ilość liter, jaka jest wyświetlana to jest taka, że nie można pomylić głosu wstrzymującego, przeciw czy z głosem za. A więc my nie możemy tworzyć precedensu, bo w ten sposób możemy pokonać każde głosowanie. Nie ma podstaw do reasumpcji głosowania.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ale ja mówię, że Pan Jacek Kubiak głosował przeciw uchwale, nie wstrzymał się.”

Ponownie głos zabrał wiceprzewodniczący rady Wiesław STEINKE, cytując: „Tak, tylko mówimy o tym, czy mamy reasumpcję przeprowadzić. Chodzi o reasumpcję głosowania wniosku, nie ma podstaw do tego.”

Przewodniczący rady, cytując: „Wniosku, to nie ma podstaw oczywiście. Pan Zenon Chojnacki ad vocem.”

Ad vocem wiceprzewodniczący Zenon CHOJNACKI, cytując: „Dlatego też nie wychodzę tutaj z własną opinią, z własnym wnioskiem, przytoczyłem rozstrzygnięcia sądu wojewódzkiego we Wrocławiu, mogę podać sygnaturę. Powiem tak, to głosowanie zawiera błąd. Wola radnego nie została udokumentowana w konkretnym głosowaniu, ale to tyle z mojej strony. Więcej nie będę zabierał głosu.”

Głos zabrał radny Dominik SZOPA, cytując: „Reasumpcja pana Jacka Kubiaka nie dotyczy głosowania nad uchwałą, tylko głosowania wcześniej nad wnioskiem radnego Zenona Chojnackiego o skreślenie z projektu uchwały jednego z punktów. Wydaje mi się, że oto chodzi. A głosowanie nad wnioskiem dotyczącym treści uchwały jest częścią prac nad kształtem tej uchwały.”

Przewodniczący rady, cytując: „No tak, ale powinien zgłosić to po głosowaniu od razu, a refleksja przyszła po jakimś czasie?”

Ponownie głos zabrał radny Dominik SZOPA, cytując: „Zaznaczam, że nasz system, w którym pracujemy po raz pierwszy, w momencie, kiedy pokażą się wyniki, nie pokazuje już przycisku umożliwiającego reklamację. Dlatego mógł to zrobić tylko w formie wniosku o głos przy kolejnej uchwale. To jest wada tego systemu, która zabrała mu możliwość reklamowania tego wcześniej.”

Ad vocem głos zabrał wiceprzewodniczący rady Wiesław STEINKE, cytując: „Nie możemy dopuszczać do precedensu powiem dlaczego. Gdyby pan radny oddał głos i nie zobaczylibyśmy jeszcze tablicy z wynikami głosowania, to wówczas dopuszczalne byłoby, ażeby przewodniczący zarządził jeszcze raz głosowanie, a nie na zasadzie tego, że możemy domniemywać, że wynik jest nie taki jak przewidujemy i dlatego my składamy wniosek formalny o powtórkę. Nie możemy czynić precedensu, bo w ten sposób możemy zakwestionować każde głosowanie i żądać wniosku formalnego i jego powtórzenia.”

Ad vocem głos zabrała radna Monika KOSIŃSKA, cytując: „Nie tylko ad vocem, bo chcę się odnieść do kilku wypowiedzi wcześniejszych. Zgadzam się z panem radnym Chojnackim, że nasze głosowania powinny być odzwierciedleniem naszych myśli. Ale muszę pana radnego Chojnackiego rozczarować, pan radny Kubiak z rozbijającą wręcz szczerością powiedział, że wyszedł w trakcie procedowania pana wniosku o zmianę uchwały o wykreślenie jednego punktu. Po powrocie nie wiedział, o co chodzi i zagłosował „wstrzymuję się”, bo nie wiedział, o co chodzi. Więc w tym momencie, kiedy podejmował decyzję o naciśnięciu przycisku „wstrzymuję się”, zrobił to celowo i świadomie, nie pomylił się. Dopiero później, pewnie po czyichś podpowiedziach zaczął mówić, że się pomylił. Nie pomylił się, celowo i świadomie użył przycisku „wstrzymuję się”, bo naprawdę nie wiedział nad czym głosuje.

A co do tego, co powiedział, radny Szopa. Po wniosku pana radnego Chojnackiego głosowaliśmy jeszcze uchwałą. Była okazja, żeby po tym, jak wniosek pana radnego Chojnowskiego nie przeszedł głosowania zabrać głos przy procedowaniu uchwały. Natomiast pan radny Kubiak również w tym momencie nie poprosił o głos i nie zabrał głosu w sprawie, że pomylił się przy wniosku pana Chojnackiego, tylko głosował nad uchwałą, której ten wniosek pana Chojnackiego dotyczył. I dopiero przy kolejnym

punkcie naszych obrad złożył wnioski, że się pomylił 2 czy 3 głosowania temu. Szanowni państwo wydaje się, że jest to naprawdę szczyt kuriozalnych jakichś sytuacji, do których chcemy doprowadzać, bo albo bierzemy udział w obradach i wtedy jesteśmy zalogowani i głosujemy świadomie nad tym, co jest procedowane, albo wychodzimy za pilną potrzebą i wtedy wylogowujemy się z systemu, nie ma nas i nie oddajemy głosu, a nie po prostu nie wiemy, nad czym głosujemy i tak asekuracyjnie się wstrzymujemy, bo nie jestem, nie wiem jaki jest przekaz dnia czy jestem „za”, czy „przeciw”, to się „wstrzymam”.

Ad vocem radny Dominik SZOPA, cytując: „Po głosowaniu wniosku pana radnego Chojnackiego nie było zarządzanej dyskusji, dlatego że dyskusja odbyła się wcześniej, jedno głosowanie było automatycznie po drugim. Dlatego uważam, ja mam taką sugestię, nie bójmy się demokracji, dajmy możliwość, aby ta decyzja odzwierciedla wolę rady, a nie pomyłkę jednego z radnych.”

Głos zabrał radny Bartosz MAŁACZEK, cytując: „Rada odzwierciedliła swoją wolę w ostatecznym głosowaniu, które było. Oczywiście to dotyczy głosowania cząstkowego, co do którego moim zdaniem można by analogicznie zastosować również reasumpcję, na co pozwala statut, czyli jest podstawa prawna. Natomiast brak jest podstawy faktycznej, albowiem ta omyłkowość może być tylko w przypadku świadomego wyboru. Pan Zenon Chojnacki, pan przewodniczący powoływał się, że to kliknięcie, ten wybór zagłosowania musi odzwierciedlać oświadczenie woli. Trudno mówić o błędnym oświadczeniu woli w przypadku braku świadomości. Pan radny Kubiak jednoznacznie powiedział, że miał brak tej świadomości, ponieważ nie wiedział, nad czym głosuje. A refleksja przyszła oczywiście już po upublicznieniu wyników, gdy zdał sobie sprawę, że od niego to głosowanie też zależało.”

Głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Panie przewodniczący mnie się wydaje, że pan radny Kubiak, kiedy zagłosował nie miał rzeczywiście tej świadomości nad czym w tym momencie zagłosował, ale tu muszę powiedzieć, że nie sądzę, żeby nieuczciwie wcisnął „wstrzymuje się”. Bo przecież, jeżeli nie wiedział to świadomie podjął decyzję, że świadomie się wstrzymuje. A że to później skutkowało tym, że przeszedł taki projekt uchwały bez wykreślenia tego pkt 2 tym to skutkowało. Ale nie mówmy raczej, że to tak troszeczkę wygląda, że radny nie może wcisnąć „wstrzymuję się”, bo radny może zawsze wcisnąć „wstrzymuję się”, a to tak trochę zakrawa teraz, że albo „za”, albo „przeciw”, a właśnie jak ktoś poszedł za potrzebą i wszedł w danym momencie to albo może wcale nie zagłosować, albo wcisnąć „wstrzymuję się”, więc on to zrobił i każdy z nas może to zrobić, poza tym każdy z nas może całkowicie świadomie podjąć decyzję „wstrzymuję się” i nikt tutaj nas nie będzie z tego rozliczał, bo taka była decyzja danego radnego. To tylko tak do tej dyskusji.”

Przewodniczący rady, cytując: „Zgadza się, że tutaj pan Kubiak świadomie podjął decyzję, bo przecież na ekranie ukazuje się poza tym, że ja to wyraźnie powiedziałem, to ukazuje się również zapis, że głosowanie nad wnioskiem radnego Chojnackiego o wykreślenie § 3 ustęp 2 z projektu uchwały, do góry było na pasku. To co, nie widział pan radny tego?”

Ponownie głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Ale panie przewodniczący jeśli można. Chodzi mi o to, że świadomie podjął tę decyzję, że się wstrzymał, ale on się wstrzymał dlatego, że nie do końca się zorientował jak przyszedł za czym głosuje, więc się wstrzymał. I to było uczciwe moim zdaniem z tego tłumaczenia pana radnego Kubiaka. Każdy z nas w każdej chwili może się wstrzymać.”

Przewodniczący rady, cytując: „Jak się wstrzymał, to się wstrzymał i temat załatwiony jest zakończony.”

Ponownie głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Odnosząc się do radnego Dominika Szopy, bo oczywiście każdy z nas to być może przegapił, bo nie zwrócił uwagi, ale chyba rzeczywiście tak jest, że jak już wciśniemy za głosowanie, to nie możemy już tego zmienić i ewentualnie później możemy dopiero poprosić o głos nawet już w innym punkcie. Więc myślę, że bardzo mocno skonsternować to używanie naszego systemu, który jest też inny niż poprzednio.”

Głos zabrała radna Katarzyna JAWORSKA, cytując: „Panie przewodniczący jednej rzeczy nie rozumiem. Przed przerwą usłyszeliśmy wszyscy opinię pani radcy prawnej, która zgadzała się z wnioskiem formalnym pana radnego Jacka Kubiaka i jej opinia była pozytywna, co do zgodności z tym paragrafem. Pan przewodniczący przed przerwą też był skłonny do powtórzenia tego głosowania, do reasumpcji tego głosowania. Nie wiem co się nagle wydarzyło po przerwie, że jest zmiana tutaj tej optyki oceny tej sytuacji. Zazwyczaj do tej pory opinia radcy prawnego jakoś była obligatoryjna, jeśli chodzi o rozstrzygnięcie punktów.”

Głos zabrał radny Wiesław WANJAS, cytując: „Szanowna koleżanko radna Jaworska, już wiele osób i pani Monika Kosińska i Tomasz Nowak powiedzieli, o co chodzi. Pani mecenas tłumaczyła, że istnieje taki zapis, mówiący przy oczywistych omyłkach, ale oświadczenie pana radnego Jacka Kubiaka, które złożył przed wnioskiem o reasumpcję, jasno i wyraźnie brzmiało, już było podkreślone dwa razy. Nie wiem, dlaczego nie przyjmujecie tego do wiadomości. Nie było mnie, nie wiedziałem o co chodzi, w związku z tym wcisnąłem „wstrzymuję się”. Przecież to nie była omyłka, to był świadomy wybór i dziękuję bardzo i nie drażcie tematu, gdzie nie macie racji.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję bardzo. Wszyscy zabrali głos, wypowiedzieli się, wobec tego temat kończymy, nie będzie reasumpcji głosowania, ponieważ nie ma przesłanki oczywistej merytorycznej. Zresztą wyjaśnił to bardzo ładnie radny Małaczek, młody prawnik, pełen wiedzy i mnie to rzeczywiście przekonało.”

14. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zbycia nieruchomości i obciążenia nieruchomości służebnością gruntową przechodu i przejazdu (druk nr 431),**
- b) zamiany nieruchomości (druk nr 432),**
- c) zbycia nieruchomości (druk nr 433),**
- d) obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 434).**

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad dotyczy podjęcia uchwał w sprawie: zbycia nieruchomości i obciążenia nieruchomości służebnością gruntową przechodu i przejazdu – druk nr 431, zamiany nieruchomości – druk nr 432, zbycia nieruchomości – druk nr 433 oraz obciążenia nieruchomości służebnością gruntową – druk nr 434. Proszę o przedstawienie opinii przewodniczących Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Radni Komisji Finansów jak i Komisji Infrastruktury w czterech projektach uchwał: druku nr 431, druku nr 432, druku nr 433 i druku nr 434 - decyzją Komisji Infrastruktury i Komisji Finansów 7 głosami „za” jednomyślnie wszystkie te cztery uchwały otrzymały pozytywną opinię.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

DRUK Nr 431

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości i obciążenia nieruchomości służebnością gruntową przechodu i przejazdu – obręb Morzysław.

Uchwała Nr 428 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

DRUK Nr 432

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – obręb Morzysław.

Uchwała Nr 429 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

DRUK Nr 433

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Pawłówek.

Uchwała Nr 430 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

DRUK Nr 434

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową – obręb Morzysław.

Uchwała Nr 431 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

15. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Koninie (druk nr 435).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad, to podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Koninie - druk nr 435. Proszę o przedstawienie opinii przewodniczących Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Projekt uchwały wspólnie omawiała Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury. Opinia dwóch komisji jest pozytywna – jednogłośnie 7 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Koninie.

Uchwała Nr 432 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

16. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmiany Uchwały Nr 10 Rady Miasta Konina z dnia 5 grudnia 2018 roku w sprawie powołania Komisji Statutowej (druk nr 449),

b) w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji (druk nr 448),

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwał w sprawie: zmiany Uchwały Nr 10 Rady Miasta Konina z dnia 5 grudnia 2018 roku w sprawie powołania Komisji Statutowej – druk nr 449 oraz w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 448.”

druk nr 449 – w sprawie zmiany Uchwały Nr 10 Rady Miasta Konina z dnia 5 grudnia 2018 roku w sprawie powołania Komisji Statutowej.

Przewodniczący rady, cytując: „Jeżeli chodzi o pierwszy projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Statutowej to do pracy w Komisji Statutowej wyraził chęć Pan radny Małaczek. Sprawa ta była rozpatrywana na posiedzeniu Komisji Statutowej w pełnym składzie, poza przewodniczącym Chojnackim i wyraziliśmy zgodę, że możemy poszerzyć skład komisji do sześciu osób i wobec tego jest zmiana tej uchwały, że Komisja Statutowa nie będzie liczyła pięć osób tylko będzie liczyła sześć osób. Czy w tej sprawie ktoś chciałby zabrać głos?”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Statutowej rady Wiesław STEINKE, cytując: „Jako przewodniczący powiem parę słów o tym posiedzeniu, które odbyliśmy. Odbyliśmy jawnie posiedzenie, w niepełnym składzie, a spotkaliśmy się na posiedzeniu, aby również odpowiedzieć na wniosek pana Pietruszewskiego dotyczący transmisji posiedzeń nie tylko sesji rady, ale komisji. Odpowiedzieliśmy, że na miarę możliwości technicznych takie transmisje będziemy starali się dla odbioru mieszkańców umożliwić.

Drugą sprawą był wniosek nowego radnego Bartosza Małaczka, który zgłosił akces do Komisji Statutowej, a że ustawa o samorządzie gminnym nie ogranicza nam ilości członków komisji, zwyczajem naszym jest, że jeśli radni zgłaszają chęć pracy w komisji, takim przykładem komisji najbardziej licznej jest Komisja Infrastruktury, to wyrażamy na to zgodę i podobnie podeszliśmy do tego jako Komisji Statutowej. Nie zawsze jesteśmy w komplecie, a jest to nieliczna komisja i skoro Bartosz Małaczek z wykształcenia jest prawnikiem, zgłosił gotowość pracy, to jego doświadczenie przyda się w pracy naszej komisji.

Doprecyzowaliśmy również w projekcie uchwały również to, to co jest przedmiotem pracy Komisji Statutowej. Pamiętacie państwo sprzed lat nazwa jej była szersza, bo było w nazwie również to, że jest to statutowa, regulaminowa i spraw radnych, a więc w przedmiocie napisaliśmy, czym się ona zajmuje a był taki czas że skracaliśmy nazwy komisji żeby było łatwiej je zapamiętać i posługiwać się w trakcie naszych prac na sesji.”

Głos zabrał radny Bartosz MAŁACZEK, cytując: „Chciałbym również podziękować członkom Komisji Statutowej, którzy pozytywnie zaopiniowali moje przystąpienie do tej komisji. Wynika to oczywiście z uzyskanego całkiem niedawno wykształcenia prawniczego, ale przede wszystkim także zainteresowania prawem samorządowym. Mam nadzieję, że będę też takim merytorycznym wsparciem w tej komisji, za co dziękuję i liczę oczywiście na współpracę.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 10 Rady Miasta Konina z dnia 5 grudnia 2018 roku w sprawie powołania Komisji Statutowej.

Uchwała Nr 433 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

druk nr 448 – z sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodniczący rady, cytując: „Druk nr 448 dotyczy uzupełnienia składu komisji i wyboru przewodniczącego. Przewodniczącym komisji był dotychczas radny Sławomir Lorek, który złożył rezygnację z pracy i przewodniczeniu tej komisji. Ta komisja liczy pięć osób. Przeprowadziłem konsultacje w tej sprawie z przewodniczącymi klubów partyjnych i doszliśmy do wspólnego wniosku, że to stanowisko powinno być obsadzone przez klub Koalicji Obywatelskiej, dlatego proszę panią Urszulę Maciaszek o podanie kandydata.”

Głos zabrała radna Urszula MACIASZEK, cytując: „Klub Koalicji Obywatelskiej na przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zgłasza radnego Wiesława Wanjas. Radny Wiesław Wanjas ur.1953; hutnik, wiceprzewodniczący Solidarności w Hucie Konin - 1980, wiceprezes Komisji Zakładowej - kilka kadencji od 1989 roku. W latach 1972 - 2004 prezes Ogniska TKKF. Honorowy Dawca Krwi (43 litry). Lata 1995 - 1996 wiceprezes ds. szkolenia młodzieży w Klubie Sportowym Górnik Konin. 1996 - 1997 rzecznik prasowy w Klubie Sportowym Aluminium Konin. 1997 - 2006 - wiceprezes ds. sportowych w Klubie Sportowym Aluminium Konin. 2002 - 2020 wiceprzewodniczący Zarządu Miejskiego TKKF w Koninie. 1992 - 2000 ławnik w Sądzie Wojewódzkim w Wydziale Karnym. 2010 - 2012 ławnik w Sądzie Okręgowym w Koninie. Radny Miasta Konina od 2006 – do dziś z 2 letnią przerwą, do 2018 roku przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych, obecnie wiceprzewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych, wciąż zaangażowany w życie miasta i życie mieszkańców dlatego uważamy że jest idealnym kandydatem na pełnienie funkcji przewodniczącego tej komisji.”

Czy radny wyraża zgodę na kandydowanie?

Radny wyraził zgodę na kandydowanie.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

Głos zabrał radny Jakub ELTMAN, cytując: „Chciałem powiedzieć, że nie ma innych zgłoszeń i bardzo cieszę się z tej kandydatury przedstawionej przez klub Koalicji Obywatelskiej, bo skracając to wszystko, co powiedziała pani przewodnicząca klubu Urszula Maciaszek wiemy, że Pan radny Wanjas jest człowiekiem z doświadczeniem i wiemy, że jego wszelkie wypowiedzi na radzie, zawsze zabiera głos wtedy, kiedy ten głos jest niezbędny do zabrania i cieszę się, że jako członek komisji będę miał możliwość pracy z takim przewodniczącym.”

Innych kandydatur nie było. Przewodniczący rady kandydaturę radnego Wiesława Wanjas poddał pod głosowanie.

W głosowaniu nie uczestniczył radny Marek Waszkowiak.

W jednomyślnym głosowaniu 22 radnych „za” – Rada Miasta Konina zatwierdziła kandydaturę radnego Wiesława Wanjas na przewodniczącego Komisji skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodniczący rady poddał głosowanie cały projekt uchwały.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Uchwała Nr 433 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

17. Analiza oświadczeń majątkowych za 2019 rok.

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to informacja o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych za 2019 rok.

Informuję państwa radnych, iż artykuł 24h ustęp 12 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, nakłada obowiązek przedłożenia radzie informacji o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych, przez osoby, którym zostały one złożone.

Taką informację przekazałem państwu radnym wraz z informacjami złożonymi przez: Wojewodę Wielkopolskiego; Prezydenta Miasta Konina; Naczelnika Urzędu Skarbowego w Koninie i w Kole.

Głos zabrał radny Wiesław WANJAS, cytując: „Dziękuję za zaufanie, jakim państwo mnie obdarzyliście, powierzając mi funkcję przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Pracę tę będę wykonywał z wielką starannością, rzetelnością, będę korzystał ze swojego doświadczenia oraz posiadanej wiedzy. Oparta ona będzie w dużej mierze na ścisłej współpracy z członkami komisji oraz na korzystaniu z ich wiedzy i doświadczenia nabytego w dotychczasowej pracy komisji. Jeszcze raz bardzo dziękuję.”

Głos zabrał radny Jacek KUBIAK, cytując: „Ja z tej analizy oświadczeń majątkowych, zrobiłem taki błąd, że swoją wizję tutaj, żeby było mnie widać i powiem tak, tutaj za mną znajduje się analiza i mam takie zapytanie do pana prezydenta Korytkowskiego. Pan radny, którego głos kosztuje Konin 34.885 zł. Z czego to się wzięło, że w ciągu roku 100% podwyżki dostał Pan radny, który teraz robi 12 głos dla Pana prezydenta.”

Odpowiadając prezydent miasta Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Odpowiedź zostanie udzielona pisemnie.”

18. Wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to wnioski i zapytania radnych.

Informuję, że drogą elektroniczną przekazałem Państwu treść odpowiedzi Prezydenta Miasta Konina na interpelacje: radnego Krystiana Majewskiego dotyczącą tworzenia specjalnego systemu stypendialnego dla studentów z Białorusi, którzy zechcą podjąć naukę w Koninie. Radnej Katarzyny Jaworskiej dotyczącą zmiany zdalnego trybu obradowania sesji Rady Miasta Konina na stacjonarny. Radnego Dominika Szopy dotyczącą problemu i ustalenia przyczyn braku dostępności danych przestrzennych i katastralnych Miasta Konina na Geoportalu.

Informuję, że zgodnie z § 23 pkt. 7 Statutu Miasta Konina nad odpowiedzią na interpelację może być przeprowadzona krótka dyskusja.

Nie było innych interpelacji radnych, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym.

Czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos?”

Głos zabrał radny Maciej OSTROWSKI, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni państwo, szanowni panowie prezydenci. Ja mam 5 wniosków wypisanych dzisiaj. Pierwszy, to nawet nie jest wniosek, ale jestem pełen uznania i podziwu dla wszystkich nauczycieli i dyrektorów, szczególnie z Przedszkola nr 7 „Bolek i Lolek” i z Szkoły Podstawowej nr 9. Staranne przygotowanie materiałów do nauki zdalnej według mnie jest na bardzo wysokim poziomie, nawet moja córka w przedszkolu takie informacje i takie materiały dostaje. To jest naprawdę wielki szacunek i uznanie dla wszystkich pracowników oświaty.

Pierwszy wniosek, ponownie po raz kolejny – oświetlenie na parkingu buforowym. Jest już jesień, mieszkańcy zgłaszają od kilku lat nie ma tam oświetlenia, jest niebezpiecznie i bardzo byśmy prosili, żeby te dwie lampy mimo wszystko na tym parkingu buforowym przy ulicy Chopina postawić.

Następny wniosek mój jest taki, że na ulicy Międzylesie od numeru 16 wzwyż bardzo bym prosił o ustawienie znaku drogowego B40. Jest to strefa zamieszkania, jest to droga wewnętrzna, ona jest jednokierunkowa, samochody, żeby się minąć to muszą zjeżdżać na pobocze, nie ma tam chodnika i to jest jedyna droga, którą poruszają się mieszkańcy ulicy Międzylesie. W ostatnim czasie zostało wydanych bardzo dużo pozwoleń na budowę, domy powstają jak „grzyby po deszczu”. Ruch na tej ulicy jest coraz większy, a bezpieczeństwo jest coraz mniejsze, dlatego taki znak na pewno mieszkańcom by pomógł i czuli byśmy się bardziej bezpieczni i to tyle w tym temacie.

Następny mój wniosek jest, żeby zająć się wjazdem do posesji na Międzylesie 7. Tam jest zaniżenie w drodze, mieszkańcy tej nieruchomości od wielu lat są zalewani podczas deszczy. Ta sprawa była zgłaszana już do ZDM-u, jednak z tą sprawą nic się nie dzieje, a mieszkańcy cały czas do mnie dzwonią i proszą, żeby w tej sprawie interweniować, żeby tą sytuację na drodze im poprawić przed wjazdem do posesji.

Ostatni mój wniosek. Z racji tego, że Spółdzielnia Mieszkaniowa na Zatorzu przejęła wszystkie bloki w zarządzanie na Goślawicach, na ulicy Goślawickiej bardzo bym prosił, żeby służby miejskie, które odpowiedzialne są za porządek w tym mieście się przejechały, żeby tą część miasta doprowadziły do takich standardów, jakie funkcjonują u nas w mieście, w dzielnicach, czyli na Zatorzu, na V Osiedlu, na starej części miasta, bo tam ta ulica jest zapomniana, mieszkańcy jeżdżą po dziurach. I co budzi moje w ogóle zastrzeżenie, to chciałbym, żeby ktoś z państwa, którzy zajmują się porządkiem w tej części miasta odpowiedział mi na pytanie. Co należy zrobić, żeby miejsce składowania odpadów w tej części miasta spełniały jakiegokolwiek normy? Bo to, co tam teraz jest i miejsce do składowania odpadów, które teraz się znajduje przy blokach na ulicy Goślawickiej, to można porównać z pełną odpowiedzialnością do Bangladeszu. To nie jest miejsce do składowania odpadów, które powinno znajdować się w naszym mieście.

Odpowiedzi na te wszystkie wnioski prosiłbym o udzielenie pisemnie, nie ma sesji.”

Głos zabrała radna Monika KOSIŃSKA, cytując: „Szanowni państwo. Mój wniosek będzie miał w zasadzie związek z przebiegiem dzisiejszej sesji rady miasta. A mianowicie wydaje się, że z powodów słabości łącz internetowych Urzędu Miejskiego musimy mieć zasłonięte kamery, żeby było odpowiednio słychać przebieg sesji. Natomiast w takich sytuacjach dochodzi do problemu związanego z brakiem głosownia na przykład radnego Waszkowiaka, który niby jest obecny, bo jest zalogowany na sesji, ale faktycznie nie głosuje. I nie wiemy czy nie głosuje, dlatego, że nie głosuje, bo nie chce oddać głosu, czy dlatego, że po prostu oddalił się i poszedł sobie. To samo dotyczy głosowania radnego Kubiaka, który „wstrzymał się” od głosu, a podobno chciał głosować „za”, a tak naprawdę nie wiedział, nad czym głosuje, bo go nie było, natomiast na sesji był cały czas zalogowany. Kiedy sesje odbywamy stacjonarnie mamy włożone karty do głosowania w czytniki wtedy, kiedy wychodzimy wyjmujemy kartę z czytnika i nie jesteśmy obecni w czasie sesji i nie oddajemy głosu, to samo powinno dotyczyć naszego zdalnego obradowania. Więc wnioskuję, aby popracować nad tym, żeby to łącze internetowe było sprawniejsze i żebyśmy wszyscy uczestnicząc w sesji mieli swoje wizerunki, że tak powiem wyświetlone, a niezakryte kamery, bo z tego powodu tak naprawdę nie wiemy kto uczestniczy w sesji. Jest ktoś zalogowany, ale tak naprawdę wcale nie musi być przed komputerem, to ta osoba, która jest zalogowana, bo ja wychodzę z pokoju a na moim miejscu usiądzie ktokolwiek inny, kto będzie w moim domu i zagłosuje za mnie. Więc wydaje mi się, że najwyższy czas, żebyśmy jednak popracowali nad technicznie dobrym rozwiązaniem, które umożliwi nam odbywanie takiej sesji, żeby wszystko było jawne i jasne. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny Bartosz MAŁACZEK, cytując: „Panie przewodniczący. Trzy wnioski do pana prezydenta. Pierwszy aby zwrócić kontrolerom w komunikacji miejskiej w Koninie uwagę, nie wiem na ile to jest stosowane w mieście, natomiast kilkakrotnie spotkałem się z tym w komunikacji kolejowej, o przypomnienie, że legitymacje studenckie w okresie zawieszenia zajęć są przedłużone automatycznie, więc nie jest potrzebna ta naklejka, a w niektórych przypadkach mogą być wypisywane mandaty, od których potem trzeba się odwoływać, więc te legitymacje automatycznie są przedłużone i nie jest wymagana ta naklejka dla ważności dokumentu.

Druga sprawa to, zacznie się okres grzewczy powoli, idzie zima, dlatego chciałem się dowiedzieć czy może będą jakieś środki na wyposażenie Straży Miejskiej w drona, który będzie kontrolował również smog w Koninie i to, czym mieszkańcy palą w swoich piecach. Oczywiście zakup drona, ale to też wiąże się z odpowiednim przeszkoleniem funkcjonariuszy.

Trzecia sprawa. W listopadzie, a mianowicie czy miasto, służby miejskie zastanawiały się już nad organizacją uroczystości związanych z obchodami 11 listopada. Jak wszyscy wiemy jesteśmy w specjalnym reżimie sanitarnym, gdzie to ograniczenie zgromadzeń jest tylko do 5 osób. W związku z tym czy to będzie jakaś delegacja pana prezydenta, klubów radnych, oczywiście kombatantów. Tutaj taka prośba o wyjaśnienie.”

19. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych

Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Oczywiście tutaj były trzy głosy tylko. Radny Ostrowski już sam zadeklarował czy poprosił o to, aby udzielić pisemnie, więc już tutaj nie będę się ustosunkowywał.

Jeśli chodzi o głos pani radnej Moniki Kosińskiej – problem związany z łączami komputerowymi podczas zdalnych sesji. To, że my pracujemy nad udoskonaleniem systemu chociażby świadczy o tym, że mamy inną wersję, zupełnie inną wersję systemu do prowadzenia zdalnych obrad sesji i tutaj myślę, że jest większy komfort związany z przeprowadzaniem całej sesji, chociażby proszenie o głos czy też oddawanie samych głosów, bo mamy panel boczny, który to po prostu umożliwia, a tak musieliście państwo swoje wszelkie decyzje pisać w czacie, tak że jest to niejako postęp. Ja jeżeli chodzi o kwestie związane z niewłaściwą jakością połączenia raczej bym nie zrzucił jako problem łączy po stronie Urzędu Miejskiego, ponieważ my wszystkie lokalizacje mamy podłączone do światłowodu, czyli jest w tym momencie to najlepsza jakość jaka może być i wszyscy obecni na sesji podłączeni są za pomocą kabli do naszego systemu. Natomiast myślę, że zrzuciłbym na barki niewłaściwej jakości połączenia Wi-Fi państwa radnych, to może być problem z przepustowością łącza bezpośrednio indywidualnie u państwa, ale oczywiście będziemy tak działali, aby udoskonalić ten system. Natomiast, niektóre rzeczy niestety są poza naszą możliwością.

Co do wypowiedzi pana radnego Małaczka. Kontrolerzy MZK – odpowiemy bezpośrednio po ustaleniu w MZK o kwestię dotyczącą posiadania dokumentów.

Jeśli chodzi o Staż Miejską i zakup drona. My bierzemy pod uwagę zakupienie drona przez miasto, nie tylko na cele związane z badaniem spalin, które wydostają się z kominów, z palenisk w domach jednorodzinnych, ale nawet nie tylko i jednorodzinnych. Ten dron będzie miał różne, uniwersalne możliwości jego wykorzystania, bądź też przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, przez Straż Miejską, ale i do celów związanych chociażby z promocją miasta, to bierzemy pod uwagę panie radny.

Co do 11 listopada – widzę, że tutaj się zgłosił pan prezydent Witold Nowaka, pewnie też o tym chciał powiedzieć, ale jeżeli ja jestem przy głosie, to powiem. Mamy wstępne ustalenia dotyczące rzeczywiście ograniczenia w tej chwili obchodów święta 11 listopada w naszym mieście. Początkowo mieliśmy tak, jak co roku świętować to w sposób oczywiście obwarowany wszystkimi ustaleniami związanymi z bezpieczeństwem dotyczącym pandemii. Natomiast w tej chwili zaostrenie rygorów powoduje to, że w tej chwili musimy zweryfikować swoje zamiary. Dlatego też ograniczymy uroczystości 11 listopada do minimum, czyli nie będziemy zapraszali na te uroczystości delegacji organizacji pozarządowych, przedstawicieli zakładów pracy, spółek, służb. Chcemy ograniczyć to do minimum i uroczystości będą ograniczone, jeżeli chodzi o ten wymiar formalny, będą ograniczone do złożenie kwiatów przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego, jak i też na Placu Wolności tradycyjnie tam gdzie zawsze były składane kwiaty przed tablicami na

domie Zemełki umiejscowionymi. Natomiast chciałbym, żeby to miało wyraz symboliczny. Te kwiaty w imieniu miasta będą składał ja wspólnie z przewodniczącym rady miasta. Oczywiście nie możemy zabronić nikomu, że jeżeli ktoś będzie chciał również uhonorować to święto w sposób złożenia kwiatów w tychże miejscach, pewnie i będzie mógł to uczynić. Natomiast nie będziemy tego w sposób formalny realizowali poprzez zapraszanie.

Bardzo bym prosił panie przewodniczący, aby jeszcze parę słów na ten temat powiedział pan prezydent Witold Nowak.”

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytując: „Panie przewodniczący, szanowni państwo. Rzeczywiście uzupełniając trochę słowa pana prezydenta odnośnie 11 listopada, powiem tylko, że myślę, że do końca tygodnia już podejmiemy ostateczne decyzje, co do tego, w jaki sposób zorganizować tą uroczystość, żeby było bezpiecznie, ale patrząc na rosnące z dnia na dzień liczby osób zakażonych i typuję, że to przez najbliższe dni nadal, zresztą nie tylko ja, fachowcy typują, że te cyfry będą rosły i mając na względzie te obostrzenie, które pozwalają zgromadzić się 5 osobom rzeczywiście bardzo ograniczymy. I tu prosimy państwa o wyrozumiałość w tej kwestii, prosimy, żebyście państwo nie czuli się jakoś niezaproszeni na te uroczystości, tylko po prostu proszę byście zrozumieli, że takie sytuacje związane są epidemią i z tą sytuacją pandemiczną, która jest. Normalnie, gdyby to wszystko wyglądało tak, jak co roku, to oczywiście wszyscy państwo bylibyście zaproszeni na uroczystości.

Jedyne, na co teraz mogę zaprosić to na koncert też w internecie, który będzie nagrany z piosenkami, z pieśniami patriotycznymi naszej orkiestry Kopalni Węgla Brunatnego Konin. Będziemy transmitować ten koncert właśnie 11 listopada. Trwają nagrania tego koncertu w Konińskim Domu Kultury, właściwie już jest po nagraniach. Chcemy w taki sposób też dołożyć się do tej cegiełki takiej patriotycznej. Natomiast sytuacja jest bez wątpienia bardzo trudna i liczę tutaj na państwa wyrozumiałość. Do końca tygodnia z panem prezydentem ostatecznie ustalimy w jaki sposób te uroczystości się odbędą, ale na pewno będą bardzo ograniczone, już w luźnych rozmowach nie wyobrażaliśmy sobie, żeby zapraszać chociażby kombatantów w takiej sytuacji, skoro seniorzy mają pozostawać w domach, to tym bardziej takich zaproszeń nie będzie.

Natomiast chciałbym jeszcze dwa słowa odnieść się do zapytań radnych, właściwie do jednego, do pana radnego Macieja Ostrowskiego. Panie radny dziękuję za uznanie dla pracowników oświaty. My staramy się oczywiście wyciągać wnioski i cieszę się, że szkoły też to robią za naszym wskazaniem, staramy się wyciągać wnioski z pierwszego zamknięcia placówek oświatowych, które miało miejsce wiosną. Jak państwo wicie przeprowadziliśmy ankietę wśród rodziców, nauczycieli, wśród uczniów i staramy się wyciągać wnioski z tego. Prosiłem dyrektorów, żeby jak najbardziej czytelnie komunikować się z rodzicami, żeby to robili również wychowawcy. Wszędzie tam gdzie mamy zgłaszane kwestie związane z jakimiś niedogodnościami, to oczywiście na bieżąco reagujemy. Wykonują nauczyciele pracę odpowiedzialną, trudną i niełatwą, także z tego powodu, że nie ma jednej wspólnej platformy komunikacji na poziomie kraju, o czym mówiłem już przed pół

roku i teraz po pół roku znów o tym mówię. Ale chociaż z tych narzędzi, z których mogą korzystać poszczególne szkoły to robimy. Ważne w tej sytuacji jest też często to, co mówię, komunikacja z rodzicami i staramy się o to dbać i cieszę się, że rzeczywiście szkoły i przedszkola również to robią, więc bardzo dziękuję też za te słowa. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI, cytując: „Dziękuję uprzejmie. Mam pytanie do pana prezydenta, bo zarówno jeden jak i drugi pan prezydent mówi o obostrzeniach sanitarnych, o dystansie społecznym o tym, że 11 listopada będziemy obchodzić w takim okrojonym składzie i ja to rozumiem. Natomiast moje pytanie dotyczy strony formalnej. W jaki sposób pan prezydent poradził sobie z manifestacją, która miała miejsce w Koninie? Jak już powiedziałam nie chcę dyskutować czy miała sens czy nie, każdy ma prawo demonstrować. Natomiast, jako gospodarz powinienem zrobić też wszystko, żeby spełnić te wymagania. I tu mnie interesuje, jak pan prezydent z tymi formalnymi wymogami sobie w tej kwestii poradził? Dziękuję bardzo.”

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytując: „Ja chciałem tylko powiedzieć, że formalnego zgłoszenia tej manifestacji nie było. Było potraktowane, to jako zgromadzenie spontaniczne, więc my jako gmina nie mieliśmy zgłoszenia, przynajmniej ja takiej informacji nie otrzymałem. Ale może pan prezydent jeszcze powie słowo.”

Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Dziękuję panie prezydencie Witoldzie Nowak za to, bo właśnie chciałem o tym powiedzieć, że miasto w tym momencie nie otrzymało żadnego formalnego zgłoszenia zgromadzenia publicznego. Była to forma spontanicznego zgromadzenia, dlatego też miasto w żaden sposób nie ponosi odpowiedzialności za rozwój tego zgromadzenia. Wszelkie czynności, które były związane z zabezpieczeniem tej demonstracji, tego przemarszu były realizowane przez funkcjonariuszy policji konińskiej. I muszę powiedzieć, że tą jakością zabezpieczenia bardzo pozytywnie oceniam. Wszyscy ci którzy zgromadzili się w sposób nieformalny, a było to aż 7 tysięcy osób, byli bezpieczni i sam przemarsz odbył się bez żadnych zakłóceń. Mam tylko nadzieję, że nie będą z tego wynikały żadne problemy związane z jakimiś większymi ilościami zachorowań na COVID.”

Głos zabrała radna Barbara MUSIAŁ, cytując: „Do pana radnego Chojnackiego. Brałam udział w tych demonstracjach, kobiety zachowywały wyjątkową odpowiedzialność, wszystkie byłyśmy w maseczkach, a oprócz tego czytałam badania amerykańskich uczonych, które powstały po protestach po zamordowaniu czarnoskórego obywatela, że tam były jak wiemy bardzo długotrwałe i liczne demonstracje i nie miały one wpływu na liczbę zakażonych. Dziękuję bardzo.”

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytując: „Jeszcze dopowiadając i odpowiadając na pytanie wiceprzewodniczącego Chojnackiego powiem, że nie możemy odnieść się do tej manifestacji, dlatego właśnie my, jako organizatorzy uroczystości 11 listopada nie wyobrażamy sobie tego, by przekraczać przepisy, każdy organizator danego wydarzenia bierze odpowiedzialność za to co się dzieje podczas tego wydarzenia. Zatem 11 listopada to miasto jest organizatorem wydarzenia, więc ja nie

chciałbym się odnosić do demonstracji spontanicznej, jako tego przykładu, z którego miasto jako organizator miałooby korzystać, więc nie będziemy z tego przykładu korzystać, zachowamy te procedury i te wytyczne, które są ustalone przez rząd.”

Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Ja powiem tylko jedną rzecz w tych tematach, o których mówił pan radny Ostrowski, na które udzielimy odpowiedzi na piśmie. Chciałem też powiedzieć, że o te tematy, tych dróg dojazdowych na Międzylesiu to, co 5 dni przypomina nam o tym pan prezydent Nowak, tak że temat jest nam świetnie znany, bardzo mocno też lobuje w tej kwestii na rzecz mieszkańców pan Steinke i te tematy mamy już opracowane. Znamy potrzeby mieszkańców w tym zakresie, oczywiście wszystko rozbija się o kwestię finansową, ale też dziękuję za ten głos.”

20. Zamknięcie obrad XXX Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący rady poinformował, że porządek obrad został wyczerpany, stąd też zamknął XXX Sesję Rady Miasta Konina, dziękując wszystkim za udział w obradach.

Obradom przewodniczył

Przewodniczący Rady Miasta Konina

/-/ Tadeusz WOJDYŃSKI

Protokołowało:

Biuro Rady Miasta Konina